

fundacja azylu pod psimi aniołami

raport hycel 2004



spis treści

| | |
|---|-----------|
| Państwo hyclujące | 1 |
| Uchwały rad gminnych | 7 |
| Schroniska dla bezdomnych zwierząt | 11 |
| Wyłapywanie psów na Mazowszu | 21 |
| Wnioski | 26 |

aneksy

Prawo

| | |
|--|-----------|
| Wytyczne w sprawie uregulowania zagadnienia bezpieczeństwa psów i kotów na terenie miast (<i>Pismo okólne Ministra Gospodarki Komunalnej z 1961</i>) | 33 |
| Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (<i>fragmenty</i>) | 35 |
| Ustawa o ochronie zwierząt (<i>fragmenty</i>) | 36 |
| Europejska Konwencja Ochrony Zwierząt Domowych (<i>tłumaczenie robocze</i>) | 38 |
| Rozporządzenie w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt | 42 |
| Rozporządzenie w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt | 43 |
| NIK - fragmenty <i>Informacji o wynikach kontroli</i> | 45 |
| Dylematy gmin - wybór doniesień | 50 |

Raport "Hycl 2004"
Fundacja Azylu pod Psim Aniołem
Warszawa, kwiecień 2005

Raportu dostępny jest także w wersji elektronicznej (PDF) na stronach WWW Biura Ochrony Zwierząt Fundacji Azylu pod Psim Aniołem, pod adresem: <http://www.biuro.psianiol.org.pl>

Raport opiera się na informacjach uzyskanych w drodze wniosków o informację publiczną kierowanych do urzędów gmin, schronisk i innych instytucji, a także na informacjach opublikowanych w prasie lub w Internecie. Wszystkich, którzy mogli by przytoczyć tu dane skorygować lub uzupełnić prosimy o kontakt:

Biuro Ochrony Zwierząt
Fundacji Azylu pod Psim Aniołem
ul. Garncarska 37 A
04-886 Warszawa,
tel./fax: (22) 615-87-63
e-mail: biuro@psianiol.org.pl



IM.STEFANA
**FUNDACJA
BATOREGO**

Raport "Hycl 2004" powstał w ramach projektu monitorowania przestrzegania Ustawy o ochronie zwierząt i sposobów rozwiązywania problemu bezdomnych psów przez gminy. Realizacja projektu sfinansowana została w roku 2004/2005 przez Fundację im. Stefana Batorego, realizującą program "Organizacje strażnicze: społeczna odpowiedzialność w życiu publicznym"

Państwo hyclujące

Brutalne i nieodpowiedzialne traktowanie zwierząt jest stale obecne w naszej kulturze i można je zaliczyć do pospolitych przywar i grzechów właściwych ludzkiej naturze.

Na tym tle, wprowadzona w Polsce w latach 1997/98 instytucja hycła jest przykładem innego, szczególnego zepsucia – takiego, które jest umyślnie, centralnie zorganizowane, poczynając od ustaw, poprzez rozporządzenia i kompetencje różnych instytucji, aż po konkretne interesy liczone na sztuki uśmiercanych zwierząt. Zorganizowano przy tym maskaradę by przedstawić to jako *osiągnięcie, dzięki któremu ustawodawstwo polskie dołączyło do grona państw, charakteryzujących się nowoczesnym i humanitarnym prawem w tej dziedzinie* – jak to stwierdzono w rządowym komunikacie po posiedzeniu Komitetu Społecznego Rady Ministrów (17.11.1998).

Jak to robiono dotąd

W jego starym, historycznym wcieleniu, polski hycel mógł działać do 1958 roku, kiedy to, w ramach koncesjonowania drobnej działalności gospodarczej, ograniczono działalność rakarzy do zwierząt padłych. Wydawało się, że w tym momencie rzemiosło to zniknie na zawsze, zastąpione przez bardziej nowoczesne sposoby traktowania bezdomnych zwierząt.

W 1961 roku władze opracowały całościową koncepcję, którą można by nazwać "humanitarną utylizacją". Wytyczne Ministra Gospodarki Komunalnej regulowały "zagadnienie" całościowo: doprowadzanie zwierząt, organizację schronisk, ich finansowanie, nadzór oraz warunki przetrzymywania i los zwierząt. Stosowanie tych przepisów przez dziesięciolecia stworzyło praktykę, która jest żywa do dzisiaj.

Problemem bezdomnych zwierząt w miastach obarczono rady narodowe, które miały finansować tzw. schroniska, prowadzone przez miejskie zakłady oczyszczania. Bezdomne psy doprowadzane przez ludność do schronisk miały tam przebywać 14 dni, koty – do 5 dni, po czym być uśmiercane. Do tego czasu mogli je odebrać ew. właściciele po wniesieniu stosownych opłat. O psach rasowych należało informować Związek Łowiecki lub Kynologiczny i takie psy mogły być oddawane chętnym nowym właścicielom.

Jeśli w mieście istniał oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, należało jemu powierzać prowadzenie schroniska. Towarzystwo mogło na swój koszt utrzymywać zwierzęta w schronisku przez kolejne 14 dni (w miarę wolnych miejsc), a także je leczyć. Towarzystwo mogło też instruować i kontrolować wszystkie schroniska. Dlatego o zamiarze uruchomienia schroniska należało informować Zarząd Główny TOZ. Obowiązywały podobne do dzisiejszych, a nawet wyższe wymogi co do wyposażenia, zapewnienia zwierzętom odpowiednich warunków (ogrzewane pomieszczenia), a także zadbano o wymogi bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego. Oczywiście praktyczna realizacja tej koncepcji wyglądała bardzo różnie.

Koncepcja ta współbrzmiała z obowiązującą jeszcze od 1928 roku ustawą o ochronie zwierząt, która chroniła zwierzęta przed znęcaniem się nad nimi, nie wypowiadając się jednak co do powodów ich uśmiercania. Dotowane z budżetu państwa Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami miało swoisty monopol na opiekę nad nimi, prawo nadzoru a nadto pewne uprawnienia w ściganiu przestępstw przeciw zwierzętom.

Wytyczne w sprawie uregulowania zagadnienia bezpańskich psów i kotów na terenie miast z 1961 r. przytoczone są w aneksie na str. 33.

Skutki nowej ustawy

Nowa ustawa o ochronie zwierząt z 1997 roku ustaliła zamkniętą listę powodów legalnego zabijania zwierząt. Uśmiercanie zwierząt z powodu bezdomności stało się z dnia na dzień nielegalne. Ustawa nie zawierała jednak żadnej nowej koncepcji traktowania bezdomnych zwierząt. Pod względem jakości prawa stoi więc niżej niż prawo powielaczowe z 1961 roku. Oprócz humanitarnych ogólników, ustawodawca zawarł w niej instytucję hycła – tyle, że w nowej, komercyjnej formie. Tak powstała dziwaczna konstrukcja prawna pod nazwą "wyłapywania" bezdomnych zwierząt.

Polega ona na rozbudowanych pozorach formalizacji działania "podmiotów wyłapujących", przy skrupulatnie zaprojektowanej niejasności co do losu zwierząt po "wyłapaniu". Nowe prawo stanowi bowiem równocześnie, że:

- zwierząt bezdomnych nie wolno uśmiercać z tego powodu, że są zbędne,
- gminy mają organizować wyłapywanie bezdomnych zwierząt i kierować je do schronisk,
- nie mają obowiązku prowadzić ani finansować schronisk.

W ten sposób brutalną, ale jawną i kontrolowaną politykę utylizacji bezdomnych zwierząt, zastąpiono skrytą za humanitarnymi frazesami praktyką gminnych interesów z ich łapaniem i pokątnym likwidowaniem.

Komercyjne wyłapywanie zwierząt za pieniądze zabezpieczone w budżetach gmin stało się nową gałęzią przedsiębiorczości (dla jednego województwa mazowieckiego szacujemy ten rynek na 5 mln zł rocznie i kilkadziesiąt podmiotów). Nie ma natomiast pieniędzy na zakładanie schronisk i utrzymywanie w nich wyłapanych zwierząt. By je uzyskać od gmin, schroniska przyjmują jednorazową opłatę za tzw. "umieszczenie" bezdomnego zwierzęcia w schronisku, co z punktu widzenia gminy jest ceną jego likwidacji. Zaś z punktu widzenia schroniska oznacza, że dla coraz większej liczby zwierząt pieniędzy starcza na coraz krótsze ich życie w coraz gorszych warunkach.

Powstają nawet nowe schroniska, komercyjne, wyspecjalizowanych w nielegalnym, za to szybkim i zyskowym pozbywaniu się zwierząt. Zaś te schroniska, które nie chcą z jakichkolwiek powodów uśmiercać zwierząt, skazane są ostatecznie na degradację i przepięlenie, prowadzące i tak do śmierci zwierząt (epidemie, zagryzanie się). W tej sytuacji ani schroniska nie mogą działać aktywnie na rzecz rozwiązywania problemu (np. przez sterylizację) ani gminy nie czują się zobowiązane do przeciwdziałania bezdomności. Interesy robione na bezdomności zwierząt okazały się silniejsze od potrzeby racjonalnego rozwiązywania tego problemu. Nic dziwnego, że problem narasta, a skala interesów rośnie.

W imię koncepcji "wyłapywanie - tak, schroniska - nie" uruchomiono mechanizm, który do złego jak dawniej losu zwierząt dodaje całą gamę patologii i korupcji. Wyłapujący nie mają powodu sprawdzać, czy zwierzęta są rzeczywiście bezdomne. Również gminom łatwiej jest zwierzę "wyłapać" niż egzekwować opiekę od właścicieli. Wyłapanie zwierzęcia hycel powinien odwozić do schronisk, ale miejsc w schroniskach nie ma lub są drogie, więc korzystniej jest zrobić z nimi cokolwiek i zatrzymać pieniądze za "umieszczenie". Funkcjonują na rynku fikcyjne schroniska, a te rzeczywiście działające wykazują się czasem księżycową ewidencją. Zdarza się też, że korupcja przypadkiem chroni zwierzęta; jakaś część z nich wyłapywana jest tylko na papierze.

Finansowanie wyłapywania bez finansowania schronisk może wydawać się korzystne z punktu widzenia doraźnych interesów małej gminy wiejskiej. W skali krajowej jest to koncepcja przestępcza. Trudno dociec motywów jej przyjęcia. Nie są znane żadne rzeczowe analizy problemu bezdomnych zwierząt, na których by tę koncepcję oparto. Wiadomo natomiast, że samo łapanie bezdomnych zwierząt nigdy nie rozwiązywało problemu ich nadmiaru i nowa instytucja też temu nie służy. Realizację tej koncepcji można zatem traktować jako manifestację brutalności wobec zwierząt i cynizmu w kierowaniu sprawami publicznymi.

Jak to zapisano

W art. 1 ustawy o ochronie zwierząt uroczyście ogłoszono:

"Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę."

Z art. 11 ust. 1 wynika jednak, że nie tylko opiekę:

"1. Zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gmin"

Taka redakcja ustawy pozostawia do uznania, czy wyłapywanie należy rozumieć jako narzędzie opieki czy też jako osobny, równoległy od opieki sposób traktowania tych zwierząt. W deklaracjach i postulatach przeważa to

pierwsze rozumienie, w praktyce – to drugie. Zwłaszcza, że prawo nie precyzuje jak gminy mają się opiekować bezdomnymi zwierzętami, precyzuje natomiast, jak je wyłapywać:

"2. Minister właściwy do spraw administracji publicznej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia, zasady i warunki wyłapywania bezdomnych zwierząt."

Rozporządzenie z 1998 roku określa wiele konkretnych wymogów co do humanitarnej techniki wyłapywania, ale co do dalszych losów zwierząt jest lakoniczne. Nakazuje umieszczanie wyłapanych zwierząt w schroniskach, z którymi to "uzgodniono". Tymczasem żadne przepisy prawa nie określają co ma się dzieć ze zwierzętami w schronisku – o ile nie stosować wytycznych z 1961 r. Zaś "uzgodnienie" znaczy na pewno tylko tyle, że nie można zwierząt chyłkiem przerzucić przez płot i uciec. Bezosobowa forma tego czasownika nie przesądza nawet czy znalezienie schroniska dla wyłapanych zwierząt jest sprawą gminy czy samego hycła.

Kolejny ustęp art. 11 ustawy poddaje wyłapywanie zwierząt następnym ścisłym rygorom:

"3. Wyłapywanie bezdomnych zwierząt oraz rozstrzyganie o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami odbywa się wyłącznie na mocy uchwały rady gminy podjętej po uzgodnieniu z powiatowym lekarzem weterynarii oraz po zasięgnięciu opinii upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt."

Wymóg podejmowania przez radę gminy uchwały, jest równie daleko idący co i bezprzedmiotowy. Warunki i sposób wyłapywania określone są w rozporządzeniu, zatem uchwały rad gminnych ograniczają się do jego cytowania. Nie wiadomo też, czego by miało dotyczyć rozstrzygnięcie o dalszym postępowaniu, skoro zwierząt nie wolno zabijać i trzeba je kierować do schronisk. Nie wynika też, czy owo rozstrzygnięcie czegokolwiek jest konieczne dla podjęcia wyłapywania. W żadnym razie nie wynika jasno z tego ustępu, że zlecenie wyłapywania jest równoznaczne z zaciągnięciem przez gminę bezterminowego zobowiązania do finansowania opieki nad wyłapanymi zwierzętami.

Uzgadnianie wyłapywania z powiatowym lekarzem weterynarii jest pustą formalnością, bo z punktu widzenia prawa weterynaryjnego, wyłapywanie bezdomnych zwierząt nie należy do działalności nadzorowanej przez Inspekcję Weterynaryjną. Podobne pozorowanie nadzoru ma miejsce w przypadku opinii organizacji społecznej. Ani powiatowy lekarz weterynarii ani organizacja społeczna nic konkretnego nie opiniują, bo uchwały rady gminnych tylko zlecają wójtowi ogłoszenie przetargu, zawarcie umów, dokonanie uzgodnień i rozliczeń. To, co wójt postanowi na mocy uchwały nie podlega już opiniowaniu. Tylko około 10% uchwał w ogóle wymienia docelowe schronisko. Tylko w pojedynczych przypadkach uchwały stwierdzają jasno, że bezterminowa opieka schroniskowa dokonywać się będzie na koszt gminy.

Jak to działa

Zadanie, sformułowane jako *zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie* nie należy do katalogu zadań własnych gmin, zawartego w ustawie o samorządzie gminnym (art. 7 ust. 1). W takim przypadku, ustawa ta wymaga określenia dodatkowych dochodów na realizację nowego zadania własnego gminy – czego w ustawie o ochronie zwierząt oczywiście nie ma. Gminy mogły by więc legalnie ignorować to nowe zadanie (i tak czyni większość z 2,5 tysiąca polskich gmin) gdyby nie to, że do własnych, obowiązkowych zadań gminy należy utrzymanie czystości i porządku. Osobna ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach precyzuje, że gminy organizują ochronę przed bezdomnymi zwierzętami na zasadach określonych w odrębnych przepisach (art. 3, ust. 2 pkt 5). Sedno sprawy leży w tym, że przepisów o ochronie *przed* bezdomnymi zwierzętami w polskim prawie nie ma.

Nazwa zadania *ochrona przed bezdomnymi* to urzędniczy żargon. Domyślnym przedmiotem takiej ochrony są tu ludzie, ale przecież nie chodzi o żadne działania wobec nich. Nie chodzi w ogóle o ochronę czegokolwiek, lecz przeciwnie, o czynne zwalczanie bezdomnych zwierząt jako żywiołu, podobnie jak szczurów czy insektów. Przed 1997 rokiem było to zasadniczo legalne i polegało na doprowadzaniu zwierząt do tzw. schronisk, rozumianych jako szczególne zakłady utylizacyjne, gdzie uśmiercanie odwlekano o 14 dni – czas niezbędny do wykrycia ewentualnych objawów wścieklizny.

Po 1997 roku gminy znalazły się w sytuacji, gdy z jednej strony, wątpliwe zadanie z ustawy o ochronie zwierząt zaopatrzone jest w konkretne przepisy wykonawcze o wyłapywaniu, zaś z drugiej strony, bezwzględne zadanie gminy zwalczania bezdomnych zwierząt odsyła po konkrety donikąd. Nietrudno było przewidzieć, że urzędnicy, którzy chcą wywiązać się z obowiązkowego zadania zwalczania, będą stosować rozporządzenie o wyłapywaniu. Zrozumiałe jest też, że nie będą przy tym zwracać sobie głowy takimi niuansami, że chodzi tu zasadniczo o różne dobra chronione. Najczęściej w ogóle nie dostrzegają tu dwóch różnych zadań gminy.

W ten oto sposób, ustawa o ochronie zwierząt realizowana jest w praktyce jako rutynowa utylizacja żywych zwierząt w ramach gospodarki komunalnej gmin. Do takiego rozumienia nowego prawa skłaniają urzędników

także inne obowiązujące ich przepisy. Np. o gminnych koncesjach na prowadzenie schronisk, wymieniające je łącznie z utylizacją śmieci, padliny i oczyszczaniem szamb. Także przepisy weterynaryjne o prowadzeniu schronisk traktują je jako zakłady utylizacyjne. Klasyfikacja budżetowa umieszcza koszty schronisk w dziale gospodarki komunalnej, więc i koszty wyłapywania pokrywane są z tegoż działu, z rozdziału "pozostała działalność". Na poziomie wykonawczym nie ma innych ram i norm dla "zapewnienia opieki" niż te, które od dawna służyły utylizacji zwierząt. Nowa ustawa o ochronie zwierząt nie tylko nie stworzyła nowych ram dla nowego zadania, ale dodatkowo otworzyła szeroko "szarą strefę" pokątnej utylizacji zwierząt.

Rozdzielenie opieki i wyłapywania, które raz jako nielogiczne na gruncie samej ustawy o ochronie zwierząt, okazuje się nieprzypadkowe i niezbędne dla skojarzenia tego nowego zadania z komunalnym zadaniem ochrony przed bezdomnymi zwierzętami czyli ich utylizacją. Wtedy też ustawowe warunki, jakimi obwarowane jest podjęcie wyłapywania stają się bezprzedmiotowe.

Zadania komunalne mogą być realizowane tylko w formie zakładu budżetowego, spółki prawa handlowego lub umów zawieranych w trybie zamówień publicznych (art. 3 ustawy o gospodarce komunalnej). Około setki gmin (w tym największe miasta) korzystają z pierwszej i drugiej formy dla prowadzenia schronisk, które także zabierają zwierzęta z ulic. Zatem nie podejmują uchwał o wyłapywaniu. Wszystkim pozostałym pozostaje umowa z hyclem i ew. jakimś zewnętrznym schroniskiem. Podstawą zawarcia takiej umowy jest procedura przetargowa. Przetarg na to zadanie komunalne powinien być, co prawda, poprzedzony formalną uchwałą rady gminy. Lecz wymagane ustawą opinie powiatowego lekarza weterynarii i organizacji społecznej na temat tej uchwały nie mają żadnego wpływu na wynik przetargu. O wyborze hycła i/lub schroniska decyduje kryterium wyboru oferty jakim jest cena konkretnej usługi.

Realizacji zadania ochrony zwierząt w formie ich utylizacji sprzyja to, że Inspekcja Weterynaryjna ustawowo nie interesuje się wyłapywaniem, a jej nadzór nad schroniskami nie dotyczy losu zwierząt lecz wyłącznie bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego w tych zakładach. Co do opinii organizacji społecznej na temat uchwał rad gminnych, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami gorliwie dostosowało się do urzędowej praktyki i udziela pozytywnych opinii o wyłapywaniu chętnie i z zamkniętymi oczami.

Zresztą tylko mniejszość gmin zlecających wyłapywanie podejmuje uchwałę na ten temat, a z nich z kolei mniejszość zasięga opinii organizacji społecznej. Słusznie rozumując, że dla tak postawionego zadania, ani jedno ani drugie nie ma żadnego znaczenia oprócz czysto formalnego.

Maskarada

Czy wobec tego, dla wprowadzenia hycła potrzebna była cała ta maskarada z ustawą o ochronie zwierząt i "zapewnianiem opieki" przez gminy? Obłudne sformułowania ustawy były niewątpliwie potrzebne. Treść art. 11, a zwłaszcza Rozporządzenie o wyłapywaniu z 1998 r. wywołały oburzenie i protesty wielu środowisk, które słusznie spodziewały się po nim barbarzyństwa. Minister zmuszony był tłumaczyć się na łamach prasy a Rzecznik MSWiA ogłosił nawet list otwarty, w którym stwierdza, że *wyłapywanie zwierząt może być traktowane jedynie jako środek umożliwiający zapewnienie bezdomnym zwierzętom opieki w schronisku (...). Zasadniczym nieporozumieniem jest twierdzenie, że rozporządzenie MSWiA nakazuje gminom wyłapywanie bezdomnych zwierząt, i to bez względu na realne możliwości zapewnienia im opieki.*

Uprawiana przez urzędników publicystyka nie znajduje jednak pokrycia ani w gramatycznej wykładni przepisów, ani ich praktycznym stosowaniu.

Ostatecznym dowodem premedytacji władz był los propozycji zmiany art. 11 ustawy o ochronie zwierząt, przy okazji jej nowelizacji w 2002 roku. Po kilku latach praktycznych doświadczeń z hyclem, pojawiła się propozycja logicznego sformułowania tego artykułu i skorygowania w ten sposób całego mechanizmu na samej górze:

"Zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom, w szczególności poprzez utrzymywanie schronisk oraz humanitarne wyłapywanie tych zwierząt należy do zadań własnych gmin."

Zmiana ta nie przeszła. W cytowanym poniżej fragmencie stenogramu z dyskusji senackiej nad tą propozycją zachowało się jasne sformułowanie koncepcji "wyłapywanie – tak, schroniska – nie". Senatorowie Rzeczypospolitej potwierdzili, że gminy mają zwierzęta wyłapywać, a za opiekę nad nimi niech płacą ci, którzy uważają, że nie należy ich potem pokątnie likwidować.

W dniu 21.06.2002 Senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, po wysłuchaniu wielu założeń i postulatów ze strony przedstawicieli organizacji ochrony zwierząt, rozstrzygała o stanowisku wobec propozycji zmiany art. 11 ustawy o ochronie zwierząt. Obradowała już we własnym gronie tzn. tylko z udziałem przedstawicieli rządu.

(...)

Senator Marian Kozłowski:

Strona 6, art. 11. Pojawiły się uwagi, że zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom i ich humanitarne wyłapywanie oraz utrzymywanie schronisk należy do zadań własnych gmin.

(Głos z sali: Należy do czego?)

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Do zadań własnych gmin. Po prostu trochę to poprawimy.)

Chodzi o to, że zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom, ich humanitarne wyłapywanie oraz utrzymywanie schronisk należy do zadań własnych gmin.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom to zapewnienie opieki. Pojawia się pytanie, co to jest humanitarne wyłapywanie?

(Senator Marian Kozłowski: Taki był wniosek.)

Wiem, był taki wniosek. Jest pytanie, czy wchodzimy w to? Gminy zaraz nam powiedzą: dajcie na to pieniądze.

Senator Andrzej Anulewicz:

Panie Przewodniczący, trudno byłoby przypisać samorządom zadanie utrzymywania schronisk. Jestem pod wrażeniem tej dyskusji. Z jednej strony cieszę się, że mamy tyle ugrupowań działających na rzecz ochrony zwierząt, ale z drugiej strony wydaje mi się, że ci ludzie mogliby zrobić o wiele więcej. Uważam, że przypisanie samorządom zadania utrzymywania schronisk byłoby dzisiaj niewłaściwe.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Zastępca Dyrektora Departamentu Produkcji Zwierzęcej i Weterynarii w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Piotr Jakubowski:

Dziękuję. Panie Senatorze, wniosek o identycznej treści pojawił się w trakcie prac komisji sejmowej i został odrzucony z następujących przyczyn. Dodanie takiego zapisu nałożyłoby na każdą gminę obowiązek utrzymywania schroniska, a jednocześnie zdjęłoby całą odpowiedzialność z organizacji ekologicznych.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Pani Sekretarz, proszę zapisać argumentację dla pana profesora Kozłowskiego.

(Senator Marian Kozłowski: Zostawiamy bez zmian?)

(Głos z sali: Bez zmian.)

Zostawiamy. Widzę, że jest zgoda, ale potrzebna jest argumentacja, która pozwoli stwierdzić, że wniosek, który wpłynął i który poważnie rozważaliśmy, został oprotestowany przez samorządy.

(...)

Źródło: "Senat RP. Zapis stenograficzny (301) 18. posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 21 czerwca 2002 r."

Przegląd uchwał rad gminnych o wyłapywaniu bezdomnych zwierząt

W myśl ustawy o ochronie zwierząt, podjęcie wyłapywania bezdomnych musi być poprzedzone uchwałą rady gminy, która również ma "rozstrzygać o dalszym postępowaniu" z nimi (art. 11, ust. 3). Ramy tego dalszego postępowania wyznacza ustawowy zakaz nieuzasadnionego zabijania (art. 6, ust 1) oraz nakaz kierowania zwierząt do schronisk (Rozporządzenie o wyłapywaniu) gdzie mają ze strony gmin "zapewnioną opiekę".

W większości wypadków gminy zlecają wyłapywanie bez podejmowania takich uchwał. Te zaś, które je podejmują, stają przed zadaniem takiego ich sformułowania, by ustawowe zadanie "zapewnienia opieki oraz wyłapywania" przełożyć na zwykłe działanie hucła, który wyłapuje zwierzęta i czyni z nimi cokolwiek, co nie obciąża dalej budżetów gmin.

Prześledzenie treści 337 uchwał rad gminnych z lat 2001-2003 pozwala stwierdzić, że przytłaczająca większość z nich służy omijaniu prawa. Zarówno wprost jak i wklajając się w sprzeczności, niedomówienia i niekonsekwencje.

Godnym najwyższego ubolewania jest fakt, że prawie połowa tych uchwał (43%) powołuje się na pozytywną opinię o nich ze strony Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami lub podobnej organizacji społecznej.

Wyróżniliśmy szereg typowych zarzutów jakie można stawiać nieomal wszystkim tym uchwałom. Cytujemy przykładowe sformułowania podając nazwę gminy i symbol literowy województwa.

Nie rozstrzygają

Uchwały nie rozstrzygają o dalszym postępowaniu ze zwierzętami, choć po to mają być podejmowane w myśl ustawy o ochronie zwierząt (art. 11, ust. 3). Tylko 12% uchwał wskazuje schronisko, w którym wyłapano zwierzęta mają znaleźć opiekę. Reszta pozostawia to do ustalenia wójtowi. W ten sposób, wymagana ustawą opinia na temat uchwały ze strony organizacji społecznej nie może dotyczyć ani miejsca ani sposobu dalszego opiekowania się zwierzętami, zatem ma charakter całkowicie blankietowy.

Wskazanie w uchwale konkretnego schroniska nie rozstrzyga jeszcze o losie zwierząt. Tylko dwie uchwały zawierają jednoznaczne zobowiązanie gminy do finansowania bezterminowego utrzymywania wyłapanych zwierząt. Reszta uchwał albo milczy na ten temat, albo zawiera zapisy, które takiemu zobowiązaniu przeczą lub je ograniczają.

Ograniczenie czasowe

Niektóre uchwały stanowią wprost ograniczenie terminu przetrzymywania zwierząt, oczywiście bez dopowiadania, co ma się stać ze zwierzętami po tym terminie:

Poznań WP: przetrzymywanie przez okres 30-tu dni.

Sobków SL: Bezdomne zwierzęta będą przetrzymywane w schronisku przez 14 dni

Ozorków (gmina wiejska) LZ: Zwierzęta po wyłapaniu umieszcza się w schronisku dla zwierząt, gdzie są utrzymywane na koszt Gminy Ozorków przez okres 14 dni

Ozorków (gmina miejska) LZ: Zwierzęta po wyłapaniu umieszcza się w schronisku dla zwierząt, gdzie są utrzymywane na koszt Gminy Miasta Ozorkowa przez okres 14 dni

Żmigród DS: W przypadku akcji wyłapywania bezdomnych zwierząt przetrzymywane będą one w Schronisku przez okres 14 dni od zakończenia akcji na koszt gminy.

Wojcieszów DS: Bezdomne zwierzęta po wyłapaniu będą niezwłocznie przewożone do wskazanego schroniska i hotelowane tam na koszt gminy przez 14 dni.

Pruszcz KP: Zwierzęta po wyłapaniu umieszcza się w schronisku dla zwierząt wskazanym przez gminę, gdzie utrzymywane są na koszt Gminy Pruszcz przez okres 14 dni.

Uwłaszczenie

Innym sposobem uchylenia się od opieki, jest przekazywanie ich "na własność" schroniska, w nadziei, że cokolwiek z nim się stanie, nie będzie już obciążać gminy. Jest to wyjście sprytne, jednak ani gminy, ani schroniska dla zwierząt bezdomnych nie mogą być ich "właścicielami" z mocy samej definicji bezdomnego zwierzęcia.

Świnoujście ZP: Po upływie 14 dni przetrzymywania zwierzęcia w schronisku, zwierzę staje się własnością schroniska.

Dębno ZP: Zwierzęta wyłapane jako bezdomne będą zwrócone po identyfikacji ustalonym właścicielom w terminie do 14 dni. Po tym terminie zwierzę przechodzi na własność schroniska.

Stare Czarnowo ZP: Po okresie 14 dni pobytu zwierzęcia w schronisku, w przypadku braku właściciela, zwierzę staje się własnością schroniska.

Jonkowo WM: Zwierzęta nie odebrane ze Schroniska w terminie 14 dni od dnia przyjęcia przechodzą na jego własność

Knurów SL: Po tym okresie zwierzęta pozostaną w dyspozycji schroniska.

Czechowice-Dziedzice SL: Wyłapane bezdomne zwierzęta, dla których nie istnieje możliwość ustalenia właściciela po okresie 2 tygodni przechodzą na własność schroniska, w którym się znajdują.

Wizna, Miastkowo, Szumowo PL: W przypadku nie zgłoszenia się właściciela w terminie 10 dni, zwierzę przechodzi na własność schroniska (...) Po upływie terminu wyznaczonego w § 12 ust. 2 podmiot prowadzący schronisko rozstrzyga o dalszym postępowaniu z wyłapanymi zwierzętami bezdomnymi, informując o podjętych działaniach właściwy organ władz miejscowych.

Suraż, Poświętne, Szepietowo, Suchowola, Czeremcha, Łapy, Hajnówka PL: W przypadku nie zgłoszenia się właściciela w terminie 10 dni zwierzę przechodzi na własność schroniska. Po upływie terminu wskazanego w § 13 ust.2 [10 dni] podmiot prowadzący schronisko rozstrzyga o dalszym postępowaniu z wyłapanymi zwierzętami bezdomnymi, informując o podjętych działaniach właściwy organ władz miejscowych.

Buczek LZ: Zwierzęta, które nie zostaną odebrane ze schroniska przez właścicieli w ciągu 14 dni stają się własnością schroniska

Uchylania się od kosztów opieki i odpowiedzialności za uśmiercanie zwierząt prowadzi do kuriozalnych postanowień kilku gmin Podlasia. Gminy Wyszki i Juchnowiec Kościelny stosują do wyłapanych zwierząt przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, zaś gmina Supraśl traktuje je zgodnie z przepisami o rzeczach znalezionych. Wszystko to w nadziei, że w przepisach tych znajdzie się podstawa do legalnej "likwidacji" niepotrzebnych zwierząt:

Supraśl PL: Przepisy art.183 i 187 Kodeksu Cywilnego oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1966 r. w sprawie rzeczy znalezionych (Dz.U. Nr 22, poz. 141 oraz z 1991 r. Nr 36 poz. 156) stosuje się odpowiednio.

Na podstawie wskazanych przepisów można również oczekiwać, że w Supraślu bezdomne zwierzęta przechowywane są w skrzyniach, szafach i na wieszakach w zaplombowanych pomieszczeniach.

Lokalne kryteria uśmiercania

Kolejnym sposobem uniknięcia bezterminowej opieki jest uchwalanie lokalnych kryteriów uśmiercania zwierząt, niezgodnych z ustawą o ochronie zwierząt.

Ślupia SL: Zwierzęta bezdomne, a w szczególności psy będą przetrzymywane w schronisku przez 14 dni od daty ich dostarczenia. Po terminie o którym mowa w pkt. 1 zwierzęta bezdomne mogą być sprzedane lub uśpione. Dopuszczalne jest przeprowadzenie zabiegów uśpionia bez odwożenia do schroniska na zwierzętach uznanych za agresywne powodujące zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego oraz kalekich i nieuleczalnie chorych po stwierdzeniu takiej potrzeby przez Lekarza Weterynarii.

Konstantynów LL: Akcja wyłapywania i eliminowania zwierząt oraz zapewnienie im opieki i godziwych warunków humanitarnych finansowana jest w całości z budżetu Gminy Konstantynów.

Leszno MZ: Dopuszczalne jest przeprowadzanie zabiegów eutanazji bez odwożenia do schroniska na zwierzętach niebezpiecznych dla otoczenia oraz nieuleczalnie chorych.

Odrzywół MZ: Zwierzęta, u których lekarz weterynarii stwierdzi chorobę lub kalectwo powodujące cierpienie zwierzęcia lub nadmierną agresywność powodującą zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego zostaną poddane eutanazji w oparciu o orzeczenie lekarza weterynarii. Uśmiercenie zwierząt może być uzasadnione wyłącznie względami humanitarnymi.

Jastrzębie Zdrój SL: Nieuleczalnie chore zwierzęta zostaną poddane eutanazji po orzeczeniu lekarza weterynarii.

Skarżysko Kościelne SL: Dopuszczalne jest uśmiercanie wyłapanych zwierząt bez odwożenia do schroniska w następujących przypadkach: 1) nadmiernej agresywności zwierzęcia powodującej bezpośrednie zagrożenie dla życia ludzi, 2) konieczności zakończenia cierpienia zwierzęciu ciężko rannemu, kalekiemu nieuleczalnie choremu, 3) konieczności wyeliminowania roznosicieli chorób zakaźnych zwalczanych z urzędu.

Krzyżanów, Strzelce LZ: Dopuszcza w schronisku uśmiercenie ze względu na agresywność powodującą bezpośrednie zagrożenie - po 15 dniowym okresie obserwacji.

Uniejów LZ: Dopuszczalne jest przeprowadzenie zabiegów eutanazji bez odwożenia do schroniska na zwierzętach uznanych za agresywne i niebezpieczne dla otoczenia oraz kalekich i nieuleczalnie chorych.

Białogard ZP: Zwierzęta, u których lekarz weterynarii stwierdzi chorobę lub kalectwo powodujące cierpienie albo nadmierną agresywność, powodującą zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego - mogą być poddane eutanazji.

Biała Piska WM: W schronisku dokonuje się eutanazji na zwierzętach cierpiących i nie dających nadziei na powrót do normalnej egzystencji lub zwierzętach agresywnych, które stanowią zagrożenie dla człowieka. Decyzje o eutanazji w każdym przypadku podejmuje lekarz weterynarii. O losie zwierząt agresywnych decyduje wynik specjalnego testu, który przeprowadza wykwalifikowany trener.

Kampinos MZ: Dopuszczalne jest przeprowadzenie zabiegów eutanazji bez odwożenia do schroniska na zwierzętach niebezpiecznych dla otoczenia oraz nieuleczalnie chorych.

Warto tu zwrócić uwagę na nawiązanie do art. 33 ust. 1 pkt. 4 ustawy o ochronie zwierząt, który zezwala na uśmiercanie zwierząt z powodu

nadmiernej agresywności, powodującej bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego, a także dla zwierząt hodowlanych lub dziko żyjących.

Brzmienie tego przepisu jest często przekłamywane przez opuszczanie słowa bezpośrednie i w ten sposób służy jako pretekst do uśmiercania zwierząt w schroniskach. Jest to bowiem słowo kluczowe dla interpretacji przepisu. Każde ono rozumieć zagrożenie sytuacyjnie, jako naruszenie zwykłego porządku rzeczy (np. tygrys zbiegły z cyrku lub wściekły wilk grasujący po wsi). Opuszczenie słowa bezpośrednie pozwala interpretować agresję podmiotowo, jako stałą cechę osobnika, który potencjalnie zagraża wszystkim wokoło, niezależnie od stosowanych normalnie zabezpieczeń.

"Bezpośrednie zagrożenie" nie może występować się w ramach normalnego funkcjonowania schroniska, które jest zakładem specjalnie do takich zagrożeń przygotowanym, m.in. powinno być wyposażone w specjalne pomieszczenia dla zwierząt agresywnych, odpowiednie środki techniczne, wykwalifikowany personel itd. Jeśli natomiast ten zapis ustawowy rozumieć jako dotyczący stałej cechy danego osobnika, potencjalnie groźnej dla otoczenia, to stąd prosta droga do klasyfikowania zwierząt jako "agresywnych" i uśmiercania ich z tego powodu.

Bezdomne czyli jakiegokolwiek

Uchwały rad gminnych ustalają własną, niezgodną z ustawą definicję zwierząt bezdomnych. W definicji ustawowej zawarte jest założenie, że zanim zwierzę zostanie uznane za bezdomne, podjęte były usiłowania ustalenia właściciela lub opiekuna (art. 4, pkt. 16). Bezdomność zwierzęcia jest w istocie stanem naszej wiedzy o jego ewentualnym właścicielu lub opiekunie. Jest to więc definicja zasadniczo inna od określeń dotyczących samego zwierzęcia, jak "wałęsanie się", "swobodne przemieszczanie się" itp.

Zaniemyśl WP: Wałęsające się zwierzęta na terenie gminy Zaniemyśl podlegają wyłapywaniu.

Zambrów PL: Wyłapywaniu podlegają zwierzęta pozostawione bez opieki, agresywne i podejrzane o nosicielstwo chorób zakaźnych.

Uniejów LZ: Zwierzęta, a w szczególności psy i koty, będą wyłapywane po uprzednim stwierdzeniu przez upoważnione osoby, iż zwierzę pozostaje bez opieki, swobodnie przemieszcza się, stwarzając zagrożenie dla porządku publicznego.

Stare Kurowo LS: Uchwala się zasady i warunki wyłapywania zwierząt domowych lub gospodarskich zwanych dalej "zwierzętami bezdomnymi", które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie istnieje możliwość ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką zwierzę dotąd pozostawało. W ciągu roku Gmina przystąpi do zorganizowania akcji wyłapywania bezdomnych zwierząt, w szczególności psów, które przebywają w miejscu publicznym bez opieki właściciela.

Skąła, Bukowo, Chełmiec MP: Psy biegające samopas lub pozostawione bez dozoru w miejscach publicznych traktowane będą jako bezdomne.

Nisko PK: Przez zwierzęta bezdomne rozumie się zwierzęta domowe lub gospodarskie, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały, a w szczególności za bezdomne będą traktowane pozostające bez nadzoru właściciela psy zwolnione ze smyczy, które nie posiadają kagańca oraz znaczka identyfikacyjnego

znajdujące się w miejscach publicznych oraz zwierzęta pozostawione przez osoby samotne zmarłe, gdy nie ma osób bliskich i innych chętnych do zabrania zwierząt do dalszego chowu.

Braniewo WM: Zwierzęta przebywające w miejscach publicznych bez opieki osób zobowiązanych do sprawowania bezpośredniej kontroli nad nimi będą traktowane jako bezpańskie i wyłapywane, a następnie umieszczane w Schronisku dla zwierząt.

Kościan WP: Wyłapywaniem objęte są zwierzęta domowe, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie istnieje możliwość ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką zwierzęta dotąd pozostawały. Wymienione w ust. 1 zwierzęta, a w szczególności psy i koty, będą wyłapywane po uprzednim stwierdzeniu przez funkcjonariusza Straży Miejskiej lub innej upoważnionej osoby, iż zwierzę pozostaje bez opieki, swobodnie przemieszcza się, stwarzając zagrożenie dla porządku publicznego.

Do wyjątków należą uchwały, które wyciągają wnioski z ustawowej definicji zwierząt bezdomnych:

Jemielnica, Namysłów, Gorzów Śląski, Gogolin OP: Przed wykonaniem wyłapywania tych zwierząt należy wcześniej podjąć niezbędne kroki umożliwiające ustalenie faktycznych właścicieli zwierząt celem zobowiązania ich do zapewnienia schronienia i należytej opieki.

Umieszczanie czyli utylizacja

Te postanowienia uchwał, które wyglądają na "rozstrzygnięcie o dalszym postępowaniu z nimi" (zwłaszcza pod względem kosztów), operują pojęciem "umieszczenia" i "kosztów umieszczenia" w schronisku. Wokół tego pojęcia konstruowane są też zwykle umowy ze schroniskami. Tymczasem "umieszczenie" jest – wedle Rozporządzenia o wyłapywaniu – częścią samego wyłapywania (jednym z dwóch "działań w zakresie wyłapywania" – § 4, pkt. 2). Rozdzielenie kosztów "wyłapywania" i "umieszczenia" sprawia, że "dalsze postępowanie" zostaje sprowadzone do samego wyłapywania, a koszty dalszego utrzymywania znikają. Dlatego "koszty umieszczenia" – to po prostu koszty utylizacji po wyłapaniu i zrozumiałe, że liczone są w formie jednorazowej stawki od sztuki. Tej właśnie stawki dotyczą zwykle przetargi i umowy z hyclem i/lub schroniskiem. Nieliczne umowy o rzeczywiste zapewnienie opieki w schronisku operują stawką dzienną lub miesięczną rozliczaną na podstawie ewidencji zwierząt.

Dzierżonów DS, Wałbrzych DS: Koszt umieszczenia zwierząt w schronisku, co do których nie ustalono właściciela, pokrywane będą z budżetu Gminy.

Osielsko KP: W przypadku umieszczenia zwierzęcia w schronisku dla zwierząt koszty przeprowadzenia wyłapywania, przewiezienia i umieszczenia zwierząt w schronisku pokrywa Gmina Osielsko.

Rewal ZP: Ustala się wysokość opłat:

1. Za umieszczenie zwierzęcia w schronisku:

- a) 200,- zł - za każde przyjęte do schroniska zwierzę,
- b) 300,- zł - dopłata w przypadku nieodebrania zwierzęcia po okresie 15 dniowej kwarantanny.

2. Za schwytanie zwierzęcia:

- a) 100,- zł - za każde schwytane zwierzę

Ochrona przed zwierzętami

Podjmując uchwały przewidziane prawem o ochronie zwierząt, rady gmin mają zwykle na myśli zadanie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami przewidzianego ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i często nie skrywają takiego rozumienia zadania "zapewniania opieki".

Wieliczki WM: Wyłapywanie bezdomnych zwierząt na terenie gminy ma charakter okresowy i odbywać się będzie stosownie do napływających od mieszkańców informacji o potencjalnym zagrożeniu bezpieczeństwa ze strony bezdomnych zwierząt

Wojcieszów DS: Wyłapywanie zwierząt bezdomnych zlecane będzie podmiotowi gospodarczemu posiadającemu zezwolenie na prowadzenie działalności ochronnej przed bezdomnymi zwierzętami.

Bystrzyca Kłodzka DS: zezwolenie na prowadzenie działalności ochronnej nad bezdomnymi zwierzętami.

Skała MP: Rafał Pałka zam. Olkusz ul. Sikorka 91 - prowadzący działalność gospodarczą w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami

Puławy LL: Mając na uwadze bezpieczeństwo osób zamieszkujących na terenie gminy - w związku z zagrożeniem wynikającym ze strony bezdomnych zwierząt a w szczególności bezpańskich psów - postanawia o wyłapywaniu ich i umieszczaniu w schronisku dla bezdomnych psów.

Schroniska dla bezdomnych zwierząt

Co to są schroniska?

Schroniskami dla zwierząt nazywane są zakłady różniące się znacznie pod każdym względem, oprócz tego jednego, że gromadzą bezdomne zwierzęta. Główny Lekarz Weterynarii rejestruje ponad 140 schronisk. Przeciętnie jedno na 17,5 gmin i 2,7 powiatu. Nieznana jest liczba "prywatnych" miejsc gromadzenia bezdomnych zwierząt, z osobistych motywów i zwykle bez pomocy ze strony władz i otoczenia.

Pod względem formalnym rozróżnić można:

- zakłady budżetowe lub prywatne, działające na podstawie koncesji gminnych przewidzianych ustawą o zachowaniu czystości i porządku w gminach;
- zakłady prowadzone przez organizacje społeczne na podstawie ustawy o ochronie zwierząt;
- zakłady działające na jeszcze innej podstawie (np. statut jednostki budżetowej miasta);
- przedsięwzięcia pozbawione szczególnej podstawy prawnej;

Pod względem sposobu finansowania:

- zakłady budżetowe lub należące do gminnych przedsiębiorstw (zakładów gospodarki komunalnej itp.);
- zakłady finansujące się na podstawie umów z gminami;
- zakłady finansujące się z pozabudżetowych źródeł;

Pod względem administrowania:

- prowadzone przez właściciela schroniska
- powierzone do prowadzenia innemu podmiotowi (np. przedsiębiorcy lub organizacji społecznej)

O wiele istotniejsze z punktu widzenia problemu bezdomnych zwierząt są kryteria merytoryczne prowadzonej przez nie działalności.

1. **Wyłapywanie lub przyjmowanie zwierząt z wyłapywania** – w rozumieniu Rozporządzenia w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt. Z reguły jest to związane z wynagrodzeniem od sztuki zwierzęcia, płatnym z góry, i ustalane w corocznych umowach z gminami, zawieranych w drodze przetargów. Wyłapane psy bywają transportowane na znaczne odległości. Poza stałymi umowami zawierane są także doraźne transakcje, zwłaszcza z mniejszymi gminami. Oprócz wyjątkowych umów, ten sposób rozliczeń zdejmuje odpowiedzialność z gmin za opiekę nad bezdomnymi zwierzętami, tzn. gmina nie interesuje się już losem zwierząt umieszczonych w schronisku, a czasem nawet nie wie dokąd wyłapane zwierzęta trafiły, bo "opłata schroniskowa" bywa wkalkulowana w opłatę dla hyla. Taki sposób działania można nazwać komercyjnym, co nie znaczy, że dotyczy tylko schronisk prywatnych.

2. Drugim wyraźnym modelem są schroniska gminne, uzależnione całkowicie od **budżetu gminy i przyjmujące zwierzęta zasadniczo wyłącznie z własnego terenu**. Nie występuje wtedy "wyłapywanie" i "umieszczanie" jako umowy handlowe. Tak działają wszystkie schroniska obsługujące największe miasta a także szereg małych, starych schronisk gminnych.

3. Ostatnim kryterium, najtrudniej poddającym się obiektywnym miarom, jest **faktyczna rola zakładu czyli jakość opieki jaką zapewniają**. Większość schronisk pełni w różnym stopniu rolę zakładów utylizacji, o czym wprost świadczyć może odsetek zwierząt czynnie uśmiercanych. W 2003 r. w Suwałkach i Tomaszowie przekraczał on nawet 50% przyjętych zwierząt. Z całą pewnością nie mieści się to w legalnym kryterium uśmiercania zwierząt, jakim jest "konieczność humanitarna". Wprawdzie nie sposób wyznaczyć jakiegoś limitu dla odsetka uzasadnionych uśmierceń, ale nie jest to też jedyna miara roli zakładu. O utylizacji świadczy także zaniechanie opieki wyrażające się odsetkiem zwierząt padłych i zbiegłych. Ten zaś może wynikać z braku leczenia oraz z zagryzania się psów spowodowanego przepełnieniem, brakiem dozoru i złym stanem technicznym schroniska.

Jakość opieki schroniskowej

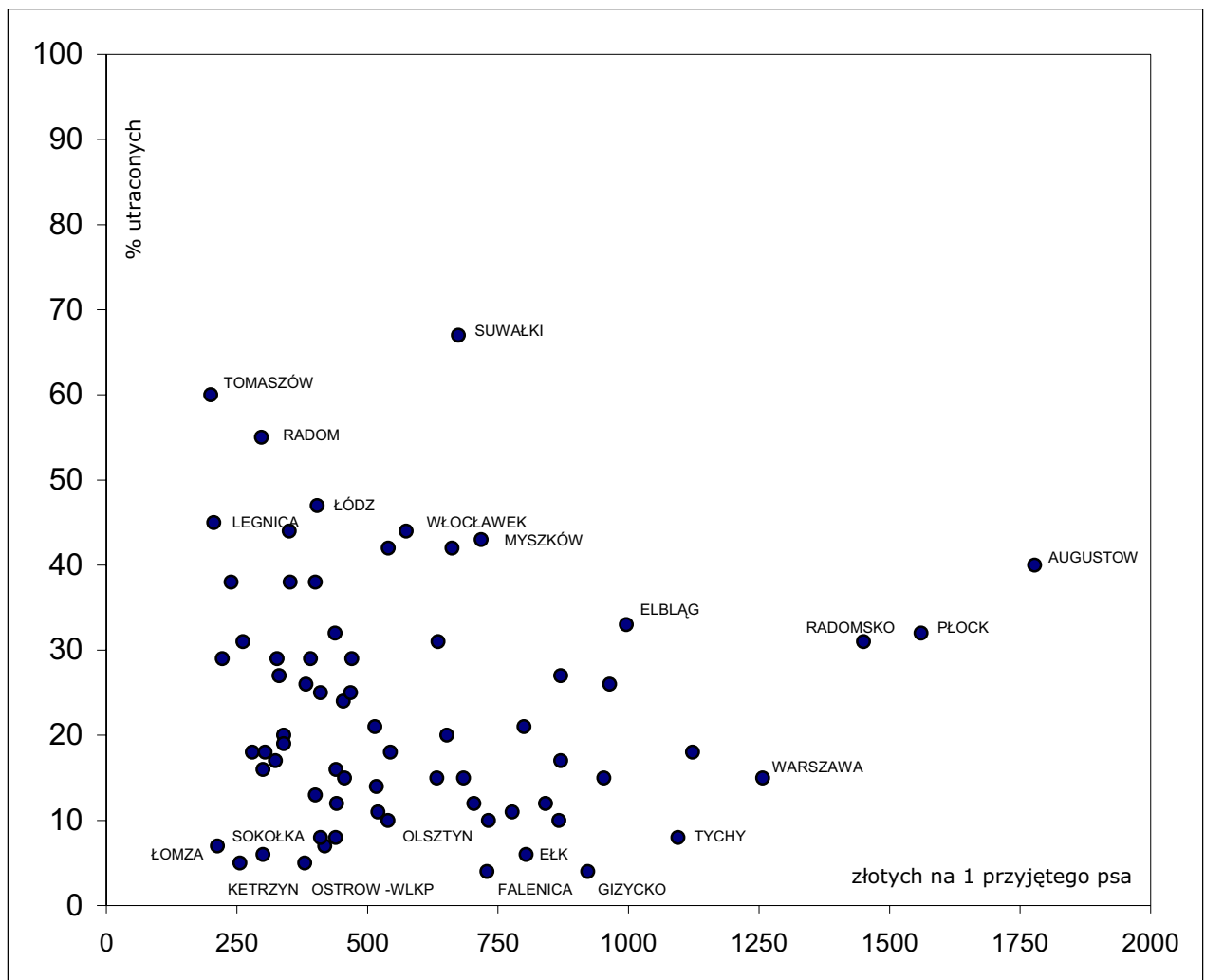
Najprostszym syntetycznym wskaźnikiem roli schroniska może być zatem suma zwierząt uśmierconych, padłych i zbiegłych w stosunku do ilości przyjętych do schroniska w danym okresie. Nie jest to wskaźnik doskonały ale umożliwia ogólne porównania poziomu opieki w różnych schroniskach w różnym czasie. Maksymalne wartości tego wskaźnika dla schronisk sięgają 60-70%, średnia krajowa wynosi 25%, ale z drugiej strony, wielu różnym schroniskom udaje się utrzymać go na poziomie poniżej 10%. Można zatem założyć, że gdyby schroniska wypełniały skrupulatnie wszystkie wymogi opieki przewidziane przepisami o ochronie zwierząt i przepisami

weterynaryjnymi (właściwe warunki techniczne, brak przepełnienia, leczenie) wskaźnik ten nie powinien przekraczać 10%. Wyższy może świadczyć o różnym nasileniu braku opieki oznaczającym bierną lub czynną utylizację bezdomnych zwierząt.

Porównanie schronisk pod względem budżetu, wielkości i jakości opieki wykazuje wielką skalę zróżnicowania. Do tego brak jest wyraźnego związku tych parametrów (może oprócz ograniczenia właściwej opieki do małych schronisk). Można zatem przypuszczać, że o funkcjonowaniu schronisk mniej decydują względy materialne i obiektywne a bardziej subiektywne: organizacja, pomysł, wola urzędników i lokalnych społeczności.

Jakość opieki a budżet schronisk

Jakość opieki mierzona odsetkiem psów utraconych (tj. sumą uśmierconych, padłych i zbiegłych) w stosunku do ilości psów przyjętych w roku. Budżet schroniska w przeliczeniu na jednego przyjętego psa w roku 2003 lub 2004. Dane tylko z niektórych schronisk, dla których prawdopodobny budżet można było ustalić (głównie schronisk gminnych). Nie uwzględniono schronisk przyjmujących mniej niż 50 psów rocznie.

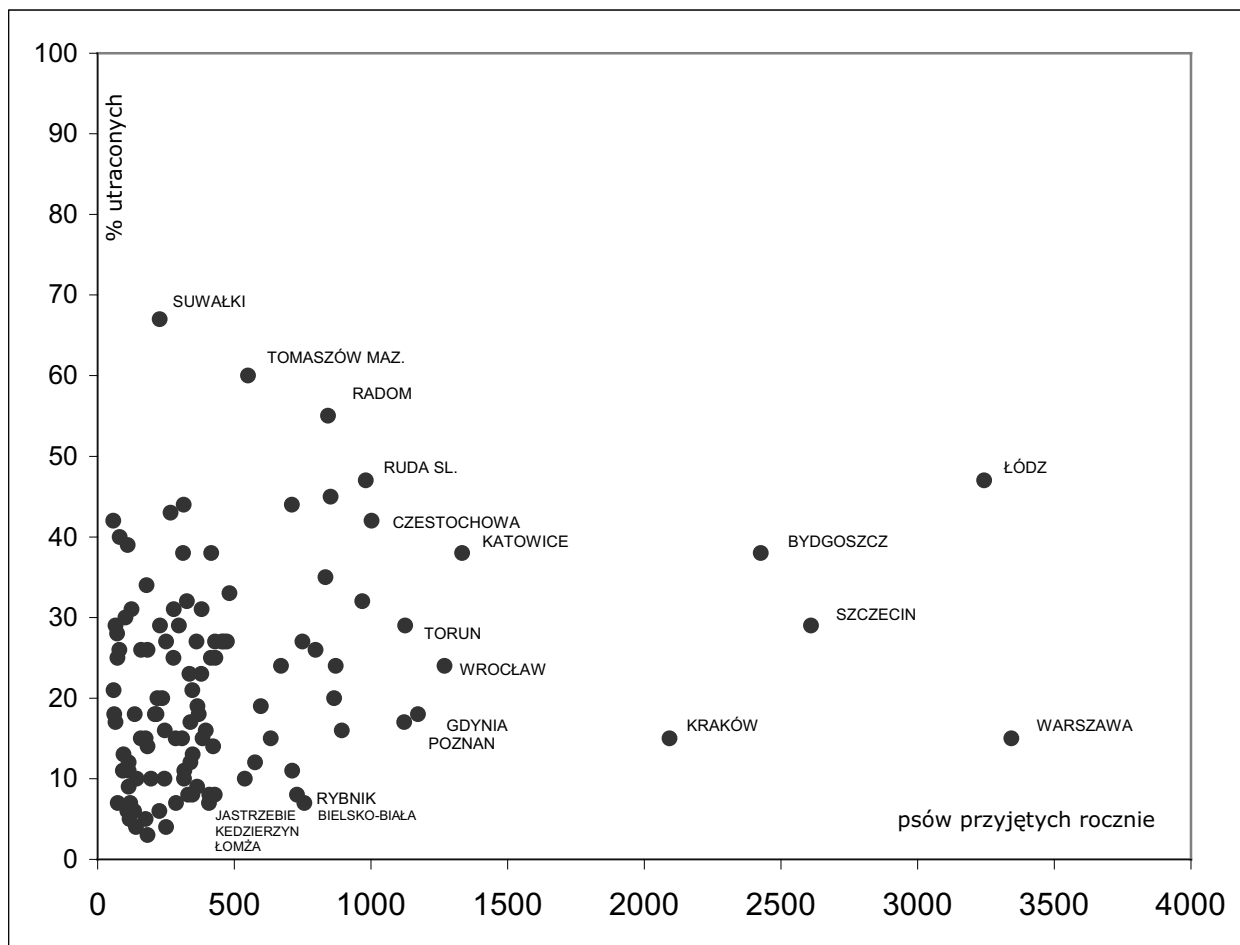


Dla dziewiętnastu schronisk odsetek utraconych wynosił poniżej 10%: Bielsko-Biała, Ełk, Giżycko, Jarocin, Jastrzębie Zdrój, Kędzierzyn-Koźle, Kętrzyn, Konin, Laski, Łomża, Olsztyn, Ostrów Wlkp., Rybnik, Sokółka, Starogard Gd., Szczytno, Tychy, Wilkowiec, W-wa Falenica, Zaczernie.

Zestawienie przeczy przekonaniu, że poziom opieki związany jest z ilością pieniędzy. Przyzwoity poziom opieki realizowany bywa za 200 zł (Łomża) jak i 1.100 zł (Tychy) na jednego przyjętego psa. Także ich eksterminację można prowadzić za pieniądze małe (200 zł w Tomaszowie) lub bardzo duże (1.778 w Augustowie).

Jakość opieki a wielkość schronisk

Jakość opieki mierzona odsetkiem psów utraconych (tj. sumą uśmierconych, padłych i zbiegłych) w stosunku do ilości psów przyjętych w roku. Wielkość schroniska mierzona ilością psów przyjętych w roku. Dane ze 115 schronisk przyjmujących powyżej 50 psów rocznie, z roku 2003 lub 2004.



Na podstawie tego zestawienia można sądzić, że schroniska przyjmujące więcej niż kilkaset zwierząt rocznie nie zapewniają normalnego poziomu opieki – i tu można podejrzewać istnienie związku przyczynowego. Niestety nie działa on w drugą stronę – na przykład Suwałki, w których od lat trwa rekordowa eksterminacja zwierząt, są schroniskiem niewielkim. Jednak w liczbach bezwzględnych prym w eksterminacji wieździe Łódź. Różnica jest też w metodzie; małe Suwałki aktywnie uśmiercają – w łódzkim molochu zwierzęta zdane są w znacznym stopniu na własne konanie (uśmiercone/padłe w Suwałkach – 142/6, w Łodzi – 830/677).

Schroniska w dużych miastach

Porównanie niektórych danych dotyczących największych schronisk (przychód ponad 1.000 psów w 2003 r.)

| schronisko | rok | ilość psów przyjętych (szt.) | zapełnienie (%) | budżet schroniska (zł.) | budżet na jednego przyjętego psa (zł/szt.) | jakość opieki (% utraconych) |
|--------------------|------|------------------------------|-----------------|-------------------------|--|------------------------------|
| Łódź | 2003 | 3.244 | 175 | 1.312.000 | 404 | 47 |
| Szczecin | 2003 | 2.654 | 136 | 650.000 | 245 | 24 |
| | 2004 | 2.610 | 136 | 580.000 | 222 | 29 |
| Warszawa | 2003 | 2.644 | 175 | 4.955.200 | 1.874 | 14 |
| | 2004 | 3.343 | 208 | 4.201.140 | 1.257 | 15 |
| Wrocław | 2003 | 2.561 | 152 | 1.162.400 | 454 | 24 |
| Bydgoszcz | 2003 | 2.426 | 175 | 855.063 | 352 | 38 |
| Kraków | 2003 | 2.228 | 127 | 1.515.000 | 680 | 21 |
| | 2004 | 2.092 | 127 | 1.563.500 | 770 | 15 |
| Poznań | 2003 | 1.384 | 248 | 1.113.866 | 805 | 14 |
| | 2004 | 1.122 | 132 | 1.123.866 | 1.001 | 17 |
| Katowice | 2003 | 1.334 | 185 | 532.000 | 400 | 38 |
| Gdynia | 2003 | 1.172 | 383 | 355.800 | 304 | 18 |
| Toruń | 2003 | 1.125 | 117 | 440.000 | 391 | 29 |
| Częstochowa | 2003 | 1.002 | 102 | 540.000 | 539 | 43 |

Podstawowym problemem dużych schronisk miejskich jest ich przepełnienie powodujące pogorszenie warunków bytowych zwierząt. Ma to szczególnie niszczące działanie na psychikę psów, wskutek ograniczenia kontaktu z ludźmi i wzajemnych walk. W przypadku kotów – głównie przez ogniska chorób zakaźnych. Pozostawianie tych zwierząt samym sobie w nadmiernym zagęszczeniu skazuje je na degradację i wyniszczenie. Jego miarą może być statystyka zagryzień psów, którą schroniska niechętnie udostępniają. Z ujawnionych protokołów kontroli schroniska w Krakowie wynika, że przez 10 miesięcy 2003 roku zagryzło się tam 127 psów. Podobnie, na 15 psów miesięcznie, szacowana była liczba zagryzień w schronisku w Warszawie w 2004 roku.

Sytuacja przepełnienia determinuje praktykę leczenia i uśmiercania zwierząt. Niektóre schroniska formalizują ją pod nazwą "polityki eutanazji"

Polityka eutanazji

Schronisko jest notorycznie przepełnione, tak jak wszystkie tego typu placówki w Polsce, przystosowane do pobytu 180 a utrzymujące średni stan 240 psów. Przekroczenie tej magicznej liczby pociąga za sobą drastyczne konsekwencje w postaci dramatycznego wzrostu zagryzień.

Co można zrobić ?

Przed wszystkim budować nowe boksy, remontować stare, stworzyć jak najwięcej miejsc bytowych dla psów. Ale Schronisko też nie jest z gumy, ponadto tego typu inwestycje są kosztowne i długotrwałe. Koniecznością staje się wtedy humanitarna selekcja, przeprowadzana przez powoływaną w przypadku wyjątkowej konieczności Komisję Eutanazji. Selekcja obejmuje przede wszystkim zwierzęta nadmiernie agresywne, te których długotrwały pobyt w Schronisku na tyle zmienił psychikę, iż stają się autokratycznymi przywódcami "stad" w tym grup eliminujących inne psy. Obejmuje także zwierzęta najbardziej fizycznie wyniszczone pobyt w Schronisku. Nieraz osoby pytające nas o to jak długo utrzymujemy psa przy życiu w Schronisku, są zdziwieni odpowiedzią, że tak długo jak dają sobie radę.

strona WWW schroniska w Szczecinie

Polityka eutanazji

W Schronisku - w zgodzie z obowiązującym prawem i w poczuciu smutnego, ale koniecznego nakazu sumienia - wykonywane są zabiegi eutanazji czyli usypiania zwierząt:

- nieuleczalnie i zakaźnie chorych
- agresywnych w stopniu nie rokującym poprawy
- ślepych miotów

Decyzję o eutanazji w każdym przypadku podejmuje lekarz weterynarii. O losie zwierząt wyjątkowo agresywnych stanowi wynik specjalnego testu, który przeprowadza wykwalifikowany treser.

Humanitarna metoda stosowana przez lekarzy weterynarii pracujących w Ambulatorium gwarantuje, że usypiane z konieczności zwierzęta nie cierpią. Pocięcha niewielka, ale to naprawdę wszystko, co w sytuacjach ostatecznych można dla nich zrobić.

strona WWW schroniska w Bydgoszczy

Polityka "eutanazji", pomijając względy zasadnicze a także niestosowny termin, jawnie zaprzecza opiekuńczej roli schronisk. Trudno mówić o jakiegokolwiek opiece tam, gdzie psy są wystawione na ryzyko zagryzień, a sam pobyt wyniszcza je fizycznie, z czym dają sobie radę tylko "do czasu". Prawo nie precyzuje minimalnych warunków utrzymywania zwierząt domowych – jak to jest w stosunku do zwierząt gospodarskich – ale ogólne

normy zawarte w ustawie o ochronie zwierząt uznają za przestępstwo utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, czy też organizowanie walk zwierząt.

Inne schroniska, jak np. w Krakowie i Warszawie, zasadniczo odzęgnają się od "eutanazji" i nieco większym kosztem finansowym utrzymują nieco niższą śmiertelność. Ma to ostatecznie ten efekt, że zwierzęta umierają mniej komfortowo – padłych jest kilkakrotnie więcej niż uśmierconych.

Wyniszczanie przez przepełnienie wynika z założenia że ilość przyjmowanych zwierząt nie podlega limitowaniu. Zatem schronisko musi odpowiednio zwiększać "przerób". Jest to założenie właściwe dla komunalnego zadania "organizowania ochrony przed bezdomnymi zwierzętami" rozumianego wąsko jako usuwanie przeszkadzających zwierząt z terenu miasta w jakieś izolowane miejsce (art. 3, ust. 2, pkt. 5 ustawy o zachowaniu czystości i porządku w gminach). Jest to założenie sprzeczne zadaniem zapewniania bezdomnym zwierzętom opieki (art. 11 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt).

Komunalne zadanie "zachowania czystości i porządku" musi prowadzić do przepełnieniem schronisk o ile jest wyłącznym działaniem wobec bezdomnych zwierząt podejmowanym przez gminy. Z tego samego powodu jest realizowane coraz mniej skutecznie i coraz większymi nakładami. Urzędnicy miejscy nie chcą jednak przyjmować do wiadomości oczywistych przyczyn zjawiska bezdomności zwierząt, bo zajęcie się zapobieganiem bezdomności wymagało by od nich znacznego wysiłku organizacyjnego. Najwygodniej jest pozorować opiekę i liczyć na rosnącą adopcję zwierząt. W dużych miastach jest ona rzeczywiście wysoka (w Krakowie w 2004 r. – 88% liczby przyjętych zwierząt). Łatwość nabycia zwierzęcia towarzyszy jednak łatwość pozbywania się – schroniska stają się elementem narastającego żywiolowego obrotu zwierzętami domowymi, do spółki z targowiskami i pokątnymi hodowlami.

Taki żywiol nieodpowiedzialności może być opanowany tylko przez działania pomyślane cokolwiek szerzej niż doraźna potrzeba usuwania przeszkadzających psów z ulic miast. Poza głównym środkiem przeciwdziałania bezdomności jakim jest powszechna sterylizacja zwierząt domowych, miasta muszą zacząć porządnie ewidencjonować zwierzęta, publikować wykazy zgubionych-znalezionych, kontrolować adopcje i przyjmować do schronisk wyłącznie zwierzęta faktycznie bezdomne, to znaczy po rzetelnym sprawdzeniu na miejscu okoliczności braku opieki nad zwierzętami. Zła opieka i porzucanie zwierząt są czynami zabronionymi, które jednak – obok innych form znęcania się nad zwierzętami – praktycznie pozostają bezkarne. Biernie przyjmowanie wszystkich zwierząt do schronisk sprzyja tej bezkarności na nawet pomaga w popełnianiu przestępstw.

Ochrona przed żywiolom ludzkiej nieodpowiedzialności jest jedynym skutecznym i legalnym sposobem rozwiązywania problemu bezdomnych zwierząt. Trudno jednak o niej myśleć, gdy przepisy prawa i rutyna urzędników same hołdują nieodpowiedzialności, traktując bezdomne zwierzęta jak żywiol natury, który należy przede wszystkim usuwać jak śnieg, błoto czy śmieci.

Zmiana sposobu działania warszawskiego schroniska

Dane dotyczące 1998 roku pochodzą z Informacji o kontroli NIK, pozostałe dane z raportów Inspekcji Weterynaryjnej, schroniska i Urzędu Miasta.

| rok | budżet | budżet na 1 przyjętego psa | stan psów na koniec roku | przyjęte | wydane | uśmiercone | padłe |
|------|------------|----------------------------|--------------------------|-----------|---------|------------|-------|
| 1998 | 1.400.000 | 280 | ~ 600 | ~ 5.000 * | ~ 2.600 | ~ 2.284 | ~ 345 |
| 1999 | | | | | | | |
| 2000 | | | | | | | |
| 2001 | 2.100.000 | | 772 | | 1.671 | | |
| 2002 | | | 850 | | | | |
| 2003 | 4.968.200 | 1.874 | ~ 800 | 2.644 | 2.177 | 89 | 254 |
| 2004 | 4.701.140 | 1.257 | 1.040 | 3.343 | 2.631 | 96 | 352 |
| 2005 | 10.702.000 | | | | | | |

*) w tym 1.166 psów z wyłapywania w 49 gminach: w realizacji stałych umów – 766 psów z 14 gmin, w trybie doraźnym – 400 psów z 35 gmin.

Jeszcze w 1998 roku warszawskie schronisko o pojemności 400 psów (obecnie 500) pełniło rolę dużego zakładu taniej, masowej utylizacji bezdomnych zwierząt dla Warszawy i województwa. W późniejszych latach nastąpiła zmiana modelu działania. Koncepcja usług komunalnych zastąpiona została koncepcją "opiekuńczą" – biernego gromadzenia coraz większej liczby zwierząt, za coraz większe pieniądze z miasta. Najpierw uśmiercano by nie przepełniać, teraz przepełnia się by nie uśmiercać. Warto odnotować, że na tym samym poziomie pozostała liczba zwierząt wydanych jak i padłych (z czego około połowę można uznać za zagryzione). Obie koncepcje równie dobrze realizują nadrzędne zadanie doraźnego usuwania psów z miejsc publicznych i równie mało mają wspólnego zarówno z opieką jak i rozwiązywaniem problemu bezdomnych zwierząt. Obie koncepcje prowadzą też do łamania prawa.

Ewidencja zwierząt w schroniskach

Schroniska zobowiązane są przepisami weterynaryjnymi do prowadzenia ewidencji zwierząt, w tym także zawierającej dane osoby przekazującej zwierzę, osoby której przekazano zwierzę, ew. datę śmierci z podaniem przyczyny. Roczne dane ilościowe o przychodzie i rozchodzie zwierząt z poszczególnych schronisk zbierane są podczas wizytacji schronisk przez Inspekcję Weterynaryjną i sumowane przez Głównego Lekarza Weterynarii.

Liczyby te nie są jednak nigdy konfrontowane z rzeczywistością, tzn. nie są oparte na inwentaryzacji. Przyjęta formuła nadzoru nad schroniskami zakłada wpisywanie w raport z wizytacji stanu zwierząt sprzed ponad roku (jako początkowego) i sprzed miesiący (jako końcowego dla raportowanego roku). Raporty z kolejnych lat nie nawiązują do siebie, tzn. stan początkowy dla danego roku niekoniecznie zgadza się ze stanem końcowym dla poprzedniego. Dla usprawiedliwienia należy powiedzieć, że Inspekcja Weterynaryjna nigdy nie stawiała sobie za cel prawdziwego ewidencjonowania bezdomnych zwierząt w skali kraju.

W tej sytuacji schroniska przeważnie prowadzą ewidencję na bardzo niskim poziomie albo nawet nie prowadzą jej w ogóle, zatem wiarygodność danych o losach zwierząt jest niska. Wskutek braku wymogu ciągłej ewidencji, niektóre duże schroniska miejskie tracą na przełomie roku nawet po kilkaset psów. Zaś schroniska komercyjne rejestrują u siebie o połowę mniej zwierząt niż te, za których wyłapanie zapłaciły gminy.

Dane przedstawione poniżej pochodzą z raportów Inspekcji Weterynaryjnej, a niekiedy także odpowiedzi schronisk i gmin na wniosek o udzielenie informacji publicznej.

W poniższych tabelach zestawiono dane ewidencyjne psów w 145 schroniskach dla bezdomnych zwierząt dla poszczególnych województw w 2003 roku. Kategoria *utracone* obejmuje łącznie zbiegłe, padłe i uśmiercone. Kategoria *wydane* obejmuje adoptowane, sprzedane i oddane właścicielom.

| województwo | przyjęte | wydane | utracone | | stan w schronisku | | |
|------------------------|---------------|---------------|---------------|------------|-------------------|---------------|-------------|
| | | | | | początek | koniec | zmiana |
| dolnośląskie | 5.169 | 3.818 | 1.284 | 25% | 876 | 943 | +8% |
| kujawsko-pomorskie | 5.237 | 3.381 | 1.886 | 36% | 827 | 797 | -4% |
| lubelskie | 2.359 | 1.780 | 437 | 19% | 795 | 937 | +19% |
| lubuskie | 1.302 | 1.031 | 285 | 22% | 422 | 408 | -4% |
| łódzkie | 5.456 | 3.305 | 2.198 | 40% | 1.325 | 1.278 | -4% |
| małopolskie | 3.028 | 2.369 | 612 | 20% | 772 | 819 | +6% |
| mazowieckie | 6.789 | 4.704 | 1.441 | 21% | 4.208 | 4.852 | +15% |
| opolskie | 846 | 721 | 137 | 16% | 166 | 154 | -7% |
| podkarpackie | 766 | 676 | 123 | 16% | 817 | 784 | -4% |
| podlaskie | 1.833 | 1.246 | 542 | 30% | 285 | 330 | +16% |
| pomorskie | 3.684 | 2.711 | 670 | 18% | 1.029 | 1.332 | +29% |
| śląskie | 10.698 | 7.830 | 2.893 | 27% | 2.577 | 2.552 | -1% |
| świętokrzyskie | 764 | 560 | 269 | 35% | 169 | 104 | -38% |
| warmińsko-mazurskie | 2.039 | 1.640 | 318 | 16% | 741 | 822 | +11% |
| wielkopolskie | 4.122 | 2.990 | 648 | 16% | 1.568 | 2.052 | +31% |
| zachodniopomorskie | 3.686 | 2.665 | 856 | 23% | 800 | 965 | +21% |
| razem w 2003 r. | 57.778 | 41.427 | 14.599 | 25% | 17.377 | 19.129 | +10% |

| schronisko | okres | przyjęte | wydane | | | utracone | | | |
|------------|-------|----------|--------|--------|-------|----------|------|-------|-------|
| | | | razem | adopt. | zwrot | razem % | uśm. | padłe | zbieg |

DOLNOŚLĄSKIE

| | | | | | | | | | | |
|---------------|--------|--------------|-------|--|--|-----|-----------|-----|----|----|
| Wrocław | 2003 | 2.561 | 1.986 | | | 609 | 24 | 535 | 49 | 25 |
| | ½ 2004 | 1.269 | 979 | | | 209 | | 209 | - | - |
| Legnica | 2003 | 853 | 396 | | | 388 | 45 | 383 | 5 | - |
| Wałbrzych | 2003 | 576 | 483 | | | 67 | 12 | 14 | 53 | - |
| Dzierżonów | 2003 | 396 | 344 | | | 62 | 16 | 36 | 20 | 6 |
| | ½ 2004 | 214 | 169 | | | 40 | | | | |
| Jelenia Góra | 2003 | 384 | 326 | | | 57 | 15 | 47 | 8 | 2 |
| Dłużyna Górna | 2003 | 362 | 262 | | | 96 | 27 | 25 | 66 | 5 |
| Nowa Ligota | 2003 | 37 | 21 | | | 5 | | 2 | 3 | - |

KUJAWSKO-POMORSKIE

| | | | | | | | | | | |
|------------|--------|--------------|-------|--|--|-----|-----------|-----|-----|----|
| Bydgoszcz | 2003 | 2.426 | 1.483 | | | 929 | 38 | 753 | 157 | 19 |
| Toruń | 2003 | 1.125 | 812 | | | 325 | 29 | 260 | 37 | 28 |
| Włocławek | 2003 | 711 | 370 | | | 310 | 44 | 250 | 59 | 1 |
| | ½ 2004 | 336 | 189 | | | 146 | | 86 | 58 | 2 |
| Węgrowo | 2003 | 414 | 324 | | | 105 | 25 | 47 | 55 | 3 |
| Inowrocław | 2003 | 315 | 211 | | | 138 | 44 | 70 | 63 | 5 |
| Brodnica | 2003 | 228 | 163 | | | 67 | 29 | 25 | 27 | 15 |
| Rozwaryn | 2003 | 18 | 18 | | | 12 | | 4 | - | 8 |
| | ½ 2004 | 14 | 3 | | | 8 | | - | 8 | - |

LUBELSKIE

| | | | | | | | | | | |
|----------------|------|------------|-----|--|--|-----|-----------|-----|----|----|
| Lublin | 2003 | 864 | 713 | | | 156 | 18 | 91 | 64 | 1 |
| | 2004 | 894 | 734 | | | 145 | 16 | | | |
| Nowodwór | 2003 | 463 | 358 | | | 127 | 27 | 50 | 66 | 11 |
| Biała Podlaska | 2003 | 328 | 204 | | | 58 | 18 | 11 | 47 | - |
| | 2004 | 348 | 271 | | | 44 | 13 | 33 | 11 | |
| Puławy | 2003 | 266 | 175 | | | 78 | 29 | 65 | 9 | 4 |
| | 2004 | 313 | 179 | | | 120 | 38 | 101 | 14 | 5 |
| Zamość | 2003 | 226 | 186 | | | 13 | 6 | 1 | 8 | 4 |
| Chełm | 2003 | 132 | 120 | | | 5 | 4 | 3 | 2 | - |
| | 2004 | 195 | 213 | | | 10 | 5 | 1 | 9 | - |
| Krzesimów | 2003 | 80 | 24 | | | 0 | | - | - | - |

LUBUSKIE

| | | | | | | | | | | |
|--------------|------|------------|-----|--|--|-----|-----------|-----|----|----|
| Zielona Góra | 2003 | 755 | 577 | | | 154 | 21 | 83 | 68 | 3 |
| | 2004 | 749 | 534 | | | 200 | 27 | 111 | 89 | - |
| Gorzów Wlkp. | 2003 | 473 | 381 | | | 126 | 27 | 32 | 61 | 33 |
| Laski | 2003 | 74 | 73 | | | 5 | 7 | 2 | 3 | - |
| | 2004 | 80 | 95 | | | 2 | 3 | 1 | 1 | - |

ŁÓDZKIE

| | | | | | | | | | | |
|----------------|--------|--------------|-------|-----|----|-------|-----------|-----|-----|----|
| Łódź | 2003 | 3.244 | 1.699 | | | 1.539 | 47 | 830 | 677 | 32 |
| Tomaszów Maz. | 2003 | 550 | 225 | | | 328 | 60 | 280 | 48 | - |
| Pabianice | 2003 | 336 | 279 | 249 | 30 | 77 | 23 | 51 | 25 | 1 |
| | 2004 | 353 | 298 | 261 | 37 | 65 | 18 | 40 | 22 | 3 |
| Wieluń | 2003 | 317 | 288 | | | 36 | 11 | 14 | 19 | 3 |
| Bełchatów | 2003 | 299 | 202 | | | 81 | 27 | 16 | 62 | 3 |
| | 2004 | 279 | 191 | | | 87 | 31 | 36 | 49 | 2 |
| Piotrków Tryb. | 2003 | 248 | 254 | | | 45 | 18 | 14 | 29 | 2 |
| | ½ 2004 | 370 | 226 | | | 52 | | 7 | 44 | 1 |
| Radomsko | 2003 | 126 | 88 | | | 32 | 25 | 16 | 15 | 1 |
| | 2004 | 124 | 100 | | | 38 | 31 | 22 | 14 | 1 |
| Kotliska | 2003 | 100 | 79 | | | 20 | 20 | 9 | 8 | 3 |
| | 2004 | 140 | 107 | | | 39 | 28 | 22 | 15 | 2 |
| Skierzwice | 2003 | 95 | 59 | | | 12 | 13 | 9 | 3 | - |
| Łowicz | 2003 | 80 | 65 | | | 21 | 26 | 8 | 9 | 4 |
| Sieradz | 2003 | 65 | 61 | | | 7 | 11 | - | 6 | 1 |
| | 2004 | 61 | 45 | | | 11 | 18 | 7 | | 4 |
| Łęczyca | 2003 | 20 | 8 | | | - | | | | |

| schronisko | okres | przyjęte | wydane | | | utracone | | | |
|---------------------|------------|--------------|--------|--------|--------------|---------------|------|-------|-------|
| | | | razem | adopt. | zwrot | razem % | uśm. | padłe | zbieg |
| MAŁOPOLSKIE | | | | | | | | | |
| Kraków | 2003 | 2.228 | 1.761 | | | 464 21 | 153 | 301 | 10 |
| | 2004 | 2.092 | 1.833 | | | 316 15 | 78 | 228 | 10 |
| Nowy Targ | 2003 | 400 | 309 | | | 93 23 | 75 | 18 | - |
| | 2004 | 431 | 287 | | | 107 25 | 75 | 32 | - |
| Olkusz | 2003 | 286 | 200 | | | 43 15 | 10 | 18 | 15 |
| Tarnów | 1998 | 39 | 28 | 26 | 2 | 4 | - | 3 | 1 |
| | 1999 | 138 | 114 | 114 | - | 16 12 | 6 | 10 | - |
| | 2000 | 130 | 109 | 106 | 3 | 17 13 | 6 | 7 | 4 |
| | 2001 | 142 | 131 | 127 | 4 | 11 8 | 4 | 4 | 3 |
| | 2002 | 286 | 247 | 225 | 22 | 22 8 | 5 | 8 | 9 |
| | 2003 | 246 | 236 | 214 | 22 | 24 10 | 11 | 11 | 2 |
| 2004 | 183 | 144 | 113 | 31 | 25 14 | 12 | 8 | 5 | |
| Oświęcim | 2003 | 114 | 99 | 99 | - | 12 11 | 3 | 2 | 7 |
| MAZOWIECKIE | | | | | | | | | |
| Warszawa | 2003 | 2.644 | 2.177 | 1.766 | 411 | 367 14 | 89 | 254 | 24 |
| | 2004 | 3.343 | 2.631 | | | 501 15 | 96 | 352 | 53 |
| Radom | 2003 | 843 | 350 | | | 463 55 | 298 | 123 | 42 |
| Celestynów | 2003 | 657 | 251 | | | 13 | 8 | 1 | 4 |
| Józefów | 2003 | 430 | 549 | | | 115 27 | 64 | 48 | 3 |
| Wołomin | 2003 | 379 | 242 | | | 88 23 | 37 | 49 | 2 |
| Płock | 2003 | 327 | 168 | | | 104 32 | 73 | 31 | - |
| | ½ 2004 | 203 | 93 | | | 56 | | | |
| Kruszewo | 2004 | 309 | 120 | 114 | 6 | 45 15 | 7 | 38 | - |
| Krzyczki | 2003 | 214 | 134 | | | 29 | - | 29 | - |
| Korabiewice | 2003 | 187 | 59 | | | 31 | 3 | 22 | 6 |
| Żyrdów | 2003 | 179 | 115 | 110 | 5 | 60 34 | 58 | - | 2 |
| | ½ 2004 | 101 | 69 | | | 21 | 21 | - | - |
| Ostrów Maz. | 2003 | 173 | 97 | | | 64 | - | 43 | 21 |
| Sochaczew | 2003 | 151 | 84 | | | 5 3 | 1 | 4 | - |
| | 2004 | 57 | 37 | | | 24 42 | 4 | 18 | 2 |
| Chrcynno | 2003 | 144 | 78 | | | 7 | 7 | - | - |
| Pawłowo | 2003 | 110 | 49 | | | 43 39 | 4 | 36 | 3 |
| Siedlce | 2003 | 91 | 64 | | | 10 | 9 | - | 1 |
| | 2004 | 126 | | | | | | | |
| Warszawa-Falenica | 2003 | 91 | 92 | | | 3 3 | 2 | 1 | - |
| | 2004 | 250 | 206 | 204 | 2 | 9 4 | 3 | 6 | - |
| Milanówek | 2003 | 71 | 68 | | | 20 28 | 15 | 5 | - |
| Wyszków | 2003 | 46 | 38 | | | 10 | - | 6 | 4 |
| | 2004 | 58 | 46 | | | 12 21 | - | 12 | - |
| Przysucha | 2003 | 30 | 20 | | | 10 | 10 | - | - |
| | ½ 2004 | 16 | 9 | | | 7 | 7 | - | - |
| Białka | 2003 | 19 | 8 | | | 8 | 6 | 2 | - |
| Sokołów Podl. | 2003 | 17 | 15 | | | 1 | - | 1 | - |
| Węgrów | 2003 | 16 | 4 | | | - | - | 1 | - |
| OPOLSKIE | | | | | | | | | |
| Opole | 2003 | 286 | 271 | | | 36 13 | 23 | 9 | 4 |
| | 2004 | 423 | 342 | | | 58 14 | 27 | 22 | 9 |
| Kądzierzyn-Koźle | 2003 | 282 | 248 | | | 32 11 | 3 | 25 | 4 |
| | 2004 | 409 | 347 | | | 32 8 | 10 | 22 | - |
| Nysa | 2003 | 278 | 202 | | | 69 25 | 27 | 36 | 6 |
| | ½ 2004 | 160 | 114 | | | 32 | 10 | 22 | - |
| PODKARPACKIE | | | | | | | | | |
| Zaczerwie | 2003 | 364 | 338 | | | 32 9 | 21 | 10 | 1 |
| Mielec | 2003 | 219 | 175 | | | 43 20 | 4 | 39 | - |
| | ½ 2004 | 138 | 117 | | | 20 | 6 | 14 | - |
| Orzechowce | 2003 | 183 | 163 | | | 48 26 | - | 42 | 6 |

| schronisko | okres | przyjęte | wydane | | | utracone | | | |
|------------|-------|----------|--------|--------|-------|----------|------|-------|-------|
| | | | razem | adopt. | zwrot | razem % | uśm. | padłe | zbieg |

PODLASKIE

| | | | | | | | | | | |
|----------------------------|------|------------|-----|--|--|-----|-----------|-----|-----|----|
| Białystok | 2003 | 968 | 676 | | | 305 | 32 | 157 | 134 | 14 |
| Łomża | 2003 | 408 | 338 | | | 28 | 7 | 8 | 15 | 5 |
| Suwałki - miejskie | 2003 | 227 | 63 | | | 153 | 67 | 142 | 6 | 5 |
| Sokółka | 2003 | 132 | 119 | | | 20 | 15 | 18 | 2 | - |
| | 2004 | 133 | 108 | | | 8 | 6 | 7 | 1 | - |
| Augustów | 2003 | 88 | 50 | | | 34 | 39 | 21 | 13 | - |
| | 2004 | 81 | 54 | | | 32 | 40 | 16 | 14 | 2 |
| Suwałki - B. Lauryn | 2003 | 10 | - | | | 2 | | - | 2 | - |

POMORSKIE

| | | | | | | | | | | |
|----------------------|------|--------------|-----|-----|----|-----|-----------|-----|-----|----|
| Gdynia | 2003 | 1.172 | 777 | | | 213 | 18 | 131 | 73 | 9 |
| Gdańsk | 2003 | 797 | 543 | | | 206 | 26 | 25 | 124 | 57 |
| Słupsk | 2003 | 597 | 469 | | | 113 | 19 | 85 | 18 | 10 |
| Sopot | 2003 | 316 | 217 | | | 32 | 10 | 29 | 3 | - |
| Lębork | 2003 | 246 | 209 | 172 | 37 | 40 | 16 | 28 | 12 | - |
| Chojnice | 2003 | 215 | 156 | | | 38 | 18 | 10 | 28 | - |
| Starogard Gd. | 2003 | 183 | 198 | | | 5 | 3 | 2 | 3 | - |
| Tczew | 2003 | 158 | 142 | | | 23 | 15 | 14 | 9 | - |

ŚLĄSKIE

| | | | | | | | | | | |
|-------------------------|--------|--------------|-----|-----|-----|-----|-----------|-----|-----|----|
| Katowice | 2003 | 1.334 | 858 | | | 502 | 38 | 428 | 74 | - |
| Częstochowa | 2003 | 1.002 | 578 | | | 426 | 43 | 249 | 173 | 4 |
| Ruda Śl. | 2003 | 882 | 558 | 418 | 140 | 413 | 47 | 277 | 76 | 60 |
| | 2004 | 981 | 624 | 449 | 175 | 301 | 31 | 205 | 86 | 10 |
| Sosnowiec | 2002 | 798 | 621 | | | 405 | 51 | 268 | 42 | 5 |
| | 2003 | 879 | 602 | | | 305 | 35 | 268 | 32 | 5 |
| | 2004 | 871 | 666 | 487 | 179 | 208 | 24 | 107 | 82 | 19 |
| Chorzów | 2002 | 798 | 621 | | | 405 | 20 | 268 | 42 | 5 |
| Zabrze | 2003 | 736 | 490 | | | 99 | 13 | 70 | 18 | 11 |
| | 2004 | 712 | 548 | | | 77 | 11 | 43 | 18 | 16 |
| Bytom | 2003 | 726 | 426 | | | 278 | 38 | 201 | 74 | 3 |
| | 2004 | 834 | 569 | 417 | 152 | 291 | 35 | 191 | 85 | 15 |
| Rybnik | 2003 | 723 | 611 | | | 61 | 8 | 10 | 51 | - |
| | 2004 | 729 | ? | | | 61 | 8 | 10 | 51 | - |
| Gliwice | 2003 | 634 | 545 | | | 97 | 15 | 27 | 58 | 12 |
| Bielsko-Biała | 2003 | 550 | 544 | | | 49 | 9 | 31 | 17 | 1 |
| | 2004 | 756 | 665 | | | 53 | 7 | 30 | 21 | 2 |
| Mysłowice | 2003 | 416 | 182 | | | 158 | 38 | 106 | 52 | - |
| Jastrzębie Zdrój | 2003 | 407 | 322 | | | 58 | 14 | 24 | 34 | - |
| | 2004 | 429 | 399 | | | 35 | 8 | 9 | 26 | - |
| Tychy | 2003 | 352 | 330 | | | 50 | 14 | 36 | 11 | 3 |
| | 2004 | 347 | 322 | | | 29 | 8 | 21 | 6 | 2 |
| Miedary | 2003 | 251 | 170 | | | 69 | 27 | 38 | 28 | 3 |
| | ½ 2004 | 163 | ? | | | ? | | | | |
| Cieszyn | 2003 | 245 | 219 | | | 24 | 10 | 18 | 6 | - |
| Racibórz | 2003 | 230 | 235 | | | 16 | 7 | 8 | 8 | - |
| | 2004 | 237 | 189 | | | 48 | 20 | 23 | 25 | - |
| Tarnowskie Góry | 2003 | 176 | 131 | | | 26 | 15 | 15 | 5 | 6 |
| | ½ 2004 | 68 | 59 | | | 7 | | 2 | - | 5 |
| Myszków | 2003 | 163 | 106 | | | 60 | 39 | 9 | 30 | 21 |
| | 2004 | 267 | 116 | | | 115 | 43 | 44 | 43 | 28 |
| Żywiec | 2003 | 136 | 131 | | | 24 | 18 | 10 | 14 | - |
| Wilkowice | 2003 | 119 | 110 | | | 8 | 7 | 4 | 2 | 2 |
| Żory | 2003 | 56 | 53 | 36 | 17 | 3 | 5 | 3 | - | - |
| | 2004 | 98 | 68 | 50 | 18 | 4 | 4 | 4 | - | - |

ŚWIĘTOKRZYSKIE

| | | | | | | | | | | |
|------------------|------|------------|-----|--|--|-----|-----------|-----|-----|---|
| Kielce | 2003 | 752 | 550 | | | 267 | 36 | 141 | 126 | - |
| | 2004 | 671 | 482 | | | 158 | 24 | 81 | 77 | - |
| Sędziszów | 2003 | 12 | 10 | | | 2 | | 2 | - | - |
| | 2004 | 12 | 4 | | | 8 | | 8 | - | - |

| schronisko | okres | przyjęte | wydane | | | utracone | | | |
|------------|-------|----------|--------|--------|-------|----------|------|-------|-------|
| | | | razem | adopt. | zwrot | razem % | uśm. | padłe | zbieg |

WARMIŃSKO-MAZURSKIE

| | | | | | | | | | | |
|----------|--------|------------|-----|-----|----|-----|-----------|----|----|----|
| Elbląg | 2003 | 483 | 325 | | | 160 | 33 | 80 | 65 | 15 |
| | ½ 2004 | 261 | 153 | | | 96 | | 51 | 43 | 2 |
| Olsztyn | 2003 | 443 | 368 | | | 38 | 9 | 17 | 14 | 7 |
| | 2004 | 539 | 462 | | | 52 | 10 | 19 | 24 | 9 |
| Ostróda | 2003 | 339 | 270 | 219 | 51 | 58 | 17 | 16 | 36 | 6 |
| Szczytno | 2003 | 208 | 154 | | | 11 | 5 | - | 6 | 5 |
| | 2004 | 287 | 223 | | | 20 | 7 | 5 | 13 | 2 |
| Giżycko | 2003 | 141 | 138 | | | 5 | 4 | 1 | 4 | - |
| Kętrzyn | 2003 | 117 | 111 | | | 6 | 5 | 3 | 2 | 1 |
| Łława | 2003 | 113 | 113 | | | 13 | 12 | 10 | - | 3 |
| Ełk | 2003 | 109 | 104 | | | 7 | 6 | - | 7 | - |
| Mrągowo | 2003 | 69 | 47 | | | 13 | 19 | 3 | 7 | 3 |
| | 2004 | 93 | 53 | | | 10 | 11 | 2 | 7 | 1 |
| Pisz | ½ 2004 | 28 | 13 | | | 10 | | 5 | 5 | - |
| Korsze | 2003 | 17 | 10 | | | 7 | | 4 | 2 | 1 |

WIELKOPOLSKIE

| | | | | | | | | | | |
|--------------|--------|--------------|-----|-----|-----|-----|-----------|----|-----|----|
| Poznań | 2003 | 1.384 | 978 | 700 | 278 | 200 | 14 | 85 | 115 | - |
| | 2004 | 1.122 | 933 | | | 192 | 17 | 70 | 122 | - |
| Piła | 2003 | 365 | 288 | | | 68 | 19 | 12 | 56 | - |
| Kalisz | 2003 | 347 | 219 | | | 74 | 21 | 56 | 15 | 3 |
| Jędrzejewo | 2003 | 340 | 256 | | | 42 | 12 | 25 | 17 | - |
| Konin | 2003 | 331 | 273 | | | 25 | 8 | 14 | 11 | - |
| | ½ 2004 | 202 | 164 | | | 31 | | 23 | 9 | - |
| Swarzędz | 2003 | 298 | 165 | | | 85 | 29 | 29 | 55 | 1 |
| Oborniki | 2003 | 177 | 128 | | | 25 | 14 | 11 | 9 | 5 |
| | 2004 | 102 | 71 | | | 31 | 30 | 16 | 7 | 8 |
| Ostrów Wlkp. | 2003 | 176 | 154 | | | 8 | 5 | 6 | 1 | 1 |
| Gniezno | 2003 | 139 | 118 | | | 15 | 11 | 8 | 7 | - |
| | 2004 | 143 | 124 | | | 15 | 10 | 4 | 11 | - |
| Jarocin | 2003 | 113 | 83 | | | 10 | 9 | - | 10 | - |
| Środa Wlkp. | 2003 | 73 | 55 | | | 18 | 25 | 7 | 11 | - |
| Śrem | 2003 | 66 | 45 | | | 19 | 29 | 15 | 4 | - |
| Krotoszyn | 2003 | 60 | 60 | | | 10 | 17 | 5 | 5 | - |
| Września | 2003 | 51 | 22 | | | 18 | 35 | 4 | 4 | 10 |
| | 2004 | 159 | 117 | 92 | 25 | 41 | 26 | | | |
| Gostyń | 2003 | 50 | 47 | | | - | | - | - | - |
| | 2004 | 43 | 39 | | | - | | - | - | - |
| Puszczykowo | 2003 | 49 | 18 | | | 18 | | 16 | 2 | - |
| | 2004 | 23 | 20 | | | 5 | | 2 | 3 | - |
| Turek | 2003 | 31 | 26 | | | 4 | | 2 | - | 2 |
| | ½ 2004 | 20 | 13 | | | 2 | | 1 | 1 | - |
| Krajenka | 2003 | 22 | 19 | | | 5 | | 2 | 3 | - |
| | 2004 | 31 | 26 | | | 8 | | 1 | 7 | - |
| Rogoźno | 2003 | 12 | 9 | | | - | | - | - | - |
| Dopiewo | 2003 | 10 | 4 | | | 2 | | 2 | - | - |
| Mosina | 2003 | 10 | 4 | | | 2 | | 2 | - | - |
| | 2003 | 10 | 4 | | | 2 | | 2 | - | - |
| Buk | 2003 | 6 | 2 | | | - | | - | - | - |
| Słupca | 2003 | 2 | 3 | | | - | | - | - | - |
| | 2004 | 11 | 10 | | | - | | - | - | - |

ZACHODNIOPOMORSKIE

| | | | | | | | | | | |
|----------------|------|--------------|-------|-------|-----|-----|-----------|-----|-----|----|
| Szczecin | 2003 | 2.654 | 1.948 | | | 624 | 24 | 493 | 130 | 1 |
| | 2004 | 2.610 | 1.926 | 1.474 | 452 | 751 | 29 | 553 | 190 | 8 |
| Koszalin | 2003 | 364 | 265 | 220 | 45 | 77 | 21 | 41 | 33 | 3 |
| | 2004 | 454 | 320 | 268 | 52 | 124 | 27 | 53 | 71 | - |
| Stargard Szcz. | 2003 | 381 | 292 | | | 118 | 31 | 15 | 78 | 25 |
| Kołobrzeg | 2003 | 210 | 90 | | | 37 | 18 | 28 | 9 | - |
| Świnoujście | 2003 | 39 | 50 | | | 0 | | - | - | - |
| Charzyno | 2003 | 38 | 20 | | | 0 | | - | - | - |

Wyłapywanie psów na Mazowszu

W województwie mazowieckim liczbę bezdomnych psów, którymi zajęto się za pieniądze gmin można szacować w 2004 roku na około 10.000. Dominująca rola przypada warszawskiemu schronisku "Na Paluchu", które z terenu Warszawy przyjęło 3.343 psów. Gminnych schronisk, przyjmujących zasadniczo tylko psy z terenu swoich gmin jest jeszcze kilkanaście. W większej skali działają schroniska finansowane przez Radom, Płock, Żyrardów, Sochaczew i Ciechanów. Niewielkie schroniska gminne prowadzą Wyszków, Węgrów, Sokołów, Iłża i Przysucha. Szereg gmin polega na własnych prowizorycznych rozwiązaniach, albo zadawała się współpracą z lokalną lecznicą weterynaryjną.

Umowy i podmioty

Większość z 325 gmin województwa mazowieckiego nie zajmuje się w ogóle problemem bezdomnych zwierząt. Poniższe dane dotyczą 75 gmin, które zlecają ich wyłapywanie i umieszczanie w zewnętrznych schroniskach, zawierając umowy handlowe. Stosuje się trzy rozwiązania:

- umowy ze schroniskiem na wyłapanie psów z terenu gminy i przyjmowanie ich do siebie;
- umowy z hyclem na wyłapanie i osobno ze schroniskiem na przyjmowanie;
- umowy z samym hyclem, płatne za okazaniem potwierdzenia z jakiegoś schroniska lub bez takiego wymogu.

Rynek wyłapywania i umieszczania bezdomnych psów Mazowsza obejmuje 14 schronisk, które w 2004 roku przyjęły odpłatnie ponad 4.000 psów.

1) Największy udział w tym miały komercyjne schroniska wyspecjalizowane w obsłudze gmin:

- **Krzyczki** – schronisko w Krzyczkach k/Nasielska (Fundacja "Eko-Fauna")
- **Chrcynno** – schronisko w Chrcynnie k/Nasielska (Fundacja "Centrum Ochrony Środowiska")
- **Ostrów Maz.** – schronisko w Ostrowi Maz. (Sławomir Suchta i Zygmunt Szablowski)
- **Wołomin** – schronisko w Wołominie przy Lecznicy dla Zwierząt, Marek Klamczyński
- **Kruszewo** – schronisko w Kruszewie k/Różana (Firma Handlowo-Usługowa "Canis" z Ostrołęki)
- **Węgrowo** – schronisko koło Grudziądza (Zakład Usług Leśnych "Daniel")
- **Nowodwór** – schronisko w Nowodworze k/Lubartowa, Małgorzata Szumiło
- **Kotliska** – schronisko "Przyjaciół" w Kotliskach k/Kutna, Zbigniew Moraczewski

2) Drugim odbiorcą były duże schroniska przyjmujące zwierzęta także nieodpłatnie:

- **Korabiewice** – schronisko w Korabiewicach, pow. Żyrardów (Fundacja "Niedźwiedź")
- **Celestynów** – schronisko w Celestynowie k/Otwocka (Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami)
- **Józefów** – schronisko w Józefowie k/Legionowa ("Fundacja dla Bezdomnych Zwierząt")

3) Odpłatnie przyjmowały zwierzęta na zlecenia mazowieckich gmin także gminne schroniska **Radomia, Płocka, Kiele** i **Bydgoszczy**.

Usługi samego wyłapywania świadczą podmioty, z których połowa to lekarze weterynarii:

Waldemar Grodecki, "Interwencyjne Odławianie Zwierząt Dzikich i Udomowionych", Milanówek; **Cezary Witeszczak**, Lecznicza dla Zwierząt "Fringilla", Serock; **Stanisław Szymczyk**, Specjalistyczna Lecznicza Małych Zwierząt, Płońsk; **Leszek Żurawski**, Grójec, Targowisko Zwierząt w Słomczynie; **Agro-Pomarzany** - Pogotowie Weterynaryjne, Brwinów; **Dominik Szostak**, Warszawa; **Zbigniew Kosacki**, Lecznicza dla zwierząt, Jabłonna; **Hanna Szczęsna**, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Korona", Mińsk Maz; **Piotr Wrzeszcz** - Firma Handlowo-Usługowa "Astra", Ostrołęka; **Zbigniew Jaworski**, Błonie; **Małgorzata Szumilo**, Pomiechówek; **Bogdan Zieliński**, Lecznicza weterynaryjna, Warszawa; **Wojciech Szymański**, Lecznicza dla zwierząt, Warszawa; **Grzegorz Gambin**.

Wyłapywaniem na swoim terenie zajmują się też gminne przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej w Kozienicach, Mszczonowie, Przasnyszu, Siedlcach, Pionkach i Białobrzegach.

Wyłapywanie bezdomnych zwierząt na Mazowszu wg. danych z gmin

| gmina | wyłapane przez | umieszczone w schronisku | 2003 | 2004 |
|---------------|--------------------------|--------------------------|------|------|
| Białobrzegi | ZUK Białobrzegi | Radom | 7 | 8 |
| Błonie | Krzyczki | Krzyczki | 8 | 37 |
| Brwinów | Agro-Pomarzany | Krzyczki | 27 | 55 |
| Czosnów | Krzyczki | Krzyczki | | 28 |
| Garwolin | Szymczyk | Celestynów, Chrcynno, | 40 | 26 |
| Gostynin | Płock; Kotliska | Płock; Kotliska | 2 | 22 |
| Goworowo | Ostrów | Ostrów | 5 | |
| Góra Kalwaria | Krzyczki | Krzyczki | | 50 |
| Grodzisk | Gambin, Korabiewice | Korabiewice | ? | 371 |
| Grójec | Żurawski | ??? | ? | ? |
| Halinów | Szostak | Wołomin | | 49 |
| Jabłonna | Kosacki | Józefów | | 50 |
| Jedlińsk | Żurawski ? | ??? | | 8 |
| Józefów | Wołomin | Wołomin | 34 | 21 |
| Kampinos | Krzyczki | Krzyczki | | 12 |
| Karczew | Szymczyk | Chrcynno, Celestynów | 19 | 14 |
| Kobyłka | Wołomin | Wołomin | 43 | 54 |
| Konstancin | Krzyczki | Krzyczki | 24 | 40 |
| Kozienice | GK Kozienice | Radom, Nowodwór | 114 | 202 |
| Legionowo | Chrcynno | Chrcynno | 84 | 106 |
| Leszno | Grodecki | Korabiewice | | 55 |
| Lesznowola | Grodecki ?; Krzyczki | Korabiewice; Krzyczki | 70 | 36 |
| Łochów | Ostrów | Ostrów | 3 | 1 |
| Łomianki | Józefów | Józefów | | 36 |
| Łosice | Nowodwór | Nowodwór | | 5 |
| Maków | Ostrów | Ostrów | 4 | |
| Małkinia | Ostrów | Ostrów | | 18 |
| Marki | Wołomin | Wołomin | 62 | 50 |
| Michałowice | Grodecki | Korabiewice | | 93 |
| Milanówek | Grodecki | Korabiewice, Krzyczki | 198 | 128 |
| Mińsk m. | PGK Mińsk | Bydgoszcz; Krzyczki | 84 | 65 |
| Mińsk g. | Korona | Bydgoszcz / Krzyczki | | 23 |
| Mogielnica | Żurawski | ??? | | 52 |
| Mszczonów | ZGKiM Mszczonów | Korabiewice | 29 | 36 |
| Nadarzyn | Grodecki | Korabiewice | 83 | 155 |
| Nasielsk | Chrcynno | Chrcynno | 28 ? | ? |
| Nieporęt | Witeszczak | Krzyczki, Chrcynno | 110 | 118 |
| Nowe Miasto | Kielce | Kielce | ? | ? |
| Nowy Dwór | Krzyczki | Krzyczki | 100 | 83 |
| Olszewo | Kruszewo | Kruszewo ? | | 5 |
| Ostrołęka | Astra; Kruszewo | Ostrów, Kruszewo | 168 | 230 |
| Ostrów m | Ostrów | Ostrów | 173 | 116 |
| Ostrów g | Ostrów | Ostrów | 30 | 30 |
| Otwock | Szymczyk | Celestynów; Chrcynno | 108 | 106 |
| Ożarów | Jaworski, Agro-Pomarzany | Władysławów, Krzyczki | | 42 |

| gmina | wyłapane przez | umieszczone w schronisku | 2003 | 2004 |
|--------------|--------------------------------|--------------------------|------|------|
| Piastów | Grodecki | Korabiewice | 21 | 30 |
| Pilawa | Szymczyk | Chrcynno, Celestynów | 12 | 3 |
| Pionki | MZUK Pionki | Radom | 18 | 17 |
| Płońsk m. | Szymczyk | Chrcynno, Celestynów | 41 | 44 |
| Płońsk w. | lek. wet.: ? | ??? | | ? |
| Podkowa Leś. | | Milanówek | 6 | 9 |
| Pomiechówek | Szurło | Józefów | | 82 |
| Poświętne | Wołomin | Wołomin | | 3 |
| Prażmów | Żurawski | ??? | | 20 |
| Pruszków | Grodecki | Korabiewice | 114 | 139 |
| Przasnysz m | ZGKiM Przasnysz | Ostrów | 27 | 38 |
| Pułtusk | Krzyczki, Kruszewo | Krzyczki, Kruszewo | 31 | 44 |
| Radzymin | Wołomin | Wołomin | 61 | 74 |
| Raszyn | Agro-Pomarzany | Krzyczki, Warszawa | 12 | 25 |
| Różan | Ostrów; Kruszewo | Ostrów; Kruszewo | 6 | 18 |
| Serock | Witeszczak | Krzyczki; Chrcynno | 114 | 140 |
| Siedlce | PUK Siedlce | Ostrów | 13 | 27 |
| Sierpc | Węgrowo | Węgrowo | 23 | 40 |
| Skaryszew | | Radom | | 10 |
| Stanisławów | Korona | Krzyczki | | 20 |
| Sulejówek | Wołomin | Wołomin | 31 | ? |
| Tarczyn | Żurawski | ??? | | 64 |
| Warka | Żurawski | ???, Krzyczki | 49 | 55 |
| Wiązowna | Zieliński, Szymański, Szymczyk | Celestynów | 12 | 21 |
| Wieliszew | Krzyczki | Krzyczki | 76 | 101 |
| Wierzbica | ? | Radom | | 5 |
| Wołomin | Wołomin | Wołomin | 129 | 128 |
| Ząbki | Wołomin | Wołomin | ? | 25 |
| Zielonka | Szostak | Celestynów | 20 | |
| Żabia Wola | Grodecki ? | Korabiewice | | 12 |

Bezdomne zwierzęta przyjęte do schronisk gminnych Mazowsza

| gmina | schronisko | 2003 | 2004 |
|----------------|--|-------|-------|
| Ciechanów | schronisko miejskie Pawłowo, w gm. Regimin | 110 | |
| Iłża | Edward Adamus - Białka 47, gm. Iłża | 19 | 17 |
| Piaseczno | Lecznica "Anda", ul. Długa 8, Konstancin-Jeziorna | 54 | 100 |
| Płock | "Sita" - Płocka Gospodarka Komunalna, ul. Parowa 20 | 327 | |
| Przysucha | punkt zatrzymań, baza PGKiM w Przysusze | 30 | |
| Radom | schronisko miejskie prowadzone przez RTOZ, ul. Witosa 96 | 843 | |
| Siedlce | punkt zatrzymań - Mirosława Kruk, ul. Południowa 161 | 91 | 126 |
| Sochaczew | schronisko miejskie "Azorek", Kożuszki-Parcel 73 | 151 | 57 |
| Sokołów Podl. | schronisko miejskie, ul. Kosowska 75 | 17 | |
| m.st. Warszawa | schronisko miejskie "Na Paluchu", ul. Paluch 2, Warszawa | 2.644 | 3.343 |
| Węgrów | schronisko miejskie prowadzone przez TOZ, kolonia Glinki | 16 | |
| Wyszaków | Marian Potęga, ul. Zakręcie | 46 | 58 |
| Żyrardów | schronisko miejskie, ul. Czysta 3, Żyrardów | 179 | |

Dla ustalenia losu zwierząt wyłapywanych w 75 gminach Mazowsza konfrontowaliśmy prawo lokalne (uchwały rad gminnych przewidziane ustawą o ochronie zwierząt) z informacją z urzędów gmin i z ewidencją schronisk do których zwierzęta miały trafiać.

Uchwały rad gminnych Mazowsza

Tylko 41 gmin Mazowsza podjęło uchwały o wyłapywaniu, z czego 37 faktycznie zlecało wyłapywanie. Tylko w 6 uchwałach wskazane było schronisko do jakiego zwierzęta mają być dostarczone i tylko w 3 przypadkach było to aktualne w 2004 roku (gminy Goworowo, Małkinia i Sierpc). Treść uchwał jest pozorna, bo nie określa dalszego postępowania z wyłapanymi zwierzętami.

Nawet jeśli w uchwale z Brwinowa stwierdza się, że "schronisko zapewnia bezdomnym zwierzętom, dla których nie znalazło opiekuna, dożywotnią opiekę...", to nie dotyczy to konkretnego schroniska, bo takiego nie wskazano. Umowa faktycznie zawarta przez Burmistrza ze schroniskiem w Krzyczkach mówi o jednorazowej opłacie 350 złotych od psa, płatnej z góry.

W uchwale rady gminy Garbatka-Letnisko zapisano to lakonicznie: "dalsze postępowanie ze zwierzętami odbywać się będzie zgodnie z regulaminem obowiązującym w schronisku, do którego zostaną dostarczone".

Uchwała rady gminy Karczew przewiduje zawarcie umowy tylko z hyclem a nie ze schroniskiem. Inne uchwały wskazują na zabezpieczone w budżecie gminy środki na wyłapywanie, nie wspominając o środkach na opiekę nad wyłapanymi zwierzętami. Na konsultację ich treści z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami powołuje się 15 uchwał.

W sumie, połowa mazowieckich gmin zlecających wyłapywanie czyni to nielegalnie z powodu braku uchwały rady gminy, zaś druga połowa nie zobowiązuje się do finansowania bezterminowej opieki nad wyłapanymi zwierzętami.

Porównanie liczby wyłapanych psów, o jakich poinformowały gminy, ze zbiorczymi danymi ewidencyjnymi schronisk, wykazało nieznaną los setek psów kierowanych z kilkudziesięciu gmin do trzech największych schronisk komercyjnych, w Chrcynnie, Krzyczkach i Ostrowi Maz. Pierwsze porównanie dostępnych liczb wykazywało manko co najmniej 582 zwierząt. Los znacznie większej liczby zwierząt jest wątpliwy przez to, że gminy nie wiedziały dokąd miały trafić zwierzęta, których wyłapanie opłacono (np. Karczew, Nieporęt, Pilawa, Płońsk) a także przez to, że liczby z raportów Inspekcji Weterynaryjnej nie opierały się na ewidencji schronisk. (Chrcynno, Ostrowi) – nie wspominając już o ich konfrontacji z rzeczywistością.

Chrcynno

Schronisko w Chrcynnie, prowadzone przez Fundację "Centrum Ochrony Środowiska" z Nasielska, położone jest na terenie byłej jednostki wojskowej koło Nasielska a jego pojemność oceniono na 78 psów. W 2003 i 2004 roku schronisko to samodzielnie obsługiwało Legionowo i Nasielsk, przyjmowało psy od S. Szymczyka wyłapane w Garwolinie, Karczewie, Otwocku, Pilawie i Płońsku (dostarczane przez niego także do schroniska w Celestynowie) oraz przyjmowało psy od C. Witeszczaka, wyłapane w Nieporęcie i Serocku (dostarczane przez niego także do sąsiedniego schroniska w Krzyczkach k/Nasielska).

Schronisko nie prowadziło ewidencji zwierząt, wystawiało natomiast hyclom pokwitowania wpłat gotówkowych "za dostarczenie psów do schroniska" (podobnie czyni schronisko w Celestynowie). Na podstawie informacji z gmin udało się ustalić, że przez półtora roku do schroniska powinno było trafić od 297 do 544 psów. Z raportu Inspekcji Weterynaryjnej i innych kontroli dokonywanych w schronisku wynikały liczby znacznie mniejsze – w sumie brakowało w tym okresie od 174 do 421 psów.

Prokuratura Rejonowa w Pułtusku, zawiadomiona o popełnieniu przestępstwa porzucenia zwierząt, nie podjęła się wyjaśniania losów zwierząt z powodu braku ich ewidencji, natomiast sam ów brak uznała za uchybienie, które zobowiązała się wytknąć urzędnikom.

Krzyczki

Schronisko w Krzyczkach k/Nasielska, o pojemności 350 miejsc, prowadzone przez Fundację "Eko-Fauna" z Lorcina, działało w tym czasie w szerszym zakresie, przyjmując psy z 19 gmin całego województwa. Samodzielnie obsługiwało Błonie, Czosnów, Górę Kalwarię, Kampinos, Konstancin, Lesznowolę, Nowy Dwór, Pułtusk i Wieliszew. Przyjmowało psy wyłapane przez Agro-Pomorzany w Brwinowie, Ożarówie i Raszynie, przez C. Witeszczaka w Serocku i Nieporęcie, W. Grodeckiego w Milanówku, firmę "Korona" w Stanisławowie

i gminie wiejskiej Mińsk, przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Mińsku, a podobno także przyjmowało psy od L. Żurawskiego z Warki.

Podsumowanie niepełnych danych z 13 gmin za 2003 rok – jakimi dysponowaliśmy we wrześniu 2004 – wykazywało na ponad 339 psów skierowanych do schroniska, wobec 214, których przyjęcie raportuje Inspekcja Weterynaryjna. Prokuratura Rejonowa w Pułtuskach nie zakończyła jeszcze postępowania w tej sprawie. Dziś szacujemy ilość przyjętych w 2003 roku psów na co najmniej 382. Obserwujemy też, że w 2004 roku schronisko podwoiło obroty w stosunku do poprzedniego roku.

Ostrów Mazowiecka

Kolejne schronisko utrzymujące się w umów z gminami znajduje się w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Bąkówka, ma 110 miejsc i jest własnością S. Suchty i Z. Szablowskiego. W 2003 roku schronisko przyjmowało psy z gminy miejskiej i wiejskiej Ostrów Maz., Ostrołęki, Przasnysza, Siedlec oraz niesprecyzowaną liczbę zwierząt z wielu innych gmin. Dane z gmin jakie mieliśmy w październiku 2004 mówiły o 395 psach przyjętych w 2003 roku a dane ze schroniska – o 173.

Dochodzenie Prokuratury Rejonowej w Ostrowi Maz. wyjaśniło tę różnicę nieporozumieniem, przy okazji wskazując na nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji. Inspektor z Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnej w Ostrowi zeznał:

"(...) Do moich obowiązków należy m.in. kontrolowanie schroniska dla bezdomnych zwierząt w zakresie zgodności z wymaganiami weterynaryjnymi oraz dobrostanem. Kontrola w schronisku odbywa się poprzez kontrolowanie dokumentacji. Zliczenie fizyczne wszystkich psów przebywających na terenie schroniska nie jest możliwe. Z mojej dokumentacji wynika, że właściciele schroniska podali przyjęte psy jedynie z terenu gminy Ostrów i Małkinia i w tym zakresie prowadzona była kontrola."

Właściciel schroniska stwierdził:

"(...) My nie posiadamy żadnej dokumentacji potwierdzającej przyjęcie psów (...) my im kwitowaliśmy przyjęcie zwierząt (...). Dodaję, że tylko dla miasta i gminy Ostrów Maz. był sporządzony roczny raport."

W trakcie dochodzenia zebrano także stanowisko dostawców zwierząt:

"Urząd Miasta Siedlce nie wie co stało się z przekazanymi zwierzętami. Zawarta ze Schroniskiem umowa nie określa dalszego postępowania z dostarczonymi zwierzętami".

"Urząd Miejski w Przasnyszu nie posiada informacji, co do dalszych losów przekazanych do schroniska psów. Kontrola pracy schroniska w Ostrowi Mazowieckiej nie leży w kompetencji Urzędu Miasta w Przasnyszu, ze względu na to, że schronisko nie jest jednostką organizacyjną gminy Przasnysz."

Zadowolony z pracy schroniska był wójt gminy Ostrów Mazowiecka:

"Odłowione zwierzęta przez schronisko nie wróciły na miejsce, skąd je zabrano, ponieważ brak było takich sygnałów od osób zgłaszających. Urząd Gminy nie kontroluje pracy schroniska, ponieważ położone jest w granicach miasta Ostrowi Mazowieckiej, ponadto upoważnione jednostki to: Inspekcja Weterynaryjna i Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami."

Prokuratura nie odtworzyła jednak żadnego rachunku zwierząt, który pasował by zarówno do tezy o pominięciu psów z innych gmin w raporcie Inspekcji Weterynaryjnej jak i do liczby dostarczonych psów ujawnionych w trakcie dochodzenia. Ile rzeczywiście psów przeszło w 2003 roku przez schronisko w Ostrowi i co się z nimi stało – tego już nie ma komu ustalić. Najbardziej prawdopodobne jest, że rzeczywiście ujawniono oficjalnie tylko psy przyjęte z macierzystej gminy, ale wtedy trzeba by przyjąć, że przychód schroniska w 2003 sięgał aż 608 psów i pochodził w znacznej mierze z nieujawnionych źródeł.

Żurawski

Leszek Żurawski z Grójca jest instytucją zastępującą schronisko. Wyłapuje zwierzęta w Grójcu, Jedlińsku, Mogielnicy, Prażmowie, Tarcynie i Warce W 2004 roku wyłapał poza Grójcem 200 psów. Leszek Żurawski działa jako "Firma Usługowo-Handlowa", jako "Garden Party – Zakładanie i Konserwacja Placów Zieleni i Parków" oraz jako "Targowisko Zwierząt w Słomczynie k/Grójca". Żurawski wyłapuje psy w cenie od 125 do 150 złotych i – wedle jego oświadczenia – oddaje je "do adopcji" na targowisku w Słomczynie.

Z Grójcem Żurawski ma umowę ryczałtową i – jak stwierdza Komendant Straży Miejskiej – "w związku z tym gmina nie prowadzi ewidencji wyłapanych zwierząt".

Gmina Warka ma umowę na przyjmowanie psów ze schroniskiem w Krzyczkach (po 300 zł/sztuka) ale wątpliwe, czy w tej sytuacji jest ona realizowana.

Wnioski

Jeśli zwierzęta bezpańskie są narastającym problemem a z drugiej strony pozbawione są w praktyce ochrony ze strony prawa, to dzieje się tak nie ze względu na brak przepisów lecz ze względu na ich chuligańską jakość i taką też praktykę ich stosowania. Anachroniczne regulacje z 1961 roku, traktujące bezdomne zwierzęta jak naturalny żywiol nie zostały nigdy zastąpione nowszą, spójną koncepcją. Dlatego ich założenia są wciąż żywotne.

Zmiany ustrojowe po 1989 roku, ustawa o ochronie zwierząt z 1997 roku oraz liczne zmiany prawne związane z wejściem do Unii Europejskiej w 2004 nie przyczyniały się do porządkowania sytuacji w tej dziedzinie i sprawy zwierząt domowych pozostają pod wpływem wielu rozbieżnych regulacji prawnych. Jeśli tak musi pozostać, to domagać się trzeba co najmniej usunięcia legislacyjnego bezprawia, przepisów sprzecznych wewnątrz, sprzecznych z innymi ustawami oraz zapisów pozornych i bełkotliwych.

Konieczne zmiany w przepisach prawa

Ustawa o zachowaniu czystości i porządku w gminach

Z ustawy o zachowaniu czystości i porządku w gminach muszą być usunięte obecne tam przepisy dotyczące zwierząt bezdomnych i schronisk jako sprzeczne z ustawą o ochronie zwierząt.

Art. 3, ust. 2, pkt 5 przewiduje, że gminy "organizują ochronę przed bezdomnymi zwierzętami na zasadach określonych w odrębnych przepisach". Jest to zadanie fikcyjne. Żadnych takich przepisów nie wydano i zapewne nie zamierzano wydać, bo trudno sobie wyobrazić działania podejmowane wobec przedmiotu ochrony, czyli tych wszystkich ludzi i zwierząt, którym zwierzęta bezdomne mogą zagrażać. Bezpieczeństwa ludzi i zwierząt może być zapewniane tylko poprzez działania, których przedmiotem są same bezdomne zwierzęta. A wobec tak określonego przedmiotu, ów interes bezpieczeństwa zawiera się całkowicie w zadaniu zapewnienia bezdomnym zwierzętom opieki, nałożonym na gminy ustawą o ochronie zwierząt.

Rola ustawowego zapisu o "ochronie przed bezdomnymi zwierzętami" ogranicza się do sugestii tępienia bezdomnych psów i kotów jako naturalnego żywiolu, analogicznie do ochrony przed szczurami czy insektami. Przepis zawiera anachroniczne i prymitywne założenie co do przyczyn tego zjawiska, co skutkuje potem nieskutecznymi sposobami przeciwdziałania. Definicja bezdomnych zwierząt zawarta w ustawie o ochronie zwierząt trafnie określa to zjawisko jako wynik braku opieki, czyli działań lub zaniechań ludzi a nie wynik działania sił natury.

Do fikcyjnego zadania gminy "ochrony przed bezdomnymi zwierzętami", przypisano całkiem konkretne usługi gminne. Koncesjonowani przez gminę przedsiębiorcy mogą prowadzić działalność w zakresie (art. 7, ust. 3):

- 3) ochrony przed bezdomnymi zwierzętami;
- 4) prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części.

Wymagania wobec takich przedsiębiorców określa wójt. Udzielając zezwolenia, wójt przyjmuje do wiadomości "informacje o technologiach stosowanych lub przewidzianych do stosowania". Nic więc nie stoi na przeszkodzie w swobodnym organizowaniu gminnego procederu tępienia bezdomnych zwierząt w ramach zadania "ochrony przed bezdomnymi zwierzętami". Tym bardziej, że zadania nałożone ustawą o zachowaniu czystości i porządku są dla gminy obowiązkowe, w odróżnieniu od nieobowiązkowego zadania "zapewniania im opieki" przewidzianego ustawą o ochronie zwierząt.

Liczne szczegółowe wymagania wobec koncesjonowanych przedsiębiorców, przewidziane ustawą o zachowaniu czystości i porządku w gminach, albo nie mogą mieć zastosowania do bezdomnych zwierząt (np. zabiegi z zakresu ochrony środowiska) albo stosowane są do zwierząt na zasadzie analogii do usuwania nieczystości stałych lub płynnych. Kluczową sprawą jest tu dokumentowanie takich usług dla gminy, bo to jest podstawą rozliczeń z przedsiębiorcą. Najczęściej przyjmuje się, że usługa "ochrony przed bezdomnymi zwierzętami" jest

wykonana w momencie gdy zakład utylizacji (czyli schronisko) potwierdziło fakt przyjęcia bezdomnego zwierzęcia. Co dalej dzieje się ze zwierzęciem, jest wewnętrzną sprawą "technologii" stosowanej przez schronisko. Gdy gmina najmuje osobnego hycła, otrzymuje on zlecenia na konkretne psy od urzędników gminnych, i opłacany jest na podstawie kwitu z jakiegoś schroniska świadczącego, że faktycznie zwierzę tam dostarczył. W tym samym momencie powstaje należność dla schroniska, nazywana "opłatą za umieszczenie" lub "za opiekę" albo po prostu "opłatą schroniskową". Jednorazowa płatność z góry powoduje, że racja ekonomiczna schroniska związana jest z szybkim ubytkiem zwierząt, natomiast ich przeżywalność należy zaliczyć do ryzyka ekonomicznego prowadzenia takiego przedsięwzięcia.

Za takim systemem rozliczeń stoi ustawa o gospodarce komunalnej oraz prawo zamówień publicznych nakazujących gminie zlecać usługi, w tym "ochrony przed bezdomnymi zwierzętami", po najniższej cenie. Przetargi i umowy, realizowane w rocznym cyklu zdejmują z gmin odpowiedzialność za zwierzęta umieszczone i opłacone w poprzednim okresie w innym schronisku. Często gminy w ogóle nie wiedzą dokąd dostarczono wyłapano zwierzęta, bo "opłata schroniskowa" wkalkulowana została – co w tych warunkach jest logiczne – w należność dla hycła.

Dopóki prowadzenie schronisk pozostaje częścią gospodarki komunalnej, gminy nie mogą określać na własną odpowiedzialność sposobu realizacji opieki nad zwierzętami w drodze prawa lokalnego – jak to przewiduje ustawa o ochronie zwierząt, ani też opieka ta nie może być bezterminowa, jak to wynika z jej przepisów.

Ustawa o ochronie zwierząt

Zadanie gminy zapisane w art. 11, ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt jako "zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie" jest nie do utrzymania jako niespójne z art. 1, ust. 1 te same ustawy, nazywającym opieką ogólny stosunek do zwierząt. Użyte sformułowanie sugeruje, że "wyłapywanie" jest jakimś równoległym do "opieki" sposobem traktowania bezdomnych zwierząt. Rozporządzenie przewiduje, że w rezultacie "wyłapywania" zwierzęta mają trafiać do "schronisk". Nic poza nazwą nie wskazuje, że są to miejsca sprawowania opieki. Raczej są to, przewidziane w ustawie o zachowaniu czystości i porządku w gminach, zakłady utylizacji, spełniające zadanie "ochrony przed" bezdomnymi zwierzętami.

Art. 11, ust. 3 wymaga dla podjęcia wyłapywania uchwały rady gminy. Uchwała taka jest również podstawą do "rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami". Ponieważ "dalsze" oznacza w tym kontekście "po wyłapaniu" więc dotyczy to losów zwierząt umieszczonych w schroniskach. Nie jest jednak przesądzone, że rozstrzygnięcie to ma dotyczyć sposobów "zapewniania opieki".

W sumie, z ustawy o ochronie zwierząt nie wynika jak gmina ma się bezdomnymi zwierzętami opiekować, wynika natomiast, że ma je wyłapywać i kierować do zakładów utylizacji przewidzianych w przepisach o gospodarce komunalnej.

Z powodu niedoboru schronisk regułą jest, że zwierzęta wyłapano w jednej gminie umieszczone są w schronisku w innej gminie. Jeśli przyjmować, że dalej są zwierzętami bezdomnymi – co wydaje się oczywiste – to formalnie staje kwestia odpowiedzialności gminy właściwej dla położenia schroniska. Jeśli spory na tym tle nie występują, to wyłącznie dlatego, że zwierzęta umieszczone w schroniskach traktowane są konsekwentnie jako odpad komunalny przetwarzany w danym zakładzie, a nie przedmiot ciągłej opieki ze strony tej czy innej gminy.

Art. 34a mówiący, że "Inspekcja Weterynaryjna sprawuje nadzór nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt" sprowadza tę ustawę do rangi prawa branżowego, a względy ochrony zwierząt do względów ochrony sanitarnej. Urzędnicy, a zwłaszcza prokuratorzy i policjanci nie poczuwają się do stosowania jej przepisów, wskazując, że jest to domena Inspekcji Weterynaryjnej. Dla Inspekcji zaś, nadzór ten sprowadza się do koncepcji "działalności nadzorowanej" dostosowanej do ochrony sanitarnej szeroko pojętego rynku mięsa.

Prawo weterynaryjne odnosi się do zwierząt domowych głównie w aspekcie zagrożenia wścieklizną i to był główny powód zaliczenia prowadzenia schronisk do działalności nadzorowanej. Inspekcja Weterynaryjna nie ma natomiast zadań i środków w przedmiocie rozwiązywania problemu bezdomnych zwierząt ani ochrony zwierząt domowych. W efekcie Inspekcja Weterynaryjna monitoruje stan sanitarny schronisk, lecz nie egzekwuje norm dotyczących ewidencji, zagęszczenia, zakresu leczenia i uśmiercania. Zaś główny rozchód zwierząt ze schronisk, tzw. adopcje, w ogóle nie jest uregulowany prawem.

Przepisy weterynaryjne

W obecnym stanie prawnym jedynie przepisy sanitarno-weterynaryjne mówią coś bliżej o działaniu schronisk dla bezdomnych zwierząt. Wielokrotnie modyfikowane Rozporządzenie w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt jest dziś luźnym zbiorem dość wątpliwych zapisów.

Rozporządzenie wykracza poza względy sanitarne i stawia takie wymagania porządkowe, jak wyodrębnienie pomieszczenia socjalnego, pomieszczenia do wydawania zwierząt lub tak logiczne jak to, że "pomieszczenia lub boksy dla zwierząt oddziela się przegrodami". Wymóg posiadania "pomieszczenia dla zabiegów chirurgicznych" oznacza, że schronisko nie może polegać na współpracy z lecznicą dla zwierząt. Musi też osobno samo zadbać o utylizację zwłok nawet jeśli śmierć następuje z reguły w lecznicy. Opiekując się gminnymi zwierzętami bezdomnymi nie może korzystać z ogólnej gminnej umowy z zakładem utylizacji.

Natomiast w sprawach ściśle sanitarnych przepisy są mało konkretne. Rozporządzenie w wersji z 1999 roku przewidywało odbywanie przez zwierzęta 14-dniowej kwarantanny. W 2002 zmieniono to na sam wymóg posiadania wydzielonych pomieszczeń na kwarantannę – niezależnie od pomieszczeń dla zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę. Brak jasności co do kwarantanny powoduje, że w schroniskach prowadzi się – dla wygody – także urzędową obserwację w kierunku wścieklizny, co może mieć z fatalny skutek dla wszystkich zwierząt, gdyby podejrzenie się potwierdziło.

Wbrew prawu, potrzebom i realiom, Rozporządzenie oparte jest na wizji schroniska jako dużego zakładu utylizacyjnego o masowym przerobie. Wymóg osobnego trzymania samic i samców, czyli skupiania samców razem, jest powodem zagryzania się psów. Schronisko powinno być wyposażone w piec do spalania zwłok. Wprawdzie trudno znaleźć schronisko, które posiada taki piec, ale może właśnie ochrona sąsiedztwa przed przewidywanym swądem palonych zwłok uzasadniała wymóg oddalenia schroniska co najmniej 300 metrów od domostw i miejsc użyteczności publicznej. W 2004 roku odległość ta została kompromisowo zmniejszona o połowę, co świadczy wyłącznie o tym, że był to i jest arbitralny wymóg nie poparty żadnymi wymiernymi względami sanitarnymi. (W każdym razie w tej chwili można masowo kremować padlinę już 150 metrów od ludzkich siedzib).

Brak jasnej koncepcji i stosownego uregulowania opieki nad bezdomnymi zwierzętami powoduje, że do gminnych możliwości i potrzeb stosuje się wymogi sanitarne jak dla dużego zakładu utylizacji. Wymóg posiadania 36-hektarowej działki i utwardzonego terenu, skutecznie przez lata blokował powstawanie nowych schronisk gminnych. Nawet tam, gdzie bezdomnymi zwierzętami zajmowały się gminne zakłady oczyszczania i konsekwentnie lokowały schroniska na terenie swoich wysypisk śmieci – było to nieprawidłowe pod względem sanitarno-weterynaryjnym, gdyż do 2004 roku schroniska musiały być lokowane w odległości 300 m także od wszelkich "zakładów utylizacyjnych".

W tych warunkach, zamiast rozwijania sieci małych schronisk, wiele gmin musiało powstrzymać się z inwestowaniem w nie. Dlatego wiele schronisk, powstałych jeszcze w latach 60-tych, jeśli w ogóle przetrwało to w katastrofalnym stanie. Fundusze na rozwiązywanie problemu bezdomnych zwierząt urzędnicy wolą wydawać raczej na wyłapywanie i "umieszczanie" zwierząt w schroniskach komercyjnych poza gminą. W ten sposób jednak odcinają się od współpracy z lokalną społecznością i wolontariuszami – ze znaczną stratą zarówno dla swoich budżetów jak i dla zwierząt.

Przepisy sanitarno-weterynaryjne odnoszące się do obecnych "schronisk" – zakładów o niesprecyzowanym celu i sposobach działania, powinny być zastąpione konkretnymi wymogami sanitarnymi dotyczącymi wszelkich większych skupisk zwierząt domowych, bez przesądzania o sprawach do nich nie należących, jak lokalizacja, pomieszczenia socjalne itp.

Czym zastąpić hyla i schronisko?

Rozwiązywanie problemu bezdomnych zwierząt wymaga przede wszystkim ładu prawnego, opartego na jakiejś spójnej koncepcji. O wiele bardziej, niż dodatkowych pieniędzy czy specjalnych instytucji. Powrót do koncepcji z 1961 roku jest raczej wykluczony, zaś nowa ustawa o ochronie zwierząt z 1997 roku, zawierając cenne ogólne zasady, ładu tego nie stworzyła a nawet pogłębiła chaos.

Zapobieganie

Podstawowym i właściwym zadaniem organów państwa nie jest bierna opieka lecz skuteczne rozwiązywanie problemu bezdomnych zwierząt. Jedynie w skali państwa można zrealizować program likwidowania nadpopulacji psów i kotów przez ogólnodostępną, bezpłatną ich sterylizację/kastrację oraz uśmiercanie ślepych miotów. Bez realizacji tego zadania, wszystko inne co organy państwa robią lub mogą robić, staje się nieskuteczne i nader wątpliwe.

Obecna ustawa o ochronie zwierząt przewiduje zaledwie możliwość realizacji takich programów przez gminy. Po ośmiu latach jej obowiązywania warto jednak uprzytomnić sobie, że w istniejących warunkach to nie działa i nie będzie działać. Ani pojedyncze gminy ani żadni miłośnicy zwierząt nie zorganizują ograniczania płodności zwierząt domowych w skali masowej, zaś doraźne wysiłki w tej mierze nie mogą przynieść zauważalnego efektu. Ilość bezdomnych zwierząt będzie dalej szybko rosła, wymuszając – jak to jest obecnie – coraz wyższe

nakłady na likwidowanie objawów tego zjawiska. Pytaniem jest, czy pieniądze te mają trafiać, jak dotąd, do hycli i zakładów utylizacji, czy też być kierowane na zapobieganie zjawisku. Dla ilustracji warto zauważyć, że roczny budżet warszawskiego schroniska w 2004 roku wystarczyłby na sterylizację/kastrację dziesięciokrotnie większej ilości psów niż schronisko przyjęło w ciągu tego roku, zaś budżet na 2005 rok – obsłużyłby klientów schroniska dwadzieścia lat naprzód. Czy zatem jakaś porównywalna suma przeznaczana na zapobieganie nie spowodowała by rychło znacznego i trwałego spadku ilości zwierząt trafiających do schroniska?

Do społecznie zorganizowanej akcji "Ogólnopolskiego Dnia Sterylizacji Zwierząt" (19 marca 2005) przystąpiło ponad 350 lecznic weterynaryjnych ze 131 miejscowości w Polsce. Państwowy, ciągły program sterylizacji znalazłby zapewne jeszcze większe zaplecze. To właśnie prywatne lecznice, których tak wiele powstało w ostatnich latach, mogą być ośrodkami rozwoju innego modelu traktowania bezdomnych zwierząt niż ich urzędowe wyłapywanie do schronisk albo donikąd. Można przyjąć, że sami lekarze weterynarii też woleli by prowadzić przy lecznicach własne ośrodki adopcyjne niż najmować się jako hycle. Wykorzystanie tego potencjału zależy jednak od inicjatywy państwa.

Zakłady opieki charytatywnej

Paradoksem jest, że w ustawie o ochronie zwierząt, wśród licznych kategorii i użytków na jakie podzielono traktowanie zwierząt (rolnictwo i przemysł mięsny, łowiectwo, handel, transport, ochrona przyrody, nauka, rozrywka, itd.), zabrakło jednego – opiekowania się zwierzętami dla nich samych.

Państwo nie powinno być organizacją charytatywną. Powinno natomiast tworzyć wyraźne ramy prawne dla bezinteresownej działalności opiekuńczej jako równoprawnej i równoważnej z typowymi, użytkowymi sposobami traktowania zwierząt i chronić taką działalność przed nadużyciami.

Motyw pomocy zwierzętom i opieki nad nimi z tego tylko powodu, że jej potrzebują, jest dziś faktem społecznym i kulturowym, choć nie ma jednoznacznego wyrazu w jakiejś branży gospodarczej, w klasyfikacji towarów i usług czy w instytucjach państwa. Jeśli mimo to taka "branża" istnieje, to powinna znaleźć swój wyraz właśnie w ustawie o ochronie zwierząt. Nie wydaje się to żądaniem przesadnym, skoro ustawodawca mógł poświęcić cały rozdział ustawy tak ważkiej dziedzinie ludzkiej aktywności jak preparowanie zwłok zwierzęcych.

Do motywu opiekowania się zwierzętami dla nich samych obecna ustawa jedynie nawiązuje w licznych odwołaniach do "organizacji społecznych o statutowym celu ochrony zwierząt" i gminnym zadaniu "opieki" nad zwierzętami bezdomnymi. W obu przypadkach jest to jednak tylko sposób na wyrzucenie takiej działalności poza zakres ustawowej regulacji i zaliczeniu bądź do sfery prywatnej aktywności bądź do gospodarki komunalnej.

Ustawa o ochronie zwierząt powinna definiować zakres działań niekomercyjnej opieki nad zwierzętami motywowanej wyłącznie dobrem ich samych (nazywany tu umownie opieką charytatywną) i w tym celu regulować takie kwestie jak:

- opieka zastępcza a własność zwierząt (handel zwierzętami bezdomnymi, adopcja, stwierdzenie bezdomności zwierząt, a także liczne przypadki zwierząt nie pasujących do definicji zwierząt bezdomnych jak zwierzęta po zmarłych, miejskie koty piwniczne, itp.);
- miary opieki pozwalające na jej rozliczanie (np. przez jej czas, jej skutki)
- sprecyzowanie ustawowych wymogów co do leczenia i uśmiercania;
- norm przejrzystości służących zapewnieniu takim działaniom publicznego zaufania;
- sposobu ewidencji zwierząt i kontroli ich losów;
- nadzoru nad taką działalnością.

W tym celu ustawa powinna definiować instytucję "zakładu opieki charytatywnej" oraz stanowić państwowy organ, który by taki status nadawał i nadzorował spełnianie jego wymogów. Status "zakładu opieki charytatywnej" mogło by mieć dowolne przedsięwzięcie, niezależnie od zakresu i skali działania, podmiotu, formy prawnej czy źródeł finansowania, o ile spełniałoby ustawowe wymogi. W szczególności zaś, istniejące schroniska dla zwierząt mogły by zyskiwać taki status w miarę jak przekształcały by się z komunalnych zakładów utylizacji w ośrodki adopcji, pomocy weterynaryjnej i informacji. Status takich zakładów mogły by zyskiwać także lecznice weterynaryjne oraz działania rozproszone, niosące pomoc zwierzętom tam gdzie one faktycznie przebywają.

Opieka charytatywna powinna być formalnie wyraźnie oddzielona od zadań ograniczania nadpopulacji, tym bardziej, że praktycznie działania te towarzyszą sobie. Ograniczanie nadpopulacji powinno być zadaniem publicznym obowiązkowo realizowanym przez jednostki samorządu terytorialnego. Opieka zaś jest osobistym

stosunkiem do konkretnych zwierząt domowych, należącym do sfery wolności i odpowiedzialności obywateli i może być tylko wspierana lub zastępczo wykonywana przez organy państwa. Obecnie jest na odwrót – ustawowe zadanie nosi krytonim "opieki", zaś zapobieganie jest propagowane i finansowane przez miłośników zwierząt.

Publiczne wsparcie dla zakładów opieki mogło by mieć zapewne różne formy, w tym dotacji dla organizacji działających w zakresie zadań pożytku publicznego – tak jak to jest możliwe obecnie. Jednak sama zmiana formy prawnej podmiotu (organizacja społeczna zamiast przedsiębiorcy) i formy finansowania z budżetu (konkursy wedle prawa o działalności pożytku publicznego zamiast przetargów wedle prawa o zamówieniach publicznych) same nie wystarczą do odróżnienia opieki zastępczej od utylizacji, a działalności charytatywnej od gospodarki komunalnej.

Kryterium ich rozróżnienia leży w sprecyzowaniu pojęcia opieki. Finansowanie opieki jako zadania publicznego dotyczyć może tylko opieki zastępczej, wymiernej w czasie (utrzymywanie) lub skutkach (wyleczenie, doprowadzenie do adopcji). Nie może być zadaniem publicznym samo "prowadzenia schronisk", tak jak i finansowanie opieki nie może sprowadzać się do opłaty "za umieszczenie" w nich zwierząt.

Jeśli przetargi czy konkursy dotyczą niesprecyzowanej opieki za jednorazową stawkę z góry, to wygrywają je zakłady utylizacyjne. Natomiast konkursy o refundację kosztów doprowadzenia do adopcji mogą być drogą do opustoszenia obecnych schronisk z rosnącego pogłowia maltretowanych w nich zwierząt.

Konwencja

Ważną wskazówką co do kierunku zmian w prawie jest Europejska Konwencja Ochrony Zwierząt Domowych z 1987 roku, ratyfikowana dotąd przez 18 państw europejskich, która niestety nie znalazła odbicia w polskiej ustawie z 1997 r.. Przeszkodą w przyjęciu Konwencji jest to samo, co przeszkadza rozwiązywaniu problemu bezdomnych zwierząt – resortowo-korporacyjny charakter polskiego prawa, jego niska jakość i postępująca inflacja, stawiająca pod znakiem zapytania możliwość realizacji jakiegokolwiek spójnej koncepcji traktowania zwierząt domowych.

Mając w znacznym stopniu dekoracyjny charakter, przepisy polskiej ustawy są w wielu punktach zbieżne z postanowieniami Konwencji, a w niektórych przypadkach przewidują nawet dalej idącą ich ochronę, np. brak możliwości uśmiercania zwierząt z powodu ich bezdomności. Jednak w trzech istotnych kwestiach prawo polskie nie pasuje do Konwencji:

- komercyjny chów, rozmnażanie i handel zwierzętami domowymi nie są uregulowane prawem;
- brak jest przewidzianych Konwencją odpowiednich władz (*competent authority / autorité compétente*) koncesjonujących i nadzorujące handel, chów, rozmnażanie i opiekę schroniskową nad zwierzętami domowymi;
- zakłady opieki nad zwierzętami (*animal sanctuaries / refuges pour animaux*) zdefiniowane są w Konwencji jako zakłady niedochodowe, podczas gdy w Polsce są to zakłady utylizacji w branży gospodarki komunalnej.

Zgodna z Konwencją regulacja dotyczyć by musiała szerokiego wachlarza spraw rejestracji zwierząt i podatku od psów, stowarzyszeń hodowców i pokątnych hodowli, targowisk gminnych, sklepów, handlu hurtowego i skupu, schronisk, hycli i wielu innych sposobów zarabiania na zwierzętach domowych.

Pismo Okólne Nr 48 Ministra Gospodarki Komunalnej
z dnia 3 października 1961 r. L.dz. URT-IV/92/61
w sprawie uregulowania zagadnienia bezpieczeństwa psów i kotów na terenie miast.

W załączeniu przesyłam celem stosowania wytyczne regulujące zagadnienie bezpieczeństwa psów i kotów na terenie miast. Zwracam uwagę, że w odniesieniu do psów i kotów chorych lub podejrzanych o wściekliznę mają zastosowanie przepisy rozporządzenia z dnia 22.VIII.1297 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. Nr 77 poz. 673) oraz rozporządzeń wykonawczych do tego rozporządzenia.

MINISTER
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
mgr St. Sroka

**Załącznik do pisma okólnego Nr 48
M.G.K. z dnia 3 października 1961 r.**

Wytyczne
w sprawie uregulowania zagadnienia bezpieczeństwa psów i kotów na terenie miasta.

Ustala się następujące zasady uregulowania przez terenowe organy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej zagadnienia bezpieczeństwa psów i kotów (zwanych dalej bezpiecznymi zwierzętami) na terenie miast. Pod pojęciem bezpiecznych zwierząt rozumie się psy i koty pozostające bez dozoru.

- 1.** Prowadzenie spraw związanych z uregulowaniem zagadnienia bezpieczeństwa zwierząt na terenie miast należy do obowiązków wydziałów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów właściwych miejskich rad narodowych. Środki finansowe na prowadzenie działalności w tym zakresie powinny być zabezpieczone w części 7 rozdz. 12 ("Oczyszczanie") budżetów rad narodowych. Zgodnie z § 11 p. 1 uchwały nr 281 Rady Ministrów z dnia 10 sierpnia 1960 r. w sprawie systemu finansowego przedsiębiorstw gospodarki komunalnej (M.P. Nr 65, poz. 310) pierwsze wyposażenie w środki trwałe i przedmioty nietrwałe przedsiębiorstw oczyszczania – w związku z poszerzeniem zakresu ich działalności – jest dokonywane z budżetów terenowych.
- 2.** Wykonywanie bezpośrednich zadań objętych niniejszymi wytycznymi i nieprzekazanych oddziałom Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami należy do obowiązków przedsiębiorstw (zakładów) oczyszczania miast w ramach umów zawartych z wydziałami gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów właściwych miejskich rad narodowych. Zawierane umowy powinny określać m.in. rzeczowy zakres zadań oraz przeznaczone do ich wykonania wyposażenie techniczne i środki finansowe.
- 3.** W miastach, w których istnieją oddziały Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej powinny – za zgodą prezydium miejskiej rady narodowej – zlecić wykonywanie bezpośrednio zadań objętych niniejszymi wytycznymi miejscowemu oddziałowi Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami upoważnionemu przez Zarząd Główny tego Towarzystwa na podstawie zawartej z nim umowy na okres jednego roku. Umowa powinna m.in. określać rzeczowy zakres powierzonych Towarzystwu zadań, przeznaczone do ich wykonywania środki techniczne i finansowe oraz wysokość opłat, jakie Towarzystwo będzie pobierało w imieniu i na rzecz prezydium rady narodowej (pkt 24 wytycznych). Jeżeli umowa nie zostanie wypowiedziana na jeden miesiąc przed upływem danego roku, przyjmuje się, że zostaje automatycznie przedłużona na rok następny.
- 4.** W przypadku zlecenia Towarzystwu działalności w omawianym zakresie – prezydium miejskiej rady narodowej – poprzez wydział gospodarki komunalnej i mieszkaniowej – sprawuje funkcje nadzoru i kontroli nad prawidłowością wykonywania zleconych Towarzystwu zadań.
- 5.** W miastach, w których nie ma oddziałów Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, zadania w okresie objętym niniejszymi wytycznymi wykonują przedsiębiorstwa (zakłady) oczyszczania miast. Przedsiębiorstwa te powinny w jak najszerszym zakresie korzystać z doświadczeń i pomocy wskazanego przez Zarząd Główny oddziału Towarzystwa. Przedsiębiorstwa te umożliwią przedstawicielom Towarzystwa dokonywanie inspekcji społecznej schronisk w zakresie humanitarnego obchodzenia się ze zwierzętami.
- 6.** Wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów miejskich rad narodowych powinny na 3 miesiące przed rozpoczęciem działalności przez przedsiębiorstwa (zakłady) oczyszczania miast w omawianym zakresie zawiadomić o tym Zarząd Główny Towarzystwa, a na 14 dni przed rozpoczęciem tej działalności – również miejscowe społeczeństwo za pośrednictwem prasy, radia lub w inny sposób zwykle praktykowany w danym mieście.
- 7.** W celu zabezpieczenia prawidłowego prowadzenia działalności w zakresie humanitarnego rozwiązywania zagadnienia bezpieczeństwa zwierząt wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów miejskich rad narodowych wyznaczają odpowiednie pomieszczenia na schroniska dla zwierząt i dostosują je do potrzeb, jakim mają służyć. Pomieszczenia takie powinny odpowiadać wymaganiom przez właściwe organy warunkom sanitarno-higienicznym, posiadać doprowadzoną wodę i podłączenie do sieci kanalizacyjnej (ewent. zastępczo – szambo), przedziały z wybiegami dla psów, klatki dla kotów, wydzielone przedziały na kwarantannę oraz ogrzewanie pomieszczeń w okresie chłódów. Należy przewidzieć również urządzenia do przyrządzania (gotowania) karmy dla zwierząt, pomieszczenie do likwidacji zwierząt oraz niewielki magazyn.
- 8.** Zwierzęta w schronisku powinny być regularnie karmione i oddane pod opiekę personelu pielęgniarzy, pouczonych o konieczności przestrzegania zasad humanitarnego odnoszenia się do zwierząt.
- 9.** Dostarczanie do schronisk bezpiecznych zwierząt powinno być w głównej mierze oparte na pomocy społeczeństwa. W tym celu we współdziałaniu z oddziałem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i Związku Kynologicznego należy rozwinąć szeroką akcję propagandową (prasa, radio, telewizja, organizacje społeczne) na rzecz doprowadzania przez ludność bezpiecznych zwierząt do schronisk. W ramach akcji propagandowej należy informować społeczeństwo o możliwościach doprowadzania do schronisk zbędnych do chowu zwierząt, a szczególnie ślepych miotów psów i kotów – w celu natychmiastowego humanitarnego ich uśpienia.

- 10.** Usypianie doprowadzonych do schronisk zwierząt powinno być dokonywane nieodpłatnie. Personel schroniska na żądanie zainteresowanych osób ma również obowiązek dokonywania czynności usypiania na mieście w posesji właściciela, po pokryciu opłat obejmujących zwrot związanych z tym kosztów ustalonych w myśl pkt. 21 i 22 wytycznych. Wysokość tych opłat ustalają właściwe prezydya miejskich rad narodowych.
- 11.** Niezależnie od udziału społeczeństwa w doprowadzaniu zwierząt należy w ramach schronisk zatrudnić pracowników, którzy będą się zajmowali doprowadzaniem zwierząt do schroniska. Pracownikom tym należy zapewnić odpowiednie środki transportowe do przewożenia zwierząt do schroniska.
- 12.** Pracownicy schronisk winni odznaczać się humanitarnym stosunkiem do zwierząt i być przeszkoleni przy współudziale Towarzystwa w zakresie właściwego obchodzenia się ze zwierzętami.
- 13.** Doprowadzeniu (dowiezieniu) do schronisk podlegają wyłącznie zwierzęta bezpieczne. Nie wolno doprowadzać psów puszczonej wolno, o ile pozostają one pod dozorem znajdującego się w pobliżu i czuwającego nad nimi właściciela chyba, że miejscowe przepisy wydane w oparciu o rozporządzenie z dnia 22.VIII.1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych obejmują zakaz spuszczenia ich z uwięzi lub ze smyczy.
- 14.** Psy powinny być przetrzymywane w schronisku w ciągu 14 dni. Psy mogą być przetrzymywane przez następne 14 dni na żądanie i koszt Towarzystwa o ile pozwalają na to warunki lokalowe. Koty są przetrzymywane w okresie do 5 dni. Koszty pokrywane są wg ustalonych stawek.
- 15.** W tych terminach właściciele zwierząt mają prawo do ich odebrania pod warunkiem udowodnienia własności zwierzęcia, a o ile idzie o odebranie psów – ponadto pod warunkiem dopełnienia obowiązku w zakresie szczepienia przeciw wściekliznie i zapłacenia należnego podatku. Właściciel wnosi ponadto opłaty wg ustalonych stawek
- 16.** O doprowadzeniu do schroniska psa rasowego należy bezzwłocznie zawiadomić miejscowy oddział Polskiego Związku Łowieckiego – jeśli chodzi o psy ras myśliwskich, lub Związku Kynologicznego – jeśli chodzi o psy innych ras – z wezwaniem do wyszukania osoby chętnej do zabrania danego zwierzęcia, gdyby w okresie 14 dni nie zgłosili się po odbiór właściciele. W razie braku w danym mieście oddziałów tych stowarzyszeń lub nie zgłoszenia przez nie osoby chętnej do zabrania psa, psy rasowe można wydawać ze schroniska do dalszego chowu osobom nie będącym ich właścicielami. Psy wydawane ze schroniska powinny być poddane szczepieniem przeciw wściekliznie na koszt osoby odbierającej psa. Zabierający psa wnoszą opłaty wg ustalonych stawek.
- 17.** Wymienione w punktach 15 i 16 stowarzyszenia i osoby odbierające psy ze schroniska są obowiązane do uiszczenia opłat wg ustalonych stawek oraz do podpisania zobowiązania do roztoczenia nad psem właściwej opieki.
- 18.** Zwierzęta chore na choroby niezaraźliwe i rokujące możliwość wyleczenia mogą być na żądanie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami leczone w okresie 14 dni pozostawania w schronisku, jednakże wyłącznie na koszt tego Towarzystwa.
- 19.** Zwierzęta nieuleczalnie lub zaraźliwie chore podlegają na podstawie diagnozy lekarza weterynaryjnego natychmiastowemu uśpieniu. Pozostałe zwierzęta podlegają również uśpieniu przy zachowaniu przepisów pkt 14, o ile nie zostaną odebrane ze schroniska.
- 20.** Usypianie zwierząt powinno być dokonywane w sposób humanitarny zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami i z zachowaniem niezbędnych środków ostrożności – przez lekarza weterynaryjnego lub pod jego nadzorem. Zwłoki uśpionych zwierząt powinny być dostarczone do najbliższego zakładu utylizacyjnego (punktu zbiorczego).
- 21.** Stawki opłat o jakich mowa w pkt. 10, 14 – 17 niniejszych wytycznych, ustalają prezydya właściwych rad narodowych w myśl § 1 pkt 1 uchwały nr 185 Rady Ministrów w sprawie przekazania prezydentom rad narodowych uprawnień do ustalania opłat i stawek taryfowych za niektóre usługi i świadczenia komunalne (M.P. Nr 61 poz. 344 z 1958 r.).
- 22.** Przy ustalaniu stawek, o których mowa w pkt. 10, 14 – 17, powinny być uwzględniane wszystkie elementy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwo (zakład) oczyszczania miasta, tj. koszty utrzymania zwierząt (żywienie i pielęgnacja), stosunkowa część kosztów związanych z wykonaniem określonych czynności (doprowadzenie lub przewiezenie zwierzęcia, dojazd pracownika na miejsce uśpienia ślepego miotu itp.), narzut kosztów ogólnych przedsiębiorstwa oraz 5% marża zysku. Stawki opłat powinny być ustalone w przeliczeniu na 1 dzień przy założeniu 7-dniowego (jako średniego) pozostawania zwierzęcia w schronisku.
- 23.** Stawki opłat ustalone w trybie i na zasadach omówionych w pkt. 21 i 22 mają również zastosowanie w przypadku zlecenia wykonywania czynności, o których mowa w pkt. 3 wytycznych – Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami.
- 24.** Wpływy z tytułu pobieranych opłat (pkt 10, 14 – 17) powinny być w całości przekazywane przez przedsiębiorstwa (zakłady) oczyszczania miast oraz przez oddziały Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami do budżetu prezydium właściwej rady narodowej.
- 25.** Schroniska prowadzone przez przedsiębiorstwa (zakłady) oczyszczania miast oraz przez oddziały Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami powinny podlegać stałemu nadzorowi urzędowego lekarza weterynaryjnego, a kierownictwo schroniska ma obowiązek zgłaszania temu lekarzowi przypadków podejrzenia o zaraźliwą chorobę zwierzęcą, podlegającą zgłoszeniu.
- 26.** Wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydium miejskich rad narodowych opracują przy udziale Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i w uzgodnieniu z odpowiednimi organami sanitarnymi oraz weterynaryjnymi szczegółowe regulaminy działalności schronisk – ze szczególnym zwróceniem uwagi na konieczność stosowania humanitarnych metod obchodzenia się ze zwierzętami oraz przestrzegania przepisów sanitarno-weterynaryjnych, zwłaszcza w zakresie obserwacji i izolacji zwierząt, odkażania pomieszczeń oraz sprzętu itp.

**Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach
(fragmenty)**

Art. 3.

1. Utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań
2. Gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności:
 - 1) tworzą warunki do wykonywania prac związanych z utrzymaniem czystości i porządku na terenie gminy lub zapewniają wykonanie tych prac przez tworzenie odpowiednich jednostek organizacyjnych,
 - 2) zapewniają budowę, utrzymanie i eksploatację własnych lub wspólnych z innymi gminami:
 - a) instalacji i urządzeń do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów komunalnych,
 - b) stacji zlewnych, w przypadku gdy podłączenie wszystkich nieruchomości do sieci kanalizacyjnej jest niemożliwe lub powoduje nadmierne
 - c) instalacji i urządzeń do zbierania, transportu i unieszkodliwiania zwłok zwierzęcych lub ich części,
 - 3) zapobiegają zanieczyszczeniu ulic, placów i terenów otwartych, w szczególności przez: zbieranie i pozbywanie się, z zastrzeżeniem art. 5 ust. 4, błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzągniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości oraz odpadów zgromadzonych w przeznaczonych do tego celu urządzeniach ustawionych na chodniku,
 - 4) określają wymagania wobec osób utrzymujących zwierzęta domowe w zakresie bezpieczeństwa i czystości w miejscach publicznych,
 - 5) organizują ochronę przed bezdomnymi zwierzętami na zasadach określonych w odrębnych przepisach,
 - 6) organizują selektywną zbiórkę, segregację oraz magazynowanie odpadów komunalnych, w tym odpadów niebezpiecznych, przydatnych do odzysku oraz współdziałają z przedsiębiorcami podejmującymi działalność w zakresie gospodarowania tego rodzaju odpadami,
 - 8) zapewniają zbieranie, transport i unieszkodliwianie zwłok bezdomnych zwierząt lub ich części oraz współdziałają z przedsiębiorcami podejmującymi działalność w tym zakresie,
 - 9) znakują obszary dotknięte lub zagrożone chorobą zakaźną zwierząt.
3. Gminy prowadzą ewidencję:
 - 1) zbiorników bezodpływowych w celu kontroli częstotliwości ich opróżniania oraz w celu opracowania planu rozwoju sieci kanalizacyjnej,
 - 2) przydomowych oczyszczalni ścieków w celu kontroli częstotliwości i sposobu pozbywania się komunalnych osadów ściekowych oraz w celu opracowania planu rozwoju sieci kanalizacyjnej.

Art. 4.

Rada gminy, po zasięgnięciu opinii państwowego terenowego inspektora sanitarnego, ustala, w drodze uchwały, szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące:

- 1) wymagań w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości obejmujących:
 - a) prowadzenie we wskazanym zakresie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych,
 - b) uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego,
 - c) mycie i naprawy pojazdów samochodowych poza myjniami i warsztatami naprawczymi,
 - 2) rodzaju urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych, a także wymagań dotyczących ich rozmieszczenia oraz utrzymywania w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym,
 - 3) częstotliwości i sposobu pozbywania się odpadów komunalnych lub nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości oraz z terenów przeznaczonych do użytku publicznego,
 - 4) obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku,
 - 5) wymagań utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej, w tym także zakazu ich utrzymywania na określonych obszarach lub w poszczególnych nieruchomościach,
 - 6) wyznaczania obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji i terminów jej przeprowadzania.
- (...)

Art. 7.

1. Na prowadzenie przez przedsiębiorców działalności w zakresie:
 - 1) odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości,
 - 2) opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych,
 - 3) ochrony przed bezdomnymi zwierzętami,
 - 4) prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części - wymagane jest uzyskanie zezwolenia.
2. Zezwolenie może być wydane na wniosek przedsiębiorcy, który posiada środki techniczne odpowiednie do zakresu działalności, o której mowa w ust. 1.
3. Wójt, burmistrz lub prezydent miasta określa i podaje do publicznej wiadomości wymagania, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług określonych w ust. 1. Wójt, burmistrz lub prezydent miasta może określić obszar, na którym usługi te mają być świadczone.
4. W przypadku określenia przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, na której części gminy usługi mogą być świadczone, wybór podmiotu świadczącego te usługi na danym terenie następuje w drodze przetargu publicznego.
5. Gminne jednostki organizacyjne prowadzące na obszarze własnej gminy działalność, o której mowa w ust. 1, na zasadach określonych w ustawie nie mają obowiązku uzyskania zezwoleń, o których mowa w ust. 1, ale

muszą spełniać warunki wymagane przy udzielaniu takich zezwoleń. Gminną jednostką organizacyjną w rozumieniu przepisu jest także spółka prawa handlowego, w której gmina posiada przeważające udziały. 6. Zezwolenia, o którym mowa w ust. 1, udziela, w drodze decyzji, wójt, burmistrz lub prezydent miasta właściwy ze względu na miejsce świadczenia usług.
(...)

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (fragmenty)

Art. 1.

1. Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę.
2. W sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy.
3. Organy administracji publicznej podejmują działania na rzecz ochrony zwierząt, współdziałając w tym zakresie z odpowiednimi instytucjami i organizacjami krajowymi i międzynarodowymi.
(...)

Art. 4.

Ilekróć w ustawie jest mowa o:

(...)

3) „konieczności bezzwłocznego uśmiercenia” – rozumie się przez to obiektywny stan rzeczy stwierdzony, w miarę możliwości, przez lekarza weterynarii, polegający na tym, że zwierzę może dalej żyć jedynie cierpiąc i znosząc ból, a moralnym obowiązkiem człowieka staje się skrócenie cierpienia zwierzęcia;
(...)

16) „zwierzętach bezdomnych” – rozumie się przez to zwierzęta domowe lub gospodarskie, które uciekły, zabrały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały;

17) „zwierzętach domowych” – rozumie się przez to zwierzęta tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza;
(...)

Art. 6.

1. Nieuzasadnione lub niehumanitarne zabijanie zwierząt oraz znęcanie się nad nimi jest zabronione.

2. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia, a w szczególności:

- 1) umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, niestanowiące dozwolonego prawem zabiegu lub doświadczenia na zwierzęciu;
- 2) doświadczenia na zwierzętach powodujące cierpienie, przeprowadzone z naruszeniem przepisów ustawy;
- 3) umyślne używanie do pracy lub w celach sportowych albo rozrywkowych zwierząt chorych, w tym rannych lub kulawych, albo zmuszanie ich do czynności mogących spowodować ból;
- 4) bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi lub zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn;
- 5) przeciążanie zwierząt pociągowych i jucznych ładunkami w oczywisty sposób nieodpowiadającymi ich sile i kondycji lub stanowi dróg lub zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu;
- 6) transport zwierząt, w tym zwierząt hodowlanych, rzeźnych i przewożonych na targowiska, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób powodujący ich zbędne cierpienie i stres;
- 7) używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia ciała albo śmierć;
- 8) dokonywanie na zwierzętach zabiegów i operacji chirurgicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień bądź niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej, bez zachowania koniecznej ostrożności i oględności oraz w sposób sprawiający ból, któremu można było zapobiec;
- 9) złośliwe straszenie lub drażnienie zwierząt;
- 10) utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji;
- 11) porzucanie zwierzęcia, a w szczególności psa lub kota, przez właściciela bądź przez inną osobę, pod której opieką zwierzę pozostaje;
- 12) stosowanie okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt;
- 13) przeprowadzanie na zwierzętach testów środków higienicznych i kosmetycznych powodujących cierpienie, jeżeli znane są odpowiednie metody alternatywne;
- 14) trzymanie zwierząt na uwięzi, która powoduje u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz nie zapewnia możliwości niezbędnego ruchu;
- 15) organizowanie walk zwierząt.
(...)

Rozdział 2: Zwierzęta domowe

Art. 9.

1. Kto utrzymuje zwierzę domowe, ma obowiązek zapewnić mu pomieszczenie chroniące je przed zimnem, upałami i opadami atmosferycznymi, z dostępem do światła dziennego, umożliwiające swobodną zmianę pozycji ciała, odpowiednią karmę i stały dostęp do wody.
2. Uwięź, na której jest trzymane zwierzę, nie może powodować u niego urazów ani cierpień oraz musi mu zapewnić możliwość niezbędnego ruchu.

Art. 10.

1. Prowadzenie hodowli lub utrzymywanie psa rasy uznawanej za agresywną wymaga zezwolenia organu gminy właściwego ze względu na planowane miejsce prowadzenia hodowli lub utrzymywania psa, wydawanego na wniosek osoby zamierzającej prowadzić taką hodowlę lub utrzymywać takiego psa.
2. Zezwolenia, o którym mowa w ust. 1, nie wydaje się, a wydane cofa się, jeżeli pies będzie lub jest utrzymywany w warunkach i w sposób, które stanowią zagrożenie dla ludzi lub zwierząt.
3. Minister właściwy do spraw administracji publicznej, po zasięgnięciu opinii Związku Kynologicznego w Polsce, ustala, w drodze rozporządzenia, wykaz ras psów uznawanych za agresywne, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia bezpieczeństwa ludzi i zwierząt.

Art. 11.

1. Zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gmin.
2. Minister właściwy do spraw administracji publicznej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia, zasady i warunki wyłapywania bezdomnych zwierząt.
3. Wyłapywanie bezdomnych zwierząt oraz rozstrzyganie o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami odbywa się wyłącznie na mocy uchwały rady gminy podjętej po uzgodnieniu z powiatowym lekarzem weterynarii oraz po zasięgnięciu opinii upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.
4. Organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, mogą zapewniać bezdomnym zwierzętom opiekę i w tym celu prowadzić schroniska dla zwierząt, w porozumieniu z właściwymi organami samorządu terytorialnego.

Art. 11a.

1. Rada gminy może w drodze uchwały przyjąć program zapobiegający bezdomności zwierząt obejmujący w szczególności:
 - 1) sterylizację albo kastrację zwierząt;
 - 2) poszukiwanie nowych właścicieli dla zwierząt;
 - 3) usypianie ślepych miotów.
2. Koszty realizacji programu, o którym mowa w ust. 1, ponosi gmina.

Rozdział 10: Ubój, uśmiercanie i ograniczenie populacji zwierząt

Art. 33.

1. Uśmiercanie zwierząt może być uzasadnione wyłącznie:
 - 1) potrzebą gospodarczą;
 - 2) względami humanitarnymi;
 - 3) koniecznością sanitarną;
 - 4) nadmierną agresywnością, powodującą bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego, a także dla zwierząt hodowlanych lub dziko żyjących;
 - 5) potrzebami nauki, z zastrzeżeniem przepisów rozdziału 9;
 - 6) wykonywaniem zadań związanych z ochroną przyrody.
- 1a. Uśmiercanie zwierząt może odbywać się wyłącznie w sposób humanitarny polegający na zadawaniu przy tym minimum cierpienia fizycznego i psychicznego. 1b. Jeżeli minister właściwy do spraw środowiska lub wojewoda wydał zezwolenie na zabicie zwierząt objętych ochroną gatunkową, mogą one być uśmiercone przy użyciu broni myśliwskiej przez osoby uprawnione do posiadania tej broni.
2. Jeżeli zachodzą przyczyny, o których mowa w ust. 1 pkt 2–5, zwierzę może być uśmiercone za zgodą właściciela, a w braku jego zgody, na podstawie orzeczenia lekarza weterynarii. Ustalenie właściciela i uzyskanie jego zgody nie dotyczy zwierząt chorych na choroby zwalczane z urzędu.
3. W przypadku konieczności bezzwłocznego uśmiercenia, w celu zakończenia cierpienia zwierzęcia, potrzebę jego uśmiercenia stwierdza lekarz weterynarii, członek Polskiego Związku Łowieckiego, inspektor organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, funkcjonariusz Policji, straży miejskiej lub gminnej, Straży Granicznej, pracownik Służby Leśnej lub Służby Parków Narodowych, strażnik Państwowej Straży Łowieckiej, strażnik łowiecki lub strażnik Państwowej Straży Rybackiej.
- 3a. Gdy bezzwłoczne uśmiercenie zwierzęcia jest niezbędne do realizacji zadań związanych z ochroną przyrody na obszarze parku narodowego, potrzebę uśmiercenia zwierzęcia stanowiącego zagrożenie stwierdza w decyzji administracyjnej dyrektor parku narodowego, na którego obszarze znajduje się to zwierzę. Uprawnionymi do wykonania decyzji są upoważnieni przez dyrektora parku narodowego pracownicy wchodzący w skład Służby Parków Narodowych.
4. W sytuacji, o której mowa w ust. 3 i 3a, dopuszczalne jest użycie broni palnej przez osobę uprawnioną.

Art. 33a.

1. W przypadku gdy zwierzęta stanowią nadzwyczajne zagrożenie dla życia, zdrowia lub gospodarki człowieka, w tym gospodarki łowieckiej, dopuszcza się podjęcie działań mających na celu ograniczenie populacji tych zwierząt.

2. Wojewoda, po zasięgnięciu opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody, organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, oraz Polskiego Związku Łowieckiego, określi, w drodze rozporządzenia porządkowego, miejsce, warunki, czas i sposoby ograniczenia populacji zwierząt, o których mowa w ust. 1.

3. Zdziczałe psy i koty przebywające bez opieki i dozoru człowieka na terenie obwodów łowieckich w odległości większej niż 200 m od zabudowań mieszkalnych i stanowiące zagrożenie dla zwierząt dziko żyjących, w tym zwierząt łownych, mogą być zwalczane przez dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich. Art. 33 ust. 4 stosuje się odpowiednio.

Rozdział 10a: Nadzór nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt**Art. 34a.**

1. Inspekcja Weterynaryjna sprawuje nadzór nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt.

2. W zakresie wykonywania nadzoru, o którym mowa w ust. 1, pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej oraz osoby wyznaczone przez organy tej Inspekcji posiadają uprawnienia określone w przepisach o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej.

3. Organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, mogą współdziałać z Inspekcją Weterynaryjną w sprawowaniu nadzoru, o którym mowa w ust. 1.

4. Przy wykonywaniu nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w zakresie utrzymywania zwierząt wykorzystywanych do doświadczeń i testów oraz przeprowadzenia tych doświadczeń lub testów Inspekcja Weterynaryjna współpracuje z Krajową Komisją Etyczną oraz z lokalnymi komisjami etycznymi.

European Convention for the Protection of Pet Animals (<http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Treaties/Html/125.htm>)
Ponieważ nie znamy oficjalnego polskiego tłumaczenia, zaś tłumaczenia dostępne są niezadowalające, publikujemy tu własne tłumaczenie robocze istotnych fragmentów.

Europejska Konwencja Ochrony Zwierząt Domowych, Strasbourg, 13.11.1987 r.**Preambuła**

Niżej podpisane do tej pory państwa członkowskie Rady Europy,

zważywszy, że celem Rady Europy jest osiągnięcie większej jedności państw członkowskich;

uznając moralny obowiązek człowieka do szanowania wszystkich żywych stworzeń a zwłaszcza zwierząt domowych, pozostających w szczególnej więzi z człowiekiem;

zważywszy na znaczenie zwierząt domowych dla jakości życia ludzi a zatem ich wartość społeczną;

zważywszy na trudności jakie powoduje różnorodność zwierząt utrzymywanych przez ludzi;

zważywszy na wynikające z nadpopulacji zwierząt domowych zagrożenia dla czystości, zdrowia i bezpieczeństwa ludzi i innych zwierząt;

zważywszy że, utrzymywanie okazów dzikiej fauny jako zwierząt domowych jest niepożądane

zdając sobie sprawę z różnych okoliczności mających wpływ na nabywanie zwierząt domowych, ich utrzymywanie, hodowanie dla zysku lub bez zysku, pozbywanie się ich i handel nimi;

zdając sobie sprawę, że zwierzęta domowe nie zawsze utrzymywane są w warunkach zdrowia i dobrobytu;

zauważając, że stosunek ludzi do zwierząt jest bardzo różny, także z powodu braku wiedzy i wyobraźni;

uznając, że ustanowienie podstawowych wspólnych standardów odpowiedzialnego traktowania zwierząt przez ich właścicieli jest celem nie tylko pożądanym ale także realnym;

postanowiły co następuje:

Rozdział I - Postanowienia ogólne**Artykuł 1 - Definicje**

1. Przez zwierzę domowe rozumie się każde zwierzę utrzymywane lub przeznaczone do utrzymywania przez człowieka, w szczególności w jego otoczeniu domowym, dla osobistej przyjemności i dla towarzystwa.

2. Poprzez handel zwierzętami domowymi rozumie się powtarzalne transakcje handlową dotyczące zwierząt w większych ilościach, zawierane dla zysku i skutkujące zmianą właścicieli zwierząt domowych.
3. Przez rozmnażanie i chów rozumie się rozmnażanie i chów prowadzony głównie w celu zysku i w większych ilościach.
4. Przez zakłady opieki dla zwierząt rozumie się niedochodowe zakłady dla utrzymywania zwierząt w większej ilości. Jeśli prawo danego państwa i/lub przepisy porządkowe na to zezwalają, zakłady te mogą przyjmować zwierzęta bezdomne.
5. Przez zwierzę bezdomne rozumie się zwierzę domowe, które albo nie ma domu, albo znajduje się poza domostwem jego właściciela lub opiekuna i jednocześnie poza jego kontrolą i bezpośrednim nadzorem.
6. Przez odpowiednie władze rozumie się władze określone przez państwo członkowskie.

Artykuł 2 - Zasięg i zastosowanie

1. Każda ze Stron podejmuje niezbędne kroki w celu wcielenia w życie postanowień tej Konwencji w stosunku do:
 - a. zwierząt domowych utrzymywanych trzymanych przez osoby fizyczne lub prawne w domostwach, zakładach handlowych, hodowlanych i zakładach opieki;
 - b. odpowiednio do zwierząt bezdomnych.
2. Żadne postanowienie tej Konwencji nie powinno ograniczać stosowania innych środków ochrony zwierząt lub środków zachowania gatunków zagrożonych wyginięciem.
3. Żadne postanowienie tej Konwencji nie powinno ograniczać swobody Stron przyjęcia dalej idących środków w celu ochrony zwierząt domowych ani też stosowania jej postanowień do kategorii zwierząt innych niż wyraźnie tu określone.

Rozdział II - Zasady utrzymywania zwierząt domowych

Artykuł 3 - Podstawowe zasady dobrobytu zwierząt

1. Nikt nie powinien sprawiać zwierzęciu domowemu niepotrzebnego bólu, cierpienia lub udręki.
2. Nikt nie powinien porzucać zwierzęcia domowego.

Artykuł 4 - Utrzymywanie

1. Każda osoba, która posiada zwierzę towarzyszące i zgodziła się nim opiekować, jest odpowiedzialna za jego zdrowie i dobro.
2. Każda osoba, która utrzymuje zwierzę domowe lub która się nim opiekuje, powinna zapewnić mu miejsce przebywania, opiekę i troskę, również o etologiczne potrzeby zwierzęcia zgodne z jego gatunkiem i rasą, a zwłaszcza:
 - a. podawać wystarczające i odpowiednie pożywienie oraz wodę;
 - b. zapewnić mu odpowiednie warunki do poruszania się;
 - c. powziąć odpowiednie środki przeciw jego ucieczce.
3. Zwierzę nie powinno być trzymane jako zwierzę domowe, jeżeli:
 - a. warunki ust. 2 nie są spełnione;
 - b. pomimo spełnienia powyższych warunków, zwierzę nie może przystosować się do życia w niewoli.

Artykuł 5 - Hodowla

Każdy, kto dobiera zwierzę domowe do rozmnażania jest odpowiedzialny za uwzględnienie takich jego cech anatomicznych, fizjologicznych i behawioralnych, które mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia i dobra potomstwa lub rodzicielki.

Artykuł 6 - Limit wieku nabywców

Żadne zwierzę domowe nie powinno być sprzedane osobie poniżej 16 roku życia bez wyraźnej zgody wyrażonej przez rodziców lub prawnego opiekuna.

Artykuł 7 - Tresura

Żadne zwierzę domowe nie może być tresowane z uszczerbkiem dla jego zdrowia i dobra, zwłaszcza przez zmuszenie do przekraczania jego naturalnych zdolności lub siły ani też przez stosowanie sztucznych środków mogących powodować obrażenia, zbędny ból, cierpienie lub udrękę.

Artykuł 8 - Handel, chów i rozmnażanie, zakłady opieki nad zwierzętami

1. Każda osoba, która w momencie wejścia w życie Konwencji zajmuje się handlem, chowem i rozmnażaniem zwierząt domowych lub prowadzi zakład opieki dla takich zwierząt powinna w czasie oznaczonym przez każdą Stronę, zgłosić ten fakt odpowiednim władzom. Każda osoba, która zamierza podjąć taką działalność zgłosi swój zamiar odpowiednim władzom.
2. Zgłoszenie takie winno zawierać:
 - a. gatunki zwierząt domowych, których dotyczy lub ma dotyczyć;
 - b. osobę odpowiedzialną i jej kwalifikacje;
 - c. opis miejsca i wyposażenia jakie jest używane lub ma być używane.

3. Wyżej wymieniona działalność może być prowadzona wyłącznie:

- a. jeśli osoba odpowiedzialna ma kwalifikacje i możliwości wymagane dla jej prowadzenia, nabyte w drodze szkolenia zawodowego albo dostatecznego doświadczenia w pracy ze zwierzętami domowymi, oraz
- b. jeśli miejsce i wyposażenie używane do prowadzenia działalności spełniają warunki wymienione w art. 4

4. Odpowiednia władza określi, na podstawie zgłoszenia o którym mowa w ust. 1, czy warunki wymienione w ust. 3 są spełnione. Jeśli nie są spełnione w dostatecznym stopniu, władza ta zaleci przedsięwzięcie odpowiednich środków i zakaze rozpoczęcia lub kontynuowania działalności jeśli jest to niezbędne dla dobra zwierząt.

5. Odpowiednia władza będzie, zgodnie z krajowym prawem, nadzorować spełnienie wyżej wymienionych warunków.

Artykuł 9 - Reklama, rozrywka, wystawy, zawody i podobne imprezy

1. Zwierzęta towarzyszące nie powinny być używane w reklamach, rozrywce, wystawach, zawodach i innych imprezach tego typu, chyba że:

- a. organizator stworzył odpowiednie warunki by zwierzęta domowe były traktowane zgodnie z wymaganiami z art. 4, ust. 2, oraz
- b. nie ma zagrożenia dla zdrowia i dobra zwierząt.

2. Zwierzętom nie można podawać żadnych substancji, poddawać przygotowaniom ani stosować urządzeń w celu wzmożenia ich naturalnej wydajności:

- a. podczas zawodów
- b. w każdym innym przypadku, gdy mogło by to grozić ich zdrowiu i dobru.

Artykuł 10 - Operacje chirurgiczne

1. Operacje chirurgiczna mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia w celu innym niż lecznicze powinno być zabronione, a zwłaszcza:

- a. przycinanie ogonów,
- b. przycinanie uszu,
- c. pozbawianie głosu
- d. usuwanie pazurów lub kłów

2. Wyjątki od tego zakazu mogą być uzasadnione tylko:

- a. weterynarz uzna podjęcie zabiegów nieleczniczych za konieczne albo z powodów medyczo-weterynaryjnych albo dla dobra konkretnego zwierzęcia.
- b. zapobieganiem reprodukcji.

3. Zabiegi, podczas których zwierzę będzie lub prawdopodobnie będzie odczuwać silny ból przeprowadza się w warunkach znieczulenia przez weterynarza lub pod jego nadzorem. Zabiegi nie wymagające znieczulenia mogą być przeprowadzane przez osoby uprawnione do tego wedle krajowych przepisów.

Artykuł 11 - Uśmiercanie

1. Uśmiercić zwierzę domowe może tylko weterynarz lub inna osoba uprawniona, oprócz przypadków konieczności skrócenia cierpienia gdy weterynarz lub inna uprawniona osoba nie może tego uczynić w porę, a także w innych nagłych przypadkach określonych prawem. Uśmiercanie musi być przeprowadzone z najmniejszym w danych warunkach cierpieniem fizycznym i psychicznym. Metoda uśmiercania powinna polegać, oprócz nagłych wypadków, na:

- a. spowodowaniu nagłej utraty świadomości i śmierci lub
- b. wprowadzeniu w stan głębokiego znieczulenia ogólnego kontynuowanego do stanu w którym ostatecznie i niewątpliwie powoduje śmierć.

Osoba dokonująca uśmiercania musi upewnić się, że zwierzę nie żyje zanim nastąpi pozbycie się zwłok.

2. Zabrania się następujących metod uśmiercania:

- a. topienie i inne metody uduszenia, jeśli nie dają takich efektów jak przewidziano w ust. 1, pkt. b.
- b. użycia substancji trującej lub leków, których dawkowanie nie może być tak kontrolowane by osiągnąć efekty przewidziane w ust. 1, pkt. b.
- c. rażenie prądem o ile przednio nie spowodowano utraty świadomości.

Rozdział III - Dodatkowe postanowienia dotyczące zwierząt bezdomnych

Artykuł 12 - Redukcja liczebności

Jeśli Strona uzna, że liczebność bezdomnych zwierząt stanowi dla niej problem, podejmie odpowiednie środki prawne i/lub administracyjne, konieczne dla zmniejszenia liczebności bez powodowania zbędnego bólu, cierpienia i udreki.

- a. środki takie powinny spełniać następujące wymagania:
 - i. jeśli zwierzęta takie mają być chwymane, odbywać się to musi z najmniejszym cierpieniem fizycznym i psychicznym zwierząt;

- ii. utrzymywanie i uśmiercanie pochwyconych zwierząt musi się odbywać według zasad ustanowionych w Konwencji
- b. Strony rozważają:
 - i. wprowadzenie trwałego znakowania zwierząt w odpowiedni sposób powodujący najmniejszy lub nietrwały ból, cierpienie i udawkę, takich jak tatuaż połączony z rejestracją numerów oraz nazw i adresów właścicieli;
 - ii. ograniczenie niepożądanego rozrodu psów i kotów przez zachęcanie do sterylizacji tych zwierząt;
 - iii. zachęcanie do zgłaszania odpowiednim władzom znalezionych zwierząt bezdomnych.

Artykuł 13 - Wyjątki dotyczące chwytania, przetrzymywania i uśmiercania

Wyjątki od przyjętych tu zasad chwytania, przetrzymywania i uśmiercania bezdomnych zwierząt mogą mieć miejsce wyłącznie wtedy, gdy są konieczne w ramach programów zwalczania chorób zakaźnych.

Chapter IV – Information and education

[...]

Chapter V – Multilateral consultations

[...]

Chapter VI – Amendments

[...]

Chapter VII – Final provisions

[...]

753

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI

z dnia 26 sierpnia 1998 r.

w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt.

Na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 111, poz. 724 i z 1998 r. Nr 106, poz. 668) zarządza się, co następuje:

§ 1. Rozporządzenie reguluje zasady i warunki wyłapywania zwierząt domowych lub gospodarskich, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie istnieje możliwość ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką zwierzę dotąd pozostawało, zwanych dalej „zwierzętami bezdomnymi”.

§ 2. Wyłapywanie zwierząt bezdomnych ma charakter stały lub okresowy, w zależności od treści uchwały, podjętej przez radę gminy, o której mowa w art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 111, poz. 724 i z 1998 r. Nr 106, poz. 668), zwanej dalej „ustawą”.

§ 3. Organ gminy podaje do publicznej wiadomości, w sposób zwyczajowo przyjęty na danym terenie, co najmniej na 21 dni przed planowanym terminem rozpoczęcia wyłapywania zwierząt bezdomnych:

- 1) termin ich wyłapywania,
- 2) granice terenu, na którym będą wyłapywane,
- 3) adres schroniska, z którym uzgodniono umieszczenia zwierząt po wyłapaniu,
- 4) podmiot wykonujący wyłapywanie.

§ 4. Działania w zakresie wyłapywania zwierząt bezdomnych, w szczególności psów i kotów, obejmują:

- 1) przeprowadzenie wyłapywania przez podmiot, z którym została zawarta umowa, o której mowa w § 5,
- 2) przewiezienie i umieszczenie zwierząt w schronisku.

§ 5. 1. Organ gminy może zawrzeć umowę na przeprowadzenie wyłapywania zwierząt bezdomnych z podmiotem prowadzącym schronisko lub przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności

gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324, z 1990 r. Nr 26, poz. 149, Nr 34, poz. 198 i Nr 86, poz. 504, z 1991 r. Nr 31, poz. 128, Nr 41, poz. 179, Nr 73, poz. 321, Nr 105, poz. 452, Nr 106, poz. 457 i Nr 107, poz. 460, z 1993 r. Nr 28, poz. 127, Nr 47, poz. 212 i Nr 134, poz. 646, z 1994 r. Nr 27, poz. 96 i Nr 127, poz. 627, z 1995 r. Nr 60, poz. 310, Nr 85, poz. 426, Nr 90, poz. 446, Nr 141, poz. 700 i Nr 147, poz. 713, z 1996 r. Nr 41, poz. 177 i Nr 45, poz. 199 oraz z 1997 r. Nr 9, poz. 44, Nr 23, poz. 117, Nr 43, poz. 272, Nr 54, poz. 348, Nr 60, poz. 369, Nr 75, poz. 471, Nr 88, poz. 554, Nr 96, poz. 591, Nr 98, poz. 602, Nr 106, poz. 677, Nr 113, poz. 733, Nr 114, poz. 740, Nr 121, poz. 769 i 770, Nr 124, poz. 783, Nr 133, poz. 884 i Nr 157, poz. 1026).

2. Umowa, o której mowa w ust. 1, powinna zawierać w szczególności:

- 1) wskazanie urządzeń i środków, przy których pomocy zwierzęta będą wyłapywane,
- 2) określenie środków do przewozu zwierząt,
- 3) zapewnienie, w razie potrzeby, pomocy lekarsko-weterynaryjnej,
- 4) wskazanie miejsca przetrzymywania wyłapanych zwierząt przed przewiezieniem do schroniska.

§ 6. Bezdomne zwierzęta po wyłapaniu powinny zostać niezwłocznie przewiezione do schroniska lub miejsca, o którym mowa w § 5 ust. 2 pkt 4.

§ 7. Używane przy wyłapywaniu zwierząt bezdomnych urządzenia i środki nie mogą stwarzać zagrożenia dla ich życia i zdrowia ani zadawać im cierpienia.

§ 8. Środki do przewozu zwierząt powinny spełniać warunki, o których mowa w art. 24 ust. 1 ustawy.

§ 9. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji:

J. Tomaszewski

1657**ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ROLNICTWA I ROZWOJU WSI¹⁾**

z dnia 23 czerwca 2004 r.

w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt

Na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. Nr 69, poz. 625) zarządza się, co następuje:

§ 1. 1. Schronisko dla zwierząt powinno być zlokalizowane w miejscu oddalonym co najmniej o 150 m od siedzib ludzkich, obiektów użyteczności publicznej, zakładów należących do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w zakresie produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego, zakładów należących do przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania środków żywienia zwierząt, zakładów prowadzących działalność w zakresie zbierania, przechowywania, operowania, przetwarzania, wykorzystywania lub usuwania ubocznych produktów zwierzęcych, rzeźni, targów, spędów, ogrodów zoologicznych oraz innych miejsc gromadzenia zwierząt.

2. Teren, na którym jest zlokalizowane schronisko, powinien być utwardzony i ogrodzony.

§ 2. 1. W schronisku dla zwierząt wyodrębnia się pomieszczenia przeznaczone do:

- 1) wykonywania zabiegów leczniczych i chirurgicznych;
- 2) izolowania zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę;
- 3) utrzymywania zwierząt zdrowych, w tym osobne dla samców, samic, samic z oseskami, młodych oddzielonych od matek;
- 4) przechowywania produktów leczniczych weterynaryjnych i wyrobów medycznych;
- 5) przechowywania karmy;
- 6) przechowywania środków dezynfekcyjnych;
- 7) prac administracyjno-biurowych i przechowywania dokumentacji;
- 8) celów socjalnych.

2. W schronisku dla zwierząt powinny znajdować się ponadto:

- 1) wyodrębnione pomieszczenia lub boksy przeznaczone na kwarantannę;

2) pomieszczenie przeznaczone dla wydawania zwierząt ze schroniska;

3) wyodrębnione pomieszczenia lub boksy zapewniające separację zwierząt agresywnych.

§ 3. Schronisko wyposaża się w piec do spalania zwłok zwierząt lub chłodnię do czasowego przetrzymywania tych zwłok w przypadku przekazywania ich do zakładów prowadzących działalność w zakresie zbierania, przechowywania, operowania, przetwarzania, wykorzystywania lub usuwania ubocznych produktów zwierzęcych.

§ 4. 1. Pomieszczenia lub boksy dla zwierząt odziera się przegrodami.

2. Ściany, podłogi i drzwi w pomieszczeniach lub boksach wykonuje się:

1) z materiałów:

- a) łatwych do mycia i odkażania,
- b) niepowodujących urazów lub kontuzji u zwierząt;

2) w sposób uniemożliwiający ucieczkę zwierząt.

3. W pomieszczeniach lub boksach zapewnia się zwierzętom swobodne poruszanie się, legowisko oraz stały dostęp do wody zdanej do picia.

§ 5. W schronisku zapewnia się wybiegi dla zwierząt pozwalające na realizację zachowań właściwych dla przebywających na nich gatunków zwierząt.

§ 6. 1. Podmiot prowadzący schronisko prowadzi wykaz zwierząt przebywających w schronisku.

2. Wykaz, o którym mowa w ust. 1, zawiera:

- 1) opis zwierzęcia, w tym jego gatunek, wiek, płeć, maść i oznakowanie;
- 2) datę przyjęcia do schroniska oraz imię, nazwisko i adres osoby przekazującej zwierzę do schroniska;
- 3) dane dotyczące kwarantanny;
- 4) dane dotyczące przeprowadzonych szczepień i zabiegów weterynaryjnych;
- 5) datę opuszczenia schroniska oraz imię, nazwisko i adres osoby, której przekazano zwierzę;
- 6) datę śmierci z podaniem przyczyny.

¹⁾ Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi kieruje działem administracji rządowej — rolnictwo, na podstawie § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Dz. U. Nr 134, poz. 1433).

3. Zwierzęta wydaje się ze schroniska wraz z wypisem z wykazu zawierającym informacje, o których mowa w ust. 2 pkt 1, 3 i 4.

§ 7. 1. Podmiot prowadzący schronisko zapewnia zwierzętom przebywającym w schronisku opiekę weterynaryjną, w szczególności w zakresie:

- 1) kontroli stanu zdrowia;
- 2) profilaktyki i leczenia;
- 3) zwalczania pasożytów wewnętrznych i zewnętrznych.

2. Podmiot prowadzący schronisko prowadzi książkę kontroli weterynaryjnej, do której są wpisywane zalecenia urzędowego lekarza weterynarii.

3. Psy i koty przebywające w schronisku powinny być zaszczepione przeciwko wściekliznie.

§ 8. Podmiot prowadzący schronisko do obsługi zwierząt zatrudnia osoby, które są przeszkolone w zakresie postępowania ze zwierzętami oraz przepisów o ochronie zwierząt.

§ 9. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.²⁾

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi: *W. Olejniczak*

²⁾ Niniejsze rozporządzenie było poprzedzone rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy prowadzeniu schronisk dla zwierząt (Dz. U. Nr 192, poz. 1611), które na podstawie art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. Nr 69, poz. 625) traci moc z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia.

Najwyższa Izba Kontroli o problemie bezdomnych zwierząt – fragmenty niektórych "Informacji o wynikach kontroli" z ostatnich lat.

1. Informacja o wynikach kontroli "Ochrona zwierząt", kwiecień 2000, (Nr ewid. 20/2000)

Kontrola dotyczyła okresu od dnia wejścia w życie ustawy o ochronie zwierząt tj. od 24 października 1997 r. do 30 września 1999 r. Skontrolowano m.in. 17 schronisk dla bezdomnych zwierząt.

Synteza ustaleń kontroli

3. Schroniska dla bezdomnych zwierząt nie spełniały wymogów rozporządzenia Ministra RiGŻ z dnia 21 stycznia 1999 r.

W 58 % schronisk nie znakowano przyjmowanych zwierząt,

- w 42 % nie odnotowywano przyczyn poddawania zwierząt eutanazji lub jako przyczynę podawano brak miejsca lub brak szans na adopcję,
- w 37% nie przeprowadzano przynajmniej raz w miesiącu badań zwierząt,
- w 53% brak było wyodrębnionych pomieszczeń z przeznaczeniem na kwarantannę,
- w 31% brak było wyodrębnionych pomieszczeń dla zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę, brak było możliwości separacji zwierząt wykazujących wobec siebie cechy agresywności, nie przeprowadzano zgodnie z wymogami dezynfekcji, dezynsekcji i deratyzacji,
- w 26% ewidencja zwierząt była nieprecyzyjna i nieaktualna,
- w 26% nie szczepiono przeciw wściekliźnie wszystkich zwierząt,
- w 95% brak było książki kontroli weterynaryjnej.

Spośród badanych schronisk 74% było przegęszczonych. W stosunku do ilości przyjmowanych zwierząt eutanazji poddawano średnio 34% (od 0% w Rozwazynie gm. Nakło n. Notecią, woj. kujawsko-pomorskie i 1,3% w Mielcu, woj. podkarpackie do 94,3% w Tymczasowym Punkcie Zatrzymań dla bezdomnych psów w Łomży, woj. podlaskie, czy 66% w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Żyrardowie, woj. mazowieckie). Wysoki procent eutanazji wskazuje na nieuzasadnione zabijanie zwierząt. Nieuzasadnione zabijanie zwierząt jest zabronione i stanowi przestępstwo podlegające karze określonej w art. 35 w związku z art. 6 i 33 ustawy o ochronie zwierząt. W tej sprawie NIK kieruje zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa do prokuratury.

Schroniska ponosiły niewielkie koszty związane z wyżywieniem zwierząt. W 1998 r. w przeliczeniu na jedno zwierzę, wydatkowano miesięcznie na pożywienie 5,30 zł, w 1999r. (wg danych za III kw.) 4,70 zł.

Wynagrodzenia stanowiły średnio 53% ogółu wydatków (w skrajnych przypadkach powyżej 70% - w: Żyrardowie, woj. mazowieckie, Opolu, Białymstoku i Tomaszowie Mazowieckim, woj. łódzkie).

W 37% schronisk stwierdzono nieprawidłowości dotyczące ewidencjonowania przychodów (w szczególności otrzymywanych darów) lub ponoszonych kosztów.

(...)

4. Na terenie blisko 67% skontrolowanych miast i gmin prowadzono wyłapywanie zwierząt bezdomnych bez podjęcia uchwały rady gminy, wbrew art. 11 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Spośród 27 kontrolowanych organów samorządowych tylko w 3 miastach w: Krakowie, Piotrkowie Trybunalskim i Poznaniu podjęto ww. uchwałę. W innych dużych miastach np. w: Warszawie, Białymstoku, Bydgoszczy, Lublinie, Łodzi pomimo braku stosownej uchwały rady wyłapywano zwierzęta.

(...)

Wnioski

W świetle wyników kontroli, niezależnie od konieczności pełnej realizacji wniosków przekazanych skontrolowanym jednostkom, o których mowa w rozdziale III niniejszej Informacji niezbędne jest przede wszystkim podjęcie działań przez:

• Prezesa Rady Ministrów

- Spowodowanie przyspieszenia prac zmierzających do dostosowania naszego prawodawstwa do wymogów Unii Europejskiej i ratyfikowania Konwencji Rady Europy dotyczących ochrony zwierząt.
(...)

• Prezydentów miast, burmistrzów i wójtów

- Zaprzestanie wyłapywania bezdomnych zwierząt do czasu podjęcia stosownej uchwały rady gminy,
- Zapewnienie warunków dla właściwego funkcjonowania istniejących schronisk dla zwierząt bezdomnych i tworzenia nowych schronisk w zależności od lokalnych potrzeb, z zagwarantowaniem zwierzętom humanitarnego traktowania zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o ochronie zwierząt.
- Spowodowanie skutecznego nadzoru nad funkcjonowaniem schronisk.
- Rozwój współpracy z organizacjami społecznymi których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

Zalecenia pokontrolne

- Do Kierowników Schronisk dla Zwierząt i Kierowników jednostek je prowadzących:
(...)
- 3. Rzetelne prowadzenie ewidencji zwierząt przyjmowanych do schroniska umożliwiającej określenie losów przyjmowanych zwierząt
(...)
- 10. Dokumentowanie przyczyn eutanazji.
(...)
- 16. Prowadzenie rejestru osób odbierających zwierzęta.

2. Informacja o wynikach kontroli działalności służb weterynaryjnych i administracji samorządowej w zakresie przeciwdziałania i zwalczania wścieklizny w latach 1999-2000 oraz I kwartale 2001 roku. (Nr ewid.: 178/2001/P/01/170/LWA)

Kontrolę przeprowadzono w województwach: mazowieckim, warmińsko-mazurskim, podlaskim i podkarpackim.

Ważniejsze ustalenia kontroli

(...)

2.4. Działania podejmowane przez gminy w zakresie rozwiązywania problemu bezdomnych zwierząt (...)

Spośród 89 gmin, które udzieliły informacji, tylko w 6 (6,74%) uregulowane zostały uchwałą rady gminy zasady wyłapywania i dalsze postępowanie z bezdomnymi zwierzętami. Natomiast 14 gmin za wystarczające uznało podjęcie uchwał w sprawie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, w których to uchwałach określono jedynie wymagania wobec posiadaczy zwierząt domowych i hodowlanych.
(...)

Województwo mazowieckie:

W powiecie otwockim jedynie Rada Miasta i Gminy Józefów powzięła stosowną uchwałę, którą zobowiązała Zarząd Miasta do zawarcia umowy na wyłapywanie zwierząt. W kontrolowanym okresie z terenu Miasta Józefów wyłapano 25 bezdomnych psów, dostarczając je do lecznicy-schroniska. W 4 gminach, mimo braku stosownej uchwały, zarządy gmin przeprowadzały nielegalne akcje wyłapywania bezdomnych psów i kotów. W okresie objętym kontrolą wyłapano ogółem z terenu: Miasta Otwock 130 psów i 49 kotów, Gminy Wiązowna - 9 psów, Miasta i Gminy Karczew - 33 psy, Gminy Celestynów - 6 psów. Pozostałe 3 gminy (Sobienie-Jeziory, Osieck, Kołbiel) nie zajmowały się tym problemem.

W powiecie piaseczyńskim żadna z 5 gmin nie miała uregulowanych zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt. W okresie objętym kontrolą wyłapano ogółem z terenu: Gminy Lesznowola - 25 psów, Gminy Góra Kalwaria - 57, Miasta i Gminy Konstancin Jeziorna - 54, Miasta i Gminy Piaseczno - 346. Urząd Gminy Prażmów nie prowadził takiej statystyki.
(...)

Województwo podlaskie:

(...)

Zarząd Miasta Łomży, posiadający od 17 stycznia 2000 r. pozytywnie zaopiniowany projekt uchwały w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt i dalszego postępowania z nimi, podał, że nie przedłożenie projektu Radzie Miasta spowodowane jest niedostosowaniem istniejącego punktu zatrzymań zwierząt do wymagań stawianych schronisku dla zwierząt. Obecnie czynione są starania, aby problem schroniska rozwiązać we własnym zakresie, poprzez sukcesywną, w miarę możliwości finansowych, rozbudowę tymczasowego punktu zatrzymań. Pomimo to w okresie objętym kontrolą z terenu miasta Łomży wyłapano 465 psów bezdomnych, z których m. in. 60 zostało zaadoptowanych, 57 przekazano za odpłatnością do schroniska w Białymstoku, 47 padło, 2 zbiegły, a 305 poddano eutanazji. Działania te były nielegalne.
(...)

Województwo warmińsko-mazurskie:

(...)

W powiecie ostródzkim w żadnej z 8 gmin nie powzięto uchwały w sprawie wyłapywania i zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom. Jednakże wyłapano z terenu: Ostródy - 140 psów, Morağa - 88 psów, Miłomłyn - 2 psy.

3. Informacja o wynikach kontroli "Realizacja przepisów w zakresie ochrony zwierząt, ze szczególnym uwzględnieniem transportu zwierząt" (Nr ewid. 8/2003/P/02/173/KSR)

Badaniami objęto okres od 1 stycznia 2000 r. do 30 czerwca 2002 r. Kontrolowano m.in. 13 schronisk i 38 gmin.

Synteza ustaleń kontroli:

(...)

6. W stosunku do sytuacji z roku 1999 r. nie poprawiły się warunki w schroniskach dla bezdomnych zwierząt. Schroniska nie spełniały wymogów rozporządzenia Ministra RiGŻ z dnia 21 stycznia 1999 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy organizowaniu lub urządzaniu targów, spędów i wystaw zwierząt oraz prowadzeniu schronisk dla zwierząt. Często były one przegęszczone. W skali kraju 1 schronisko przypada na ok. 18 gmin. Sposób wykonywania lub dokumentowania sprawowanej opieki weterynaryjnej oraz wykonywanych zabiegów w ocenie NIK nie zawsze był rzetelny. W badanych schroniskach uśmiercano średnio ok. 44% psów i 68 % kotów w stosunku do ilości zwierząt przyjętych.

6.1. Spośród 13 kontrolowanych schronisk, w 3 (23%) - w: Białej Podlaskiej, Pawłowie k/Ciechanowa i Zamościu odnotowano tylko nieliczne uchybienia, natomiast w pozostałych schroniskach stwierdzono nie spełnianie wielu wymogów rozporządzenia Ministra RiGŻ z dnia 21 stycznia 1999 r., a także określonych ustawą weterynaryjną. I tak:

- w 61% schronisk nie obejmowano szczepieniami przeciw wściekliznie wszystkich zwierząt;
- w 54% ewidencja zwierząt była nieprecyzyjna i nieaktualna, nie prowadzono zgodnie z wymogami rozporządzenia książki kontroli weterynaryjnej, nie zapewniano przynajmniej raz w miesiącu badań wszystkich zwierząt, zastrzeżenia budził stan techniczny wyposażenia i terenu w tym, w 3 schroniskach brak było doprowadzonej wody do pomieszczeń dla zwierząt, a w 1 przypadku była ona złej jakości;
- w 46% schronisk nie znakowano przyjmowanych zwierząt lub znakowano tylko niektóre z nich, nie przeprowadzano deratyzacji;
- w 31% schronisk brak było wyodrębnionych pomieszczeń z przeznaczeniem na kwarantannę oraz dla zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę;
- w 23% nie przeprowadzano regularnie dezynfekcji i dezynsekcji.

6.2. Pomimo braku wystarczającej ilości miejsc i wyposażenia, niektóre schroniska przyjmowały zwierzęta z terenu innych gmin, nawet kilkudziesięciu, w oparciu o zawarte umowy lub doraźne zlecenia, np. schroniska w: Kielcach, Białymstoku i w Zielonej Górze. Prowadzenie działalności na rzecz wielu gmin, przy braku wystarczającej ilości miejsc przyczyniało się bądź do przegęszczenia schroniska bądź do zwiększonego zakresu uśmiercania zwierząt, nie sprzyjało również tworzeniu nowych schronisk i wypełnianiu przez gminy ustawowego obowiązku zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom. Były to działania nielegalne i nierzetelne. Spośród kontrolowanych schronisk 38 % było przegęszczonych.

6.3. Średnio w ciągu 1 miesiąca wszystkie skontrolowane schroniska: - przyjmowały ok. 525 psów. Średnio do jednego schroniska przyjmowano 40 psów (od 4 psów w Pukinie k/Rawy Mazowieckiej do 105 w Sosnowcu.);

- oddawały do adopcji ok. 53% psów w stosunku do przyjmowanych, od 11% w Augustowie do ponad 90% w Wałbrzychu,
- uśmiercały ok. 44% psów w stosunku do ilości przyjmowanych (od 1,3% w Pawłowie k/Ciechanowa, do 74% w Augustowie) oraz ok. 68% kotów (od 17% w Kielcach do 100% w Augustowie).

Ustalony zakres uśmiercania zwierząt, był o 10% większy od stwierdzonego w wyniku kontroli przeprowadzonej w 19 schroniskach w 1999 r.

6.4. W 8 skontrolowanych schroniskach, tj. 61%, ujawniono nieprawidłowości dotyczące wykonywania opieki weterynaryjnej, sposobu dokumentowania zakresu oraz efektów leczenia, przeprowadzonych zabiegów i stosowanych leków.

7. Pomimo stwierdzonej poprawy, nadal nie wszystkie organy gmin wywiązywały się z nałożonych na nie obowiązków w zakresie wyłapywania i zapewnienia opieki zwierzętom bezdomnym, a zawierane umowy nie zapewniały legalnej i rzetelnej ich realizacji. Nadzór nad wydatkowaniem środków publicznych na ten cel często sprawowany był nierzetelnie, co umożliwiało funkcjonowanie podmiotom nie wywiązującym się z nałożonych na nie obowiązków.

7.1. Spośród 38 gmin objętych badaniami, w 15 tj. 39% brak było uchwały o wyłapywaniu zwierząt bezdomnych oraz rozstrzygnięciu o ich dalszym losie, podjętej na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. W 1999r. brak uchwały stwierdzono w 89 % spośród 27 kontrolowanych gmin.

7.2. W 33% spośród kontrolowanych jednostek samorządu, pomimo braku stosownej uchwały, zwierzęta bezdomne były wyłapywane i umieszczane w schroniskach dla bezdomnych zwierząt, co uznać należy za działania nielegalne.

7.3. W 15 spośród 18 objętych kontrolą gmin bezpośrednio lub pośrednio (poprzez zawarte umowy ze schroniskami zlokalizowanymi w innej gminie) finansowano działalność schronisk dla bezdomnych zwierząt. W

przypadku 7 gmin (39%) stwierdzono, że nie sprawowały one rzetelnego nadzoru nad wydatkowaniem środków i warunkami zapewnianymi zwierzętom. Władze samorządowe zezwalały na funkcjonowanie schronisk nie spełniającym wymagań określonych przepisami.

7.4. Niektóre gminy zawierały umowy na wylapywanie i przetrzymywanie zwierząt z podmiotami, które nie dawały gwarancji rzetelnego wywiązywania się z nałożonych na nie obowiązków lub nie posiadały zezwolenia na prowadzenie takiej działalności do czego zobowiązuje art. 7 ust.1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wystąpiły przypadki finansowania wylapywania zwierząt w oparciu o doraźne zlecenia bez zawarcia umowy określającej warunki i metody jego wykonywania.
(...)

7.6. Wobec braku obowiązku prowadzenia przez gminy ewidencji utrzymywanych na jej terenie psów, tylko ok. 50% kontrolowanych urzędów miast posiadało rzetelne dane w tym zakresie. W żadnym z 18-tu kontrolowanych urzędów miast nie było danych dotyczących ilości utrzymywanych na ich terenie psów ras uznawanych za agresywne. W urzędach były tylko dane o ilości złożonych wniosków i wydanych zezwoleniach na utrzymywanie tych psów. Brak rozeznania w zakresie ilości utrzymywanych na terenie gminy psów, w tym ras uznawanych za agresywne uniemożliwiał pełną realizację obowiązku wynikającego z art. 13 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych⁹ oraz racjonalne wykonywanie zadań związanych z zapewnieniem opieki zwierzętom bezdomnym, a także zapewnieniem bezpieczeństwa.

4. Informacja o wynikach kontroli wykonywania przez Fundację "ANIMALS" zlecenia na prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt w Warszawie (Nr ewid. 15/2000/K/99/028/DKD)

Kontrolę przeprowadzono w okresie od 17 maja do 20 października 1999 r.

(...)

W 1998 r. przebywało w Schronisku średnio 600,3 psów, a na początku maja 1998 r. nawet 699 psów. Przepełnienie Schroniska było główną przyczyną istotnych nieprawidłowości polegających na dopuszczeniu w Schronisku na Paluchu do masowych padnięć i eutanazji zwierząt. Potwierdziła to sama wiceprezes Fundacji Ewa B. w rozmowie z dyrektorem ds. zwierząt Światowej Organizacji Ochrony Zwierząt (WSPA) w dniu 28.05.1999 r., także szefowa WSPA Joy L. oraz powiatowy lekarz weterynarii w wyniku kontroli przeprowadzonej w sierpniu 1999 r. Przepełnienie Schroniska nie stanowi w myśl obowiązujących przepisów art. 6 ust. 1 i art. 33 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt oraz umowy Nr 17/96 z dnia 31.12.1996 r., także Regulaminu Organizacyjnego Schroniska (stanowiącego załącznik nr 5 do umowy Nr 17/96 z dnia 31.12.1996 r.) oraz wewnętrznych "Kryteriów przyjmowanych w kierowaniu zwierząt do eutanazji" z 1999 r., wystarczającego uzasadnienia dla eutanazji dorosłych zwierząt i szceniąt .

Jak wynika ze skorygowanych w czasie kontroli rejestrów psów i kotów, w Schronisku w latach 1998-1999 (I kwartał) odnotowano ogółem padłych 429 psów i 314 kotów, co w stosunku do ogółem 6.420 psów i 1.739 kotów przyjętych w tym okresie stanowiło odpowiednio 6,7% i 18,1% ogółu, gdy w przypadku psów udział tych padnięć przed zawarciem umowy, tj. za 1996 rok wynosił 4,0%. Jednocześnie z danych rejestrowych psów wynika, że niekorzystne relacje dotyczyły także stanu ilościowego padłych psów w stosunku do przyjętych w 1996 r. w porównaniu do 1998 r., mianowicie wzrost ten wynosił 85,6 %. Nie sporządzano również dla padłych zwierząt protokołów sekcji, które wymagane były rozdz. I pkt. 5 załącznika nr 2 do umowy Nr 17/96 z dnia 31.12.1996 r., co uniemożliwiło ustalenie przyczyn padnięć zwierząt w badanym okresie.

W latach 1998-1999 (I kwartał) eutanazją w Schronisku objęto ogółem 2855 dorosłych psów i 960 kotów, co w stosunku do przyjętych w tym okresie ilości zwierząt stanowiło odpowiednio 44,5% i 55,2% zwierząt. Ponadto eutanazją objęto 509 starszych szceniąt, co po uwzględnieniu wspomnianych eutanazji dorosłych psów i kotów oznaczało łącznie 4.324 w tym okresie zwierząt, a w stosunku do ogółu przyjętych w tym okresie do Schroniska 8.159 psów i kotów stanowiło 53,0% ogólnej wielkości eutanazji zwierząt (nie licząc 1013 nowonarodzonych szceniąt). Tymczasem średnio w Polsce przy przepełnionych schroniskach, jak wynika z danych organizacji międzynarodowych, usypia się od 15 do 45% zwierząt. Najmniejszy udział eutanazji w Schronisku na Paluchu w latach 1998-1999 (I kwartał) liczony tylko dla dorosłych psów i starszych szceniąt wynosił 34,9% w październiku 1998 r., natomiast najwyższy taki udział w Schronisku na Paluchu wynosił 83,3% w lipcu 1998 r. W przypadku kotów najmniejszy udział eutanazji w stosunku do liczby przyjętych kotów wynosił 20,5% w lutym 1998 r., a najwyższy 109,2% w lipcu 1998 r.

W latach 1998-1999 (I kwartał) przy przyjmowaniu miesięcznie średnio 428 psów i 116 kotów, średnio miesięcznie usypiano: 190,3 dorosłych psów, 33,9 starszych szceniąt i 64 koty.

Do Schroniska bez zagwarantowania należytych warunków lokalowych przyjmowano zwierzęta także spoza obszaru m.st. Warszawy wbrew umowie z dnia 31.12.1996 r., która przewidywała przyjmowanie zwierząt z gmin sąsiadujących tylko w miarę możliwości lokalowych, wyręczając tym samym gminy spoza Warszawy z ich ustawowego obowiązku zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom na ich terenie, co nie sprzyjało tworzeniu nowych schronisk w tych gminach i było główną przyczyną przepełnienia Schroniska na Paluchu.

Przykładowo w 1998 r. Schronisko na Paluchu wykonało ogółem 374 interwencje obejmujących 49 gmin i miejscowości spoza obszaru m.st. Warszawy, przyjmując do Schroniska ogółem 1.166 psów (co stanowiło 23,6% ogólnej ilości przyjętych psów) i 16 kotów. Spośród tych 374 interwencji wykonano 178 interwencji w 35 gminach i miejscowościach, z którymi nie zawarto umów (przyjęto do Schroniska 400 psów i 8 kotów). W 1998 r. do Schroniska przyjęto co najmniej 372 psy pochodzące z 32 gmin i miejscowości nie sąsiadujących z m.st. Warszawą (np. Grodzisk Mazowiecki, Otwock, Nadarzyn, Tarczyn, Pruszków, Radzymin, Brwinów, Wołomin, Łuków, Sokołów Podlaski, Grójec). Schronisko posiadało lub też zawarło w 1998 r. umowy na przyjmowanie bezdomnych zwierząt z terenu 14 urzędów miasta i gmin, przyjmując w 1998 r. 766 psów i 8 kotów w wyniku 196 interwencji z tego terenu.

Skala powyższych przyjęć psów do Schroniska została utrzymana w I półroczu 1999 r., w którym to okresie z obszaru spoza m.st. Warszawy do Schroniska przyjęto co najmniej 556 psów, w tym 177 psów bez zawarcia stosownych umów, co stanowi 31,8%. (...)

Dylematy gmin - wybór doniesień

Żary (Gazeta Lubuska, 22 grudnia 2003)

(...) Urzędniczka z Żar w woj. lubuskim tłumaczy:

Miasto nie ma schroniska, a koszty przechowania jednego psa w zielonogórskiej placówce są bardzo wysokie, wynoszą ok. 3 tys. zł rocznie. Gdy było taniej, odwoziliśmy tam zwierzęta, teraz nie robimy tego. Miasto przymierza się do tego, żeby w przyszłym roku wybudować schronisko.

W poprzednich latach schronisko w Zielonej Górze stosowało zasadę, zgodnie z którą przywieziony pies po dwóch tygodniach stawał się własnością placówki, więc koszty, jakie ponosiła gmina, nie były duże.

Łużna

Protokół Nr 3/2003 z III Sesji Rady Gminy w Łużnej, odbytej w dniu 30 grudnia 2002 r.

(...) Pan Stępień Leszek - być może, że podatek od psów jest nieściągalny, ale musimy z tym coś zrobić ponieważ coraz więcej psów wałęsa się. W pierwszej kolejności winna zająć się komisja, a następnie Rada Gminy żeby opracować jakieś zasady, ponieważ jest to prawo miejscowe.

Pan Przewodniczący Rady Gminy - jest to słuszna uwaga, musimy to jakoś uregulować.

Pan Wójt - taki wniosek wpłynie na najbliższą sesję, ponieważ problem nasila się, jeśli chodzi o wałęsające się psy. Jest to duży problem, jeśli pies się wałęsa, ponieważ musi być hycel żeby go chwycił, a później coś z tym psem trzeba zrobić. Takiego psa musimy przekazać do schroniska, oczywiście za odpłatnością (roczne utrzymanie psa w schronisku kosztuje około 5.000 zł)

Jakby nie patrzył na sprawę widać tu dużą nadopiekuńczość Państwa nad zwierzętami.

Pan Stępień Leszek - rzeczywiście tak jest jak Pan Wójt mówi, ale dalej nie możemy tej sprawy tak pozostawić, musimy tu wprowadzić swoje przepisy, czyli prawo miejscowe.

Pani Sekretarz - jeśli chodzi o wyłapywanie psów to są z tym bardzo duże problemy, wiem bo w listopadzie mieliśmy taką sytuację, są to po prostu trudne sprawy.

Koźbiel ("Linia Otwocka", 05.11.2004)

(...) Na koniec sesji jeden z mieszkańców poruszył temat bezpańskich psów, które grupami wałęsają się po terenie gminy. Te psy są dla nas zagrożeniem - mówił.

Zlikwidowanie jednego psa kosztuje ok. 600 zł. Jeżeli mieszkańcy Koźbieli zdecydują, że nie ma innej możliwości to władze gminy zamówią taką usługę. Na przyszłą sesję zostanie przygotowana ustawa, która nas upoważni do tego żebyśmy mogli wezwać hycła i skorzystać z jego usług - zapowiedziała Ewa Mazek - zastępca wójta.

Płońsk (Obywatel Reporter - ogólnopolska gazeta lokalna ,nr 5 (26) 2004)

(...) Jak informuje sekretarz UM, Andrzej Kamasa, na odławianie bezdomnych psów na terenie miasta w 2004 roku zaplanowano w budżecie 25.000 zł. Zgodnie z umową z 30 stycznia 2004 roku odławianiem zwierząt na terenie miasta zajmuje się lekarz weterynarii, właściciel Specjalistycznej Lecznicy Małych Zwierząt przy ulicy Młodzieżowej w Płońsku. Burmistrz Płońska 20 stycznia zatwierdził stawki usług wynegocjowane przez komisję przetargową zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Za odłowienie bezdomnego psa miasto płaci 590 zł, za świadczenie usług pogotowia weterynaryjnego według kosztów, za usuwanie zwłok zwierzęcych z terenu miasta wraz z wywozem - ryczałtowo 80 zł za sztukę.

Do chwili obecnej na terenie Płońska odłowiono 35 bezpańskich psów za kwotę 20.523,75 zł. Koszt ten objął ich kwarantannę, szczepienie ochronne, transport i przekazanie do schroniska (Celestynów i Chrcynno - schronisko Fundacji Centrum Ochrony Środowiska z siedzibą w Nasielsku).

Lecznica świadcząca usługę wyłapywania psów w Płońsku, ma umowę ze schroniskiem. Po dostarczeniu psa do placówki (lecznica płaci ok. 320 zł za jedno zwierzę) urząd miasta otrzymuje potwierdzenie, że zwierzę zostało tam umieszczone.

Łędziny (Biuletyn Informacyjny Łędziny Nr 1/2004 (8), 28.01.2004)

Informacje z sesji Rady Miasta Łędziny 11.12.2003

(...) Komisja Finansów zaopiniowała zmiany podatków pozytywnie miała jednak zastrzeżenia właśnie, co do podatku od naszych „czworonogów”. Jej zdaniem podatek ten powinien pozostać na niezmiennym poziomie, czyli 30 zł od „czworonoga”. Burmistrz sugerował tutaj podwyżkę o 5zł, gdy koszty, jakie ponosi miasto za wyłapywanie i dostarczenie do schroniska bezpańskich psów pozostawionych przez swoich właścicieli są nierównomierne do wpływów z tytułu tego podatku. Koszt to 300 zł, z czego 30 zł to opłata dla osób wyłapujących bezpańskie psy, a 270 zł to opłata umieszczenia w schronisku. Koszty poniesione w ostatnim roku wynoszą ok. 18 tys. zł, a wpływy z podatku to tylko 6 tys. zł. Różnicę pokrywa miasto.

Bezpieczne psy?

Samorządowcy z Ełku mają w tym roku do załatwienia nie lada problem. Aby go rozwiązać, zwrócili się nawet do ministra rolnictwa. Skutek był niemal natychmiastowy.

Schronisko dla psów w Siedliskach koło Ełku już dawno powinno być zamknięte. Co stałoby się z bezdomnymi zwierzętami? Zostałyby prawdopodobnie uśpione. Od roku do schroniska nie mogą być przyjmowane zwierzęta, ponieważ jest ono przepełnione i nie spełnia wymogów weterynaryjnych. Warunkowo inspektorzy Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami zawiesili likwidację schroniska do czasu przeniesienia go w inne miejsce. Obecnie jest ono usytuowane nieopodal wysypiska śmieci, podczas gdy jeden z wymogów ministerialnego rozporządzenia to odległość 300 metrów od miejsc zamieszkania ludzi i innych obiektów, w tym także miejsc utylizacji odpadów. Po mieście wałęsają się bezdomne psy, a władze samorządowe mają nie lada kłopot.

- Sytuacja jest naprawdę trudna, a samorządowcy zwlekają z przeniesieniem schroniska - mówi jego kierownik Lech Dąbrowski. - Psy są stłoczone i o przyjmowaniu nowych nie może być mowy.

- Zastanawialiśmy się nad lokalizacją schroniska w obiektach pozostałych po byłej jednostce wojskowej, a konkretnie w budynkach przy ul. Dolnej - mówi prezydent Ełku Krzysztof Wiloch. - Niestety, jedyną barierą w tym wypadku jest przepisowa odległość, czyli 300 metrów. Zastanawialiśmy się także nad inną lokalizacją i zawsze pojawia się ten sam problem, czyli nieszczęsne 300 metrów.

Żeby wybudować schronisko z dala od zabudowań, trzeba wyłożyć mniej więcej 2 mln. zł. Na adaptację budynków na ul. Dolnej wystarczy milion.

- Z tego, co wiem, podobny problem mają też inne samorządy, np. w Olecku i Gołdapi - dodaje Wiloch. - Postanowiłem złożyć wniosek do Ministerstwa Rolnictwa o zmianę przepisu dotyczącego odległości. Kiedy był w Ełku poseł Aleksander Szczygło wspominałem mu o tym.

Obaj panowie działali niezależnie od siebie. Wiceprezydent Ełku pojechał osobiście do ministerstwa i prowadził na ten temat rozmowy. Natomiast poseł złożył do ministra interpelację, w której proponuje zmniejszenie wymaganej odległości schronisk dla zwierząt od siedzib ludzkich, obiektów użyteczności publicznej, przetwórstwa rolno-spożywczego i zakładów utylizacyjnych z 300 do 150 metrów.

"Zmasowany atak" okazał się nadzwyczaj skuteczny i pod koniec ubiegłego tygodnia minister rolnictwa Wojciech Olejniczak powiadomił zainteresowanych o tym, że gotowy już jest projekt rozporządzenia zmieniający ten zapis i odległość ma być zmniejszona. Wejście w życie nowych przepisów nastąpi w pierwszej dekadzie marca.

- W końcu będziemy mogli rozwiązać problem naszego schroniska, który od miesięcy spędzał nam sen z oczu - komentuje Wiloch. - Myślę, że z tej zmiany ucieszą się też samorządowcy innych miast w Polsce.

Grażyna Merchelska

Niebezpieczna wieś

Sołtysi gminy Mrągowo wciąż podnoszą problem niewłaściwego, ich zdaniem, rozwiązywania sprawy wścieklizny.

Według relacji Juliusza Kochańskiego, wścieklizna wciąż jest zagrożeniem w okręgu wsi Muntowo, Popowo i Młynowo.

- Obsługa weterynaryjna nie załatwiła sprawy tak, jak potrzeba - mówi. Kilka miesięcy temu wściekły kot pogryzł psa. Zwierzę zostało uśpione. Dwa tygodnie temu mieszkańcy Muntowa znaleźli, niedaleko zabudowań gospodarskich zdechłego lisa.

- Służba weterynaryjna przyjechała, zobaczyła, że nie ma na ciele lisa śladów kontaktu z innymi zwierzętami i nie podjęła żadnych działań. Jest to zagrożenie życia i zdrowia człowieka - mówi sołtys.

Wścieklizny obawiają się również mieszkańcy Polskiej Wsi. Jak mówi radny Jan Golik, wałęsające się psy wciąż są dużym zagrożeniem, nie tylko dla mieszkańców tej wioski.

- Moim zdaniem gmina wraz z miastem powinna znaleźć sposób na rozwiązanie tego problemu - mówi radny.

Jak jednak relacjonuje wójt, wyłapywanie psów nie jest najlepszym rozwiązaniem ze względu na finanse, jakie na ten cel musiałyby popłynąć z gminnej kasy. Jeden dzień pobytu psa w schronisku kosztuje 5 złotych. Rocznie daje to sumę 1.800 złotych za jedno zwierzę. Takich zamkniętych w schronisku zwierząt są setki:

- Trzeba się więc zastanowić, czy się to nam opłaca. Albo inwestujemy, albo zamykamy w schroniskach psy.

Sołtysi wciąż apelują o opiekę nad psami. Im więcej bowiem wałęsających się luzem zwierząt, tym większe ryzyko na kolejne zagrożenie wścieklizną.

Kek

Krajenka (Gazeta Poznańska, 01.04.2000)

Problemy z bezpańskimi psami

W powiecie złotowskim potrzebne jest nowoczesne schronisko dla zwierząt

Po znakiem zapytania stoi dalsze istnienie schroniska dla bezpańskich psów w Krajence. Tymczasem jest to jedyna tego typu placówka w powiecie i jedna z niewielu w województwie.

Skromne schronisko na peryferiach Krajenki może maksymalnie pomieścić 12 psów. Statystycznie więc każda z gmin powiatu może tu oddać niewiele ponad jednego czworonoga. Niestety, nawet takie wyliczenie jest całkowicie teoretyczne, gdyż wszystkie miejsca są tu zazwyczaj zajęte.

(..) Dotychczas samorząd w Krajence sam boryka się z problemami finansowymi związanymi z utrzymaniem schroniska. W roku ubiegłym przeznaczono na ten cel 16 tys. złotych. W tym roku w budżecie gminy zaplanowano ponad 20 tys. złotych. Jest to kropla w morzu potrzeb, a o rozbudowie i modernizacji nie ma nawet mowy. Tymczasem przeprowadzona przez Powiatową Inspekcję Weterynaryjną kontrola schroniska wykazała szereg uchybień i nieprawidłowości, których źródeł należy upatrywać w niedofinansowaniu. Aby zadośćuczynić Inspekcji Weterynaryjnej należałoby m.in. wybudować nowe pomieszczenia na izolator, zabiegi weterynaryjne wraz z eutanazją. Powinny też być pomieszczenia dla zwierząt chorych, specjalne cmentarzysko lub specjalny piec do spalania zwłok.

Gostyń (Gostyńskie e-Wieści z Ratusza - 11.03.2005)

Jak pomóc schronisku?

Szukamy osób, którym nie jest obcy los zwierząt. Urząd Miejski w Gostyniu zorganizuje w najbliższym czasie spotkanie ludzi dobrej woli w celu zainicjowania powstania organizacji pomagającej zwierzętom i wspierającej gminne schronisko dla psów. Wszyscy chętni, którzy chcieliby działać na rzecz poprawy losu zwierząt, proszeni są o kontakt z Naczelnikiem Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej, Leszkiem Dworcakiem – tel. 0-65 5752139 lub e-mail: ldworczak@um.gostyn.pl.

Przypomnijmy, że gostyńskie schronisko, administrowane przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Gostyniu, zostało oddane do użytku w 1999 roku, zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami.

Według aktualnego stanu prawnego, schronisko nie odpowiada wymogom prawnym stawianym tego typu placówkom. Aby schronisko odpowiadało przepisom, należałoby je zmodernizować poprzez pobudowanie wielu obiektów. Ich wykonanie wymaga – zgodnie z prawem budowlanym – uzyskania pozwolenia na budowę. Jednak istniejące schronisko znajduje się w zbyt bliskiej odległości od siedzib ludzkich (wymagane minimum: 150 m), co wyklucza możliwość lokalizacji w dotychczasowym miejscu.

Dopóki zwierzętom nie zapewni się odpowiednich, określonych w przepisach warunków, gostyńskiemu schronisku grozi zamknięcie przez Inspekcję Weterynaryjną. Rozwiązaniem byłoby zatem zbudowanie nowego schroniska w innym miejscu lub zlecenie wyspecjalizowanej firmie zadań w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz wyłapywania bezdomnych czworonogów. Wybór najlepszego rozwiązania nie jest łatwy, stąd też inicjatywa utworzenia organizacji skupiającej przyjaciół schroniska, którzy pomogliby zwierzętom i wsparli schronisko.

Starachowice

W Starachowicach funkcjonują dwa schroniska dla bezdomnych zwierząt, prowadzone przez osoby prywatne przy pomocy oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i mieszkańców. Miasto widzi w nich wyłącznie prywatną działalność uciążliwą dla okolicznych mieszkańców i dąży do ich zamknięcia.

Równocześnie Urząd Miejski w Starachowicach nielegalnie zleca wyłapywanie zwierząt firmie "Barex", która nie prowadzi schroniska, a wyłapane zwierzęta są uśmiercane przez lekarza weterynarii. Za jedno zwierzę miasto płaci 75 zł plus 32 zł za przekazanie zwłok firmie utylizacyjnej.

Urzednicy nie wspomogą osoby faktycznie prowadzącej schronisko "Nie zgadzam się z twierdzeniem, że jej działalność odciąża gminę. Pani Krzętowska nie prowadzi legalnego schroniska, z którym możemy współpracować. Po prostu trzyma własne zwierzęta. Prowadzenie schroniska nie jest zadaniem własnym gminy. Ustawa o ochronie zwierząt mówi tylko, że mamy zapewnić tym bezpańskim opiekę. Na czym ona ma polegać, tego już nie precyzuje. Wspomina natomiast o tym, że organizację opieki nad zwierzętami można sprawować prowadząc schroniska".

Na co jednak miasto nie przeznaczy pieniędzy, albowiem

"na terenie gminy Starachowice nie funkcjonuje żadne schronisko dla zwierząt. Jedyne schronisko dla zwierząt legalnie funkcjonujące w województwie świętokrzyskim znajduje się w Kielcach. Dlatego też, z uwagi na fakt, że na terenie naszej gminy nie ma funkcjonującego schroniska dla zwierząt, w budżecie miasta nie ma środków przeznaczonych na funkcjonowanie takiego schroniska."

(cytaty za "Gazetą Starachowicką" 2004, 2005)

Szczecinek (www.szczecinek.net.pl - 27.06.2003)

Koniec azylu dla psów?

Z końcem czerwca ma przestać działać nieformalne schronisko dla psów kątem gnieźdzące się przy lecznicy dla zwierząt. Opiekujące się nim dzieci są przerażone i gotowe na wszystko w obronie zwierzątek. - Nasza opiekunka z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami pani Danuta Kadela nie może się już dłużej zajmować azylem dla bezdomnych psów, bo nie ma na to funduszy - mówią jedno przez drugie dzieci z Gimnazjum nr 1, wolontariusze pomagający w utrzymaniu schroniska przy ulicy Szczecińskiej.

Choć określenie schronisko niezbyt pasuje to przybytku na tyłach lecznicy dla zwierząt. To, że w Szczecinku w ogóle jest miejsce, do którego strażnicy miejscy mają gdzie przywieźć np. ranne w wypadkach lub wążające się czworonogi to zasługa grupki zapaleńców - miłośników zwierząt, dobremu sercu inspektoratu weterynarii, który godzi się na nieformalne schronisko na swoim terenie i weterynarzy, którzy często kosztem własnego czasu i pieniędzy opiekują się lokatorami psiego azylu. - Odcięto nam już światło, a przecież potrzebne są pieniądze na karmę i inne rzeczy - mówi z wypiekami na twarzy Kasia Klimuk, jedna z małych wolontariuszek. Wraz ze swoimi przyjaciółmi opowiada o tym, jak to cały wolny czas (i całe kieszonkowe od rodziców) poświęcają na dogładanie psów i kotów. - Musimy tu być rano przed lekcjami, aby je nakarmić - mówi Tymon Guliński. Opowieści o tym, jak ludzie przywiązują swoje psy do rynny w lecznicy i uciekają, od dwóch garach jedzenia codziennie przywożonych przez panią Danutę, o tym, że nie boją się zaryzykować ugryzienia, aby tylko pomóc cierpiącym zwierzętom nie mogą pozostawiać nikogo obojętnym.

A jednak wiele wskazuje, że Szczecinek wkrótce pozostanie i bez tej namiastki schroniska. Bez wsparcia dorosłych dzieci nie będą w stanie na dłuższą metę udźwignąć tego ciężaru. - Nie wiem co dalej będzie - mówią. - Na pewno nie pozwolimy uśpić psów. Przenieść też ich nie ma gdzie, bo okoliczne schroniska nie mają miejsca (w szczecineckim azylu jest ponad 20 czworonogów). Na razie wydeptują ścieżki do wszelkich możliwych urzędów, instytucji, parlamentarzystów, sklepów z karmą. Niektórych ścisnie serce, wyjmą z portfela banknot lub dwa, czy sprzedadzą taniej worek karmy, ale długo tak azylu prowadzić się nie da. - W niedzielę, 29 czerwca, chcemy z naszymi podopiecznymi urządzić pochód z transparentami i koszulkami, aby uzmysłowić komuś wagę problemu - mówi K. Klimiuk.

Utrzymanie schroniska jest obowiązkiem gminy i nawet w ratuszu przyznają, że azyl dla psów przy Szczecińskiej to raczej przytulisko niż schronisko. - Zamknięcie przytuliska to nie nasza decyzja - mówi rzecznik prasowy Urzędu Miasta Adam Wyszomirski. - Po prostu pani, która się tym zajmowała oświadczyła, że nie ma już na to funduszy. Miasto ma nadzieję, że schronisko nie zniknie z dnia na dzień. - Myślimy o docelowym rozwiązaniu problemu bezdomnych zwierząt, ale to nie takie proste - dodaje rzecznik. - Zgodnie z przepisami schronisko nie może powstać w promieniu 300 metrów od siedzib ludzkich, a w granicach Szczecinka trudno o takie miejsce. Samorząd finansuje od czasu do czasu zakup karmy, płaci także za opiekę weterynaryjną. Na to przeznaczony jest m.in. podatek od posiadania psów (wynosi on 24 zł od psa, w budżecie daje to około 30 tys. zł). - Ale z tych pieniędzy opłacamy także wykonanie blaszek z numerami dla psów - wyjaśnia A. Wyszomirski. Ratusz chciałby podpisać umowę z innymi miastami posiadającymi schroniska z prawdziwego zdarzenia i tam wywozić bezpańskie zwierzęta lub razem z innymi gminami powiatu szczecineckiego zastanowić się nad budową własnego.

Szczecinek, c.d. (www.szczecinek.net.pl - 19.06.2004)

Szczekający problem

Ratusz wydaje kolosalne kwoty na utrzymanie bezpańskich zwierząt w schronisku. A wkrótce może wydawać jeszcze więcej.

Od kilku tygodni bezdomne zwierzęta ze Szczecinka są wywożone do schronisk (psy pod Czarnków, koty koło Trzcianki). Z przytuliska dla psów przy lecznicy dla zwierząt przy ulicy Szczecińskiej zabrano 14 czworonogów, kolejnych kilkanaście przyniesiono miłośnikom zwierząt lub zostały złapane przez strażników miejskich. W sumie na wikcie miasta w schronisku jest już 47 zwierząt, w tym 23 szczecineckie koty.

- Koty dostaliśmy w tym miesiącu i za nie jeszcze nie mamy zapłacone - mówi doktor Zenon Jażdżewski, właściciel firmy Wet-Agro-Serwis prowadzącej schronisko.

Dzienne utrzymanie każdego z nich kosztuje budżet miasta 5 zł, nie licząc kosztów dowozu, czy sterylizacji. Jak łatwo policzyć już w tej chwili miesięcznie potrzeba blisko 8 tys. zł. - A będzie jeszcze więcej, bo w czasie wakacji bardzo wielu ludzi pozbywa się psów przeszkadzających im w spędzeniu urlopu - mówi Danuta Kadela, miłośniczka zwierząt, która z grupą wolontariuszy przez trzy lata opiekowała się psim azylem. Azyl został niedawno zlikwidowany, bo właściciel (starostwo) zamierza sprzedać nieruchomość przy ulicy Szczecińskiej. Miasto, które ma ustawowy obowiązek opieki nad bezdomnymi zwierzętami, podpisało więc umowę ze schroniskiem.

Koszty już teraz są niebagatelne, a co gorsza mogą tylko rosnąć, bo zwierzęta w schronisku są najczęściej skazane na dożywocie (na razie spod Czarnkowa zabrano dwa szczecineckie psy). Wolontariuszom z azylu przy lecznicy udawało się znaleźć nowych właścicieli dla większości psów. Pomagała im w tym lokalna telewizja i prasa zamieszczające informacje o psach czekających na nowego pana. Ogłoszenia o psiakach wisiły także w szkołach.

- Szacuję, że przez trzy lata znaleźliśmy dom dla około 200 psów - mówi D. Kadela, która nie ukrywa, że chciałaby, aby schronisko powstało jak najszybciej i jak najbliżej Szczecinka. - Obawiam się, że koszty utrzymania psów „zeżrą” pieniądze przeznaczone na budowę schroniska. (...)

Wyłapywanie doniką

1. Goleniów, woj. zachodniopomorskie

Protokół Nr XII/03 z XII sesji Rady Miejskiej w Goleniowie, z dnia 8.10.2003 r.

(...) Radny B.Zaczkiewicz – „Panie Burmistrzu, mam przed sobą trzy umowy, które Pan podpisał. To się mieści Panie Przewodniczący w granicy czasowej działalności Burmistrza. Podpisał Pan umowę słusznie ze schroniskiem dla bezdomnych zwierząt w Świnoujściu, ale w ilości jednego psa miesięcznie za kwotę 300 zł. Pięknie, jestem za, oczywiście. Z kolei następną umowę Pan podpisał 22 września z firmą z województwa dolnośląskiego. Nie ma adresu schroniska i należy domniemywać, że tam się znajduje schronisko w tym województwie dolnośląskim w miejscowości Wolibórz, za które zapłacimy 168 zł za przechowanie jednego psa. Ale teraz jest hit Panie Burmistrzu i teraz Pan przeszedł samego siebie. Do Świnoujścia możemy dostarczyć jednego pieska, a do tej firmy w dolnośląskim, podpisał Pan umowę z firmą, która będzie pieski wyłapywała za kwotę 80 zł za jednego psa i 1,5 zł za 1 km. Mam pytanie jaka jest odległość z Goleniowa do tej miejscowości Wolibórz?”

Burmistrz Gminy A.Wojciechowski – „Nie jest w ogóle rzeczą prostą podpisać umowę ze schroniskami, które pękają w szwach i nie ma chętnych praktycznie na zawarcie umów na bardzo korzystnych warunkach. Dlatego jesteśmy trochę pod ścianą. Skoro chcemy problem pieski załatwić, dlatego załatwiliśmy w postaci tych dwóch umów. Ja tutaj nie rozumiem Pańskiego zdziwienia, bo jeśli chodzi o Świnoujście – 1 pies miesięcznie – faktycznie 300 zł, jest to bardzo blisko. W przypadku gdyby się znalazł jakiś pies, który byłby groźny dla otoczenia i trzeba byłoby go natychmiast złapać i odwieźć, mamy zabezpieczenie w postaci Świnoujścia. Natomiast, jeśli zrobimy akcję wyłapywania bezpańskich psów, w liczbie np. kilkanaście, czy kilkadziesiąt, wówczas mamy zabezpieczony za jednym transportem w dolnośląskim. Jest to oczywiście dosyć daleko, ale to jest jeden transport za 1,5 zł za 1 km za wszystkie psy i 168 zł praktycznie za pobyt psa w danym schronisku tam właśnie w dolnośląskim. Te warunki są znacznie korzystniejsze od Świnoujskich, ale po prostu dają nam możliwość przemieszczenia znacznej ilości psów, bo każda ilość wyłapana tutaj będzie przez to schronisko przyjęta. Tak, że ja nie rozumiem tego zdziwienia. Warunki takie, jakie nam podyktowano, takie żeśmy z pokorą przyjęli, bo po prostu innych warunków lepszych i korzystniejszych nie znaleźliśmy”.

Radny B.Zaczkiewicz – „Czyli Panie Burmistrzu było jakieś rozeznanie danego schroniska, które ma takie, a nie inne warunki, tutaj w okolicy nie ma ?”

Burmistrz Gminy A.Wojciechowski – „Niestety nie ma. Myślałem, że jest tutaj schronisko w Golczewie, gdzie Pan burmistrz Domański starał się to uruchomić. Jest na dobrej drodze, ale jeszcze dzisiaj rozmawiałem, czy nie sżłoby założyćmy z nim podpisać umowy. On mówi – owszem, ale dopiero z wiosną, kiedy schronisko zacznie funkcjonować, gdzieś w marcu, kwietniu. Bliżej niestety nie ma. Jest Świnoujście, to umowa jest podpisana i praktycznie nie ma innych możliwości takich, które by gwarantowały nam przyjęcie naszych psów do schroniska”.

Radny B.Zaczkiewicz – „A co będzie, bo jak będzie ogłoszone, że w danym dniu będzie działał hycel, to te pieski będą pod bardziej ścisłą opieką i Panie Burmistrzu się nie wyłapie piętnaście, a pięć, sześć i też będziemy jechali te tysiąc km”.

Burmistrz Gminy A.Wojciechowski – „Nie będziemy łapać znienacka. Jak już powiedziałem, będziemy to ogłaszać w sposób zwyczajowo przyjęty. Również, jeśli by dotyczyło to założyćmy samego Goleniowa, w Gazecie Goleniowskiej nawet po to, żeby ludzie nie byli zaskoczeni. Natomiast jak wychycimy pięć, sześć psów, to niestety, ale te pięć, sześć trzeba będzie odwieźć. Taka jest prawda. Nie będziemy robić natomiast na siłę łapanki, bo to jest po prostu bez sensu”.

Radny B.Zaczkiewicz – „Jeszcze jedno pytanie z ciekawości. Projekt uchwały Panie Burmistrzu jest z dnia dwudziestego drugiego, umowa jest z dwudziestego drugiego. Może trzeba by przetarg ogłosić, kto by się zlitował nad naszymi pieskami i na miłość Boską bliżej Goleniowa”.

Burmistrz Gminy A.Wojciechowski – „Ja już Panu powiedziałem, że poszukiwania trwały nie miesiąc, nie dwa, a kilka miesięcy i to, co jest, to jest efektem naszych poszukiwań. Tak, że nie ma rynku dla psów. Jest sytuacja odwrotna, że ci, którzy mają bezpańskie psy, nie wiedzą gdzie je po prostu zlokalizować”(…)

2. Kłodzko, woj. dolnośląskie (Gazeta Wrocławska, 16.02.1999)

*Psy czekają na nowych właścicieli w schronisku w Przygórzu
Skazane na śmierć?*

(PRZYGÓRZE, powiat Kłodzko) Dziewięć psów, w tym trzy szczenięta, trafiły do prowizorycznego schroniska w Przygórzu koło Nowej Rudy. Jeszcze niedawno psiaki mieszkaly w ciepłym domu, dziś marzną w metalowych klatkach. Jeśli w ciągu 14 dni nikt po nie się nie zgłosi, to psy zostaną uśpione.

Zwierzaki zabrano z domku jednorodzinnego w Jaskowej Górnej (gmina Kłodzko) na polecenie Urzędu Gminy w Kłodzku. Właścicielka psów zmarła i zwierzętami nie miał się kto zająć. Pierwotnie psy miano umieścić w schronisku w Dzierżoniowie. Niestety, zamiast tam, trafiły do przechowalni w Przygórzu.

- Nie wiem dlaczego nie przywieziono tych czworonogów do naszej placówki - denerwuje się Barbara Blichta, kierownik schroniska w Dzierżoniowie. - Tutaj miałyby szansę na znalezienie nowych opiekunów, bo od nas często ludzie zabierają zwierzaki. A tam? Nie wiadomo.

Schronisko, a właściwie Zakład Szkoleniowy w Przygórzu, prowadzi Lech Radomski. Prawie wszystkie psy wyłapane na Ziemi Kłodzkiej przez rakarską firmę "Hart", trafiają do niego. Pan Radomski przetrzymuje

zwierzęta tylko 14 dni. Na ten czas Urząd Gminy w Kłodzku zapewnia mu pieniądze na utrzymanie zwierząt. Jeśli w ciągu dwóch tygodni po psy nikt się nie zgłosi, to właściciel zakładu jest zmuszony je uśpić. Ponadto w schronisku nieopodal Nowej Rudy nie ma warunków na przetrzymywanie zwierząt. Psy gnieźdzą się w kilku klatkach ustawionych w ogródku pana Lecha i trzęsą się z zimna.

- Ja nie wiem jak można było tak postąpić - mówi Barbara Blichta. - Przecież w Przygórze to nie jest żadne schronisko. Nie wiem jaki kto miał w tym interes, ale skazał te zwierzęta na niechybną śmierć.

W Urzędzie Gminy w Kłodzku nie potrafiono nam powiedzieć, dlaczego zwierzęta zawieziono właśnie do Przygórza.

- Czemu psy tam trafiły, nie wiem. Nie jestem kompetentny, żeby o tym mówić - tłumaczy Jarosław Sokół z Urzędu Gminy w Kłodzku.

Olga Gadek, (TOST)

3. Brzeg, woj. opolskie ("Kurier Brzeski", 23.08.2000)

Odlawianie psów

Na terenie Brzegu pojawiło się zawiadomienie o podjęciu przez Urząd Miasta drugiej w tym roku akcji odlawiania psów bezdomnych, puszczonej swobodnie, bez kagańców i opieki właścicieli ze wszystkich miejsc publicznych miasta.

6 września czworonogi odlawiać będzie wyspecjalizowana firma „Hart” ze Świebodzic. W przypadku chęci odzyskania psa, właściciel będzie mógł go wykupić w schronisku w ciągu 14 dni uiszczając odpowiednią opłatę lub w dniu odłowu szóstego września bezpośrednio z samochodu Dozoru Sanitarno-Porządkowego w miejscu odłowu i w godzinach od 15.00 do 16.00 z parkingu za budynkiem Urzędu na ul. Robotniczej.

Odłowione psy odwiezione będą do Zakładu Szkolenia i Przechowywania Psów „Remus” z siedzibą w Przygórze 181, 57-431 Wolibórz koło Nowej Rudy.

4. Środa Śląska, woj. dolnośląskie

Uchwała Rady Gminy i Miasta w Środzie Śląskiej z dnia 28 lutego 2001 r. w sprawie wyrażenia zgody na przeprowadzenie akcji wyłapania bezdomnych zwierząt z terenu gminy i miasta Środy Śląskiej

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zmianami) oraz art. 11 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 111, poz. 724 z 1997 r. ze zmianami) i § 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 sierpnia 1998 r. w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt (Dz. U. Nr 116, poz. 753) Rada Gminy i Miasta uchwała, co następuje:

§ 1. Wyłapywanie zwierząt bezdomnych na terenie gminy i miasta Środa Śląska odbywać się będzie każdego roku nie częściej niż raz na kwartał.

§ 2. Wyłapane zwierzęta umieszczane będą w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w miejscowości Przygórze 181. (...)

5. Biuro Ochrony Zwierząt do Urzędu Gminy Nowa Ruda, dnia 22.11.2004

Prosimy o odpowiedź na pytanie czy na terenie gminy Nowa Ruda funkcjonuje jakieś schronisko dla bezdomnych zwierząt, jako przedsiębiorstwo prowadzone na podstawie zezwolenia wójta, albo też prowadzone przez jakąś organizację społeczną. Pytanie nasze dotyczy roku 2003 i 2004. Jeśli takie schronisko funkcjonuje lub funkcjonowało, prosimy o podanie nazwy i adresu.

6. Urząd Gminy Nowa Ruda do Biura Ochrony Zwierząt, dnia 07.12.2004

Odpowiadając na Państwa pismo z dnia 22.11.2004 informuję, że na terenie gminy Nowa Ruda nie jest prowadzone i nie funkcjonuje żadne schronisko dla bezdomnych zwierząt. *Kierownik Referatu, Iwona Sudol*

Białystok

*Gazetka szkolna IV Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Białymstoku.
Numer specjalny poświęcony zwierzętom i ekologii. Rok szkolny 2002-2003.
(http://gazetka.norwid.bialystok.pl/artykuly/wydspec1/sch_bial.htm)*

BIĄŁOSTOCKIE SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT

Przygotowały: Monika Anuszkiewicz, Ewa Grygieńcze Klasa III h

Mimo obiecującej nazwy białostockie schronisko opiekuje się (?) wyłącznie psami. Przebywa ich tu około 130. Są to dorosłe psy oraz szczenięta. Zdecydowana większość została do schroniska po prostu podrzucona. Według słów jednego z opiekunów zwierząt, często, zwłaszcza w godzinach wieczornych, ludzie wrzucają je na teren schroniska przez bramę. Stąd nazywane są "latającymi psami". Dziennie trafia tu nawet około 10 psów, których nikt nie chce.

Zwierzęta zamieszkują 57 klatek, w tym 13 jest przeznaczonych na kwarantanny, czyli miejsca, gdzie poddawane są obserwacji nowo przybyte psy. Niestety, zamieszkiwane boksy nie sprawiają dobrego wrażenia. Są to bardzo małe klatki, ich powierzchnia wynosi zaledwie ok. 1 m kw. Na takim obszarze, zwłaszcza jeżeli mieszka tu od dwóch do czterech psów, ruch jest bardzo ograniczony. Niestety schronisko nie dysponuje wybiegiem, zwierzęta nie mają możliwości spacerowania oraz biegania. A więc płacą za to dotkliwym bólem, jaki sprawiają zbyt długie pazury pozbawiane szansy naturalnego zdzierania.

Niektóre klatki sprawiają dobre wrażenie. Niedawno zostały wyremontowane, czyli wyłożone glazurą. Większość to niestety "gołe mury", czyli stare klatki w opłakanym stanie. Żaden z boksów nie jest ocieplany, nawet w czasie tak srogiej zimy jak ostatnia.

Ani te nowe, ani stare nie są często sprzątane, dlatego też po wejściu na teren schroniska czuje się okropny, trudny do zniesienia zapach.

Zwierzęta są karmione raz dziennie, a gdy jest więcej karmy, dostają posiłek dwa razy. To nie dużo, ale trudno dziwić się, skoro na funkcjonowanie schroniska są przeznaczane niewielkie, symboliczne sumy z Urzędu Miasta. Czasami utrzymanie psów jest dofinansowane przez różne firmy. Nie każda pomoc jest jednak przyjmowana. Odrzucono na przykład ofertę firmy Auchan w postaci mięsa, które mogło być wykorzystane jako karma dla psów. Według słów pracującego w schronisku weterynarza..... "co ja bym zrobił z całym kontenerem jedzenia?"

Byłyśmy świadkami przyjmowania do schroniska nowych mieszkańców. W naszej obecności weterynarz przyjął rasowego jamnika, pobierając przy tym opłatę w wysokości 40 zł.

Kilka chwil później starsza osoba przyprowadziła nierasowego przybłądę. Ten niestety nie miał już szczęścia i szansy na znalezienie nowego właściciela. Po pobraniu tradycyjnej opłaty 40 zł oznajmiono, że znajdzie się miejsce na..... uśpienie psa.

Białostockie schronisko od dawna nie cieszy się dobrą renomą. Niestety nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytania:

- w jakich okolicznościach psy są usypiane?
- dlaczego nierasowe psy nie są przyjmowane do schroniska?
- dlaczego zdarza się, że oddane do schroniska psy następnego dnia trafiają powrotem na ulicę?

W schronisku jest wywieszony cennik, który informuje o kwotach pobieranych za przygarnięcie (?) i oddanie psa. Niestety te drugie są stosunkowo wysokie, porównywalne z tymi na targach, więc psy ze schroniska nie mają dużych szans na znalezienie nowego właściciela. Bo tylko człowieka, który szczerze ufa psiej przyjaźni mogą zachęcić słowa wypowiedziane przez jednego z pracowników schroniska: "...pani, ten pies nic nie wart, dzięki Bogu on sam szybko zdechnie."

Hycel 2004

Raport przedstawia sposoby rozwiązywania problemu bezdomnych zwierząt (psów), leżącego w gestii jednostek samorządu terytorialnego. Omawia pokrętne przepisy prawa i praktykę ich stosowania przez gminy, prowadzącą do barbarzyńskich mechanizmów kryjących się za ustawowym zadaniem "zapewniania opieki" tym zwierzętom.

Raport zawiera dane ewidencyjne dla poszczególnych schronisk dla zwierząt w Polsce z roku 2003 i częściowo 2004 oraz próbę oceny ich sytuacji i efektów działania. Dla jednego województwa, mazowieckiego, sporządzono szczegółowe zestawienie psów wyłapanych przez hycli w poszczególnych gminach i ich rozmieszczania w różnych schroniskach, rejestrując przy tym nieznaną los wielu zwierząt.

Stan prawa oraz urzędowe przyzwolenie na pokątną likwidację bezdomnych zwierząt, zarówno ze strony urzędników gminnych jak i państwowych organów nadzoru, pozwalają mówić o bojkocie uchwalonej w 1997 roku ustawy o ochronie zwierząt. Raport wskazuje jak ustawowe zapisy maskują nielegalne praktyki i zawiera postulat zmian prawa w kierunku efektywnego i legalnego rozwiązywania problemu bezdomnych zwierząt.

Raport sporządziła Fundacja Azylu pod Psim Aniołem zajmująca się bezpośrednią opieką nad zwierzętami, a sfinansowała go Fundacja im. Stefana Batorego, wspierająca obywatelską kontrolę działania instytucji zaufania publicznego.

Raport dostępny jest w formie elektronicznej pod adresem <http://www.biuro.psianiol.org.pl>

Fundacja Azylu pod Psim Aniołem poszukuje partnerów i pomocy dla dalszych działań monitorujących traktowanie bezdomnych zwierząt.

